

Cuda na dializie

str. 13

Przydrożne cmentarze

str. 20

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MEBLE BIUROWE



- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS!



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel./fax 076/ 856 00 60 (20 linii)

Filar w epilepsji

str. 8

- Nowy Dom sp. z o.o. -



**Osiedle domów
jednorodzinnych
nad jeziorem**

7 km od centrum Legnicy
w Zimnicach

Informacje:
NOWY DOM sp. z o.o.
Legnica, ul. M. Rataja 21
tel. 852-28-12

Jednym zdaniem

■ W Urzędzie Wojewódzkim odbyło się ostatnie posiedzenie Regionalnej Komisji ds. Kwalifikacji Projektów z Programu Unii Europejskiej "Odbudowa". Podejmując 30 uchwał przyznało prawie 700 tys. zł gminom: Legnica, Prochowice, Scinawa, Kotla, Pielgrzymka i Paszowice.

■ W sobotę w trzynastu legnickich szkołach podstawowych zorganizowano Dzień Nauki Wrocławskiej.

■ Od stycznia do września tego roku w legnickiej izbie wytrzeźwień nocowało 3031 osób, w tym 2883 mężczyzn (215 nieletnich) i 148 kobiet (23 nieletnie).

■ Na zaproszenie Koła Przyjaciół Legnicy w Wuppertalu, do Niemiec wyjedzie trzydziestoosobowa grupa uczniów i dwóch nauczycieli z II LO w Legnicy.

■ W tym roku legnickie kolegium ds. wykroczeń zatrzymało prawa jazdy dwóm miejscowym taksówkarzom.

■ W dziesięciu autobusach legnickie MPK zamontuje "televizję pokładową", która emitować będzie reklamy i komunikaty Urzędu Miasta

■ Zarząd Miasta Legnicy w okolicach cmentarza wyznaczył dodatkowe miejsca sprzedaży kwiatów i zniczy. Od 26 października do 2 listopada opłaty targowe inkasować będą Autonomiczna Sekcja Piłki Nożnej "Miedź" oraz LPGK.

■ W sobotę w legnickim Urzędzie Stanu Cywilnego złote gody obchodzili państwo Sabina i Józef Goikowie z Lisowic.

■ W sobotę odbyło się uroczyste nadanie i poświęcenie sztandaru Rejonowego Urzędu Poczty w Legnicy, ufundowanego przez załogę.

■ W tym roku Wydział Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Legnicy wydał zgodę na usunięcie 317 drzew i odmówił wycięcia 87.

■ Osiedle mieszkaniowe w Krzywej (dawna własność Wojsk Federacji Rosyjskiej) zostanie wystawione na przetarg.

■ Legnicka filia Politechniki Wrocławskiej zainaugurowała XXXI rok akademicki.

(jom)

Miedziowe wieści

■ Cuprum-Bank udziela kredytów na zakup samochodów pod zastaw akcji pracowniczych KGHM. Zastawem mogą też być inne akcje giełdowe.

■ "Rzeczpospolita" ujawniła plany Polskiej Miedzi w Kongo i na Kubie. Okazuje się, że na Kubie powstały już spółki z kapitałem australijskim i kanadyjskim. Jest tam do zagospodarowania złoża rud niklowo-kobaltowych. Polska Miedź przeprowadziła stosowne rozmowy i teraz podejmuje decyzję, czy angażować się w przedsięwzięcie w tym kraju.

■ Górnicy przygotowują się do barbórkowego świętowania. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego w ZG "Lubin" w tym roku zamówił kufle, które kosztują 35 zł za sztukę. Członkowie związku będą mogli nabyć taki kufel za 20 zł.

(ch)



Odnawianie świątyni

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jedyna w województwie legnickim pracownia konserwacji zabytków znajduje się przy Muzeum Regionalnym w Jaworze. Zajmuje się konserwacją malarstwa na płótnie i na desce oraz rzeźby, głównie drewnianej.

Pracownicy sami wynajdują obiekty do konserwacji. Ostatnio zakończyli restaurację drogi krzyżowej z kościoła w Kwiatkowicach, zalanego przez powódź w zeszłym roku. Pracownia ma bardzo dobre wyposażenie, m.in. stół niskociśnieniowy, dzięki któremu można dublować płótno na obrazach, co znacznie skraca czas konserwacji. Pracownia utrzymuje się dzięki dotacji Urzędu Miasta, ale też wyprowadza własny dochód, co w tej branży jest rzadkością. Teraz pracownicy zakładają odnowione rzeźbione ramy do obrazu w kościele w Paszowicach. Pracownią kieruje Jolanta Strzałkowska-Kończak, krakowianka, która związała swoje losy z województwem legnickim, gdzie brakuje profesjonalnych konserwatorów sztuki.

(el)

Komisarz w Jaworze?

W Jaworze wybory wygrało SLD, które tworzy koalicję z Przymierzem Społecznym. W mieście mówi się, że kandydatami SLD burmistrza są Janusz Agdan i Stanisław Tomczak. Przymierze ma mieć wiceburmistrza, kandydatem jest Jan Sobczak.

Opozycja być może będzie dążyła do wprowadzenia zarządu komisarycznego. Może się to udać, jeśli koalicja nie znajdzie dwóch dodatkowych głosów dla zapewnienia sobie dwóch trzecich podczas głosowania nad powołaniem zarządu. Teraz ma 17 głosów, a potrzebuje 19.

(el)

Chojnowskie haiku

Chojnow staje się powoli polskim centrum haiku, czyli 17-sylabowego wiersza pochodzącego z XVII-wiecznej Japonii. W miniony weekend odbyło się tu zakończenie I Ogólnopolskiego Konkursu Jednego Haiku o Laur Kwitnącej Wiśni. Młodzi twórcy z całej Polski przyjechali też na warsztaty i wykłady naukowców.

W konkursie zwyciężył Zbigniew Masłowiecki z Warszawy za takie haiku: Tramwaj podjeżdża / młodszy brat poranków / słońce na szybie.

Drugie miejsce otrzymał Jan Jagiełłowicz z Gdańska, a trzecie Liliana Szmorąg z Lubina. Było też sześć wyróżnień.

(el)

pod naszym patronatem

7 listopada w Złotoryi w lokalu „Przy Miłej” odbędzie się

III Bal Dinozaurów



Organizatorzy zapewniają wspaniałą atmosferę, dobrą muzykę (Elvis Presley, The Beatles, Paul Anca).

W trakcie balu prowadzona będzie aukcja staroci oraz zbiórka pieniędzy na Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Złotoryi.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr. tel. 878-39-66.



Dziękuję
wszystkim,
którzy na mnie głosowali

Lech Lipczak

Policja poszukuje

19 bm. w godz. 16-16.30 z parkingu niestrzeżonego za zjazdem na Legnickie Pole przed Legnicą skradziono samochód marki Volkswagen Passat Combi, koloru granatowego - metalik o nr. rej. F-TH 17.

Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Rejonowej Policji w Legnicy zwraca się z prośbą do kierowcy TIR-a i kierowcy białego busa, którzy w chwili zdarzenia znajdowali się na parkingu w pobliżu skradzionego pojazdu, a także innych ewentualnych świadków o kontakt osobisty z Komendą Rejonową Policji w Legnicy przy ul. A. Asnyka 5, pok. 121 lub telefonicznie 876-16-67 oraz 997.

(viz)

Profilaktyka

Fundacja na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego w Legnicy przy ul. S. Okrzei 10 wykonuje w Centrum Profilaktyki badania EEG na wysokiej klasy sprzęcie komputerowym. Nie jest wymagane skierowanie lekarskie. Opisy badań wykonywane są bezpłatnie. Rejestracja codziennie pod nr. tel. 852-46-61 lub 862-10-23.

(viz)

Komunikacja w Lubinie

31 bm. i 1 listopada w Lubinie nastąpią zmiany w kursowaniu autobusów:

■ linia nr 7 - dodatkowa obsługa w ilości czterech autobusów kursujących w godz. 9.10-18.20

■ linia nr 1 - zostanie uzupełniona trasą na cmentarz „Zacisze” w godz. 8.45-20.40 z częstotliwością kursowania co 40 minut.

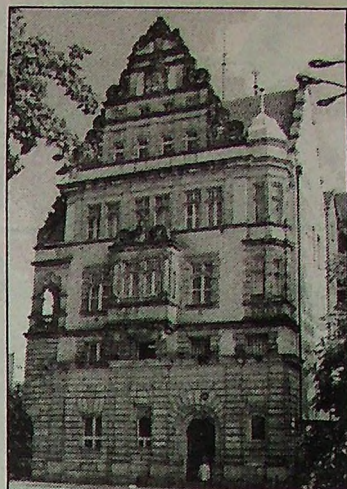
■ Autobusy linii nr 1, kursujące na cmentarz, oznaczone będą napisem: Osiedle Ustronie - pętla / cmentarz „Zacisze”.

...w Legnicy

■ 31 bm. i 1 listopada autobusy MPK linii 2 i 24 w godz. 9-17 kursować będą jak w dni robocze. Dodatkowo kursować będzie autobus linii 4.

■ 1 listopada uruchomiona zostanie linia specjalna na trasie: ul. Kościuszki, pl. Słowiański, Witelona, Moniuszki, Wrocławska, Sikorskiego, Iwaszkiewicza.

(informacja płatna)



Tydzień w ratuszu

Działania windykacyjne

Do końca września br. Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej wysłał do dłużników 4761 upomnień lub wezwań do natychmiastowego uregulowania należności. 254 sprawy skierowano zaś na drogę postępowania sądowego o zapłatę i odzyskanie lokalu, w tym o 24 lokali użytkowych. Do dziś otrzymano 145 wyroków.

W wyniku tych przedsięwzięć odzyskano 670.534,26 zł. Ponadto zawarto 97 umów na ratalną spłatę zaległości czynszowych za najem mieszkań komunalnych na ogólną kwotę 86.475,91 zł i 13 umów ratalnych za najem lokali użytkowych na kwotę 58.537,91 zł.

2 listopada ZGM nieczynny Jak poinformował nas Stanisław Jasak, dyrektor ZGM, 2 listopada br. (poniedziałek) jest dla Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej dodatkowym dniem wolnym od pracy.

Miejsca sprzedaży kwiatów i zniczy

W związku z nadchodzącym Świętem Zmarłych, Zarząd Miasta wyznaczył miejsca sprzedaży kwiatów i zniczy od 26 października do 2 listopada br.:
- część parkingu obok stacji paliw ARAL przy ul. Wrocławskiej
- wzdłuż muru Cmentarza Komunalnego przy ul. Wrocławskiej - na odcinku od ul. Pątnowskiej do drugiej bramy cmentarnej
- teren pomiędzy drugą a trzecią bramą cmentarza

- wzdłuż muru Cmentarza Komunalnego przy ul. Pątnowskiej
- przy ul. Kwiatowej - na odcinku od ul. Cmentarnej do ul. Pątnowskiej

- teren pomiędzy ul. Szpitalną, ul. Nową i ul. Młynarską.

Inkasentem opłat targowych na terenie pomiędzy ul. Szpitalną a ul. Młynarską będzie Autonomiczna Sekcja Piłki Nożnej "Miedź". Na pozostałych miejscach - Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o.

Pani GRAŻYNIE POPIŁOWSKIEJ

b. dyrektor Wydziału Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

✠ MATKI

składają
koleżanki i koledzy
z Duszpasterstwa Ludzi Pracy "90"

22719-g

997

TRAGEDIA NA TORACH. W Brzegu Głogowskim na przejeździe kolejowym, wyposażonym w samoczynną sygnalizację, 19 bm. pociąg relacji Wrocław-Zielona Góra potrącił 41-letniego Antoniego M. Mężczyzna zginął na miejscu. Policja bada okoliczności wypadku.

CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA. Policjanci z województwa legnickiego, zaniepokojeni znacznym wzrostem kradzieży samochodów, zorganizowali akcję w wyniku której odzyskali pięć aut: cinquecento, mercedesa, audi 100, opła kadetka i fiata 126p. Przy okazji zatrzymano złodziei - mieszkańców Legnickiego, wśród których są młode dziewczęta.

ŚMIERĆ NA ROWERZE. W Głogowie, na skrzyżowaniu ulic Świerkowej z Sikorskiego, 64-letni rowerzysta - Władysław K. wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z fiatem 126p., kierowanym przez 32-letnią Ewę B. Mężczyzna zginął na miejscu.

WANDAL W PLEBANII. Tydzień temu wieczorem nieznany sprawca dostał się do plebanii parafii Świętej Trójcy przy ul. Rzemieślniczej w Legnicy. Po wyrwaniu okiennej kraty w toalecie wszedł do sali katechetycznej, gdzie zniszczył szafę ubraniową. Następnie wyłamał drzwi do pomieszczenia będącego siedzibą klubu anonimowych alkoholików i do świetlicy. Tutaj powywał i zniszczył wyposażenie. Wandal odszedł, zabierając ze sobą dwie rakietki pingpongowe. Proboszcz ocenia straty na około dwa tys. zł.

AUTA W OGNIU. W piątek na podwórku należącym do handlarza samochodów w podłotoryjskim Wilkowie z nieznaną przyczyną wybuchł pożar, który strawił cztery auta: audi 100, opła rekorda, poloneza i volkswagena derby. Straty wynoszą około pięciu tys. zł.

TERRORYSTA KONTRA SPRZEDAWCZYNI. Ekspedientka z nocnego sklepu w legnickim "Megasamie" nie przerażała się zamaskowanego przestępcy, który w sobotę - grożąc jej bronią z ostrą amunicją - zażądał utargu. Kobieta skryła się na zapleczu, a niepokieszony terrorysta uciekł w stronę ulicy.

BIJATKA W TANZBUDZIE. Po niedzielnej dyskotekę w Wilkowie koło Głogowa pięciu nieznanym mężczyznom pobiło dwóch mieszkańców Wyszynowa (gmina Szlichtyngowa). Ofiary bijatyki z ogólnymi obrażeniami ciała przebywają w szpitalu.

(jom)

Czy prezydent podpowiadał?

Mając na względzie jawność działalności organów gminy, dziesięciu mieszkańców Lubina na początku września br. zwróciło się do MSW z prośbą o jak najszybsze zarządzenie kontroli w Urzędzie Miejskim i udostępnienie jej wyników środkom masowego przekazu.

Chodziło o kwoty, które deklarowali na potrzeby miejskie w latach 1997 i 1998 nabywcy nieruchomości w mieście (m.in. Real, stacja paliwowa ESSO i itp.). „Wprawdzie mniemamy, że były to wpłaty dobrowolne, ale na pewno któryś z organów gminy lub inne instytucje związane z prezydentem Lubina, a może i sam pan prezydent, wskazywali cele, na które przekazano te kwoty. Chodzi więc nam również o ujawnienie kryteriów tych podpowiedzi” - napisali mieszkańcy Lubina do ministra Tomaszewskiego.

Regionalna Izba Obrachunkowa, do której zwracała się po-

przednio grupa lubińskich radnych z SLD, odpowiedziała, że na razie nie jest możliwe przeprowadzenie kontroli w gminie miejskiej Lubin, z uwagi na konieczność realizacji zadań planowych.

20 bm. senator Janusz Bielawski, również radny SLD, wobec braku w ustawowym terminie odpowiedzi na pismo mieszkańców miasta, sam zdecydował się na interwencję u ministra Tomaszewskiego, prosząc go o „łaskawe zainteresowanie się sprawą”. Teraz zarówno mieszkańcy Lubina zainteresowani finansami miasta, jak i lewicowi radni oczekują reakcji Warszawy. Czy i kiedy nastąpi - nie wiadomo. Jednak po zmianach, które zaszły w lubińskim samorządzie, prawdopodobne jest, że dane dotyczące kwot deklarowanych na cele miejskie przez inwestujące w Lubinie firmy zostaną wkrótce ujawnione.

(lama)

Mądrzy, zdrowi, bezpieczni

Ilość głosów oddanych na Ryszarda Kurka świadczy o tym, że powinien nadal pełnić funkcję prezydenta Legnicy - twierdzi kierownictwo SdRP, które dało swemu kandydatowi wolną rękę w doborze Zarządu Miasta. Już sześć dni przed inauguracyjną sesją Rady Miejskiej, prezydium Klubu Radnych SLD przedstawiło nazwiska osób, które otrzymały legitymację do sprawowania władzy w samorządzie. Wyróżnieni to: Ignacy Bochenek, Roman Ogonowski, Janusz Ostrowska, Zbigniew Celoch i Grażyna Malinowska. Przewodniczącym Rady Miejskiej został Zbigniew Dorosz.

Prezydent Ryszard Kurek zdementował zarzuty opozycji, że kierowany przez niego zarząd, zaciągając kredyty, doprowadził miasto do bankructwa. - W miejskiej kasie, jeszcze w tym miesiącu, było 1,8 mln zł - ripostował prezydent, który oskarżenia opozycji skomentował jako część kampanii wyborczej.

W najliczniejszym klubie SLD jest siedem kobiet. Ponad 60 proc. radnych ma wyższe wykształcenie. Sojusz składa się z członków SRP, PSL, UP, Frakcji Młodych SdRP i Niezależnej Inicjatywy Europejskiej. Są też bezpartyjni sympatycy lewicy.

(jom)

Z okazji święta 11 listopada

MCK „Harczerz” w Legnicy przygotowuje własnoręcznie uszyte przez wychowanków i pracowników placówki flagi państwowe, które będzie można nabywać po przystępnych cenach w placówce przy ul. S. Okrzei 9 w godz. 9-19.

Ludziom starszym i niepełnosprawnym flagi będą dostarczane do mieszkań po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na działalność statutową MCK „Harczerz”, tj. organizację zajęć pozalekcyjnych i imprez dla dzieci i młodzieży.

(red)

AWS w klubie

Zgodnie ze statutem Legnicy, radni AWS powołali czterastoosobowy klub. Przewodniczącym pięcioosobowego prezydium został Ryszard Jaskowski - były wiceprezydent miasta i kandydat na wojewodę, szef komitetu wyborczego i lider Partii Chrześcijańskich Demokratów. Jego zastępcą będzie Leon Łukasiewicz, sekretarzem - Halina Jaroszewicz, skarbnikiem - Klaudiusz Mozołowski, a rzecznikiem prasowym - Wojciech Obremski, doradca polityczny wojewody.

(jom)

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do wybrania mnie na radnego Sejmiku Dolnośląskiego

Tadeusz Krzakowski

konkrety i ludzie

Sąsiedzkie żale

Mniejszość niemiecka wyrzuca nam, że wiele zrobiliśmy na tych ziemiach, by zatrzeć ślady poprzednich gospodarzów. Te ostre i gorzkie słowa padły podczas spotkania mniejszości narodowych z posłami w kawiarni „Maska”. Szef Niemieckiego Towarzystwa Kulturalno-Społecznego w Legnicy mówił parlamentaryzmem o niszczeniu cmentarzy, o zamalowywanych w kościołach listach poległych w czasie I wojny światowej. Używał słowa „wandalizm”. Przypominał, że on jednak będzie nadal dbał o zabytki, o dorobek swoich ojców, którzy budowali ten kraj przez wieki. Bo Legnica to nie jest dla mniejszości szefa towarzystwa jakiś abstrakcyjny adres. To jego miejsce na ziemi. A w kawiarni, w której to mówił, jego dziadek miał stałe, wykupione miejsce.

Problem Niemców zawsze należał do delikatnych i złożonych. Muszę przyznać, że nikt w szkole nie powiedział mi, żeby poszanować cmentarz, na którym wyryto nazwiska w dziwnym, niezrozumiałym języku. Nikt nie zwracał dzieciom uwagi, gdy rzucali kamieniami w grobowce i bawili się wśród... trumien. Bo i takie czasy były. Ponowało

przekonanie, że Niemiec to taki chodzący diabeł, czyli samo zło. Nikt nie chciał być Niemcem, gdy bawiliśmy się w wojnę, bo wiadomo było z góry, że musi on przegrać. Od Niemców wyzywaliśmy kolegów, gdy podstawili nam nogę lub zniszczyli zabawkę.

Dzisiejsze potępienie tego, co było 20-30 lat temu też musi mieć jednak swoje granice. Dorosli nie myśleli wówczas o tym, by zachować niemieckie cmentarze, lecz zastanawiali się, jak długo będą mogli pomieszkować na Ziemiach Zachodnich i kiedy ich Niemcy stąd wypędzą. Niepokój był powszechny. Na ile był to owoc komunistycznej propagandy, która lubiła utrzymywać ludzi w straszaniu? Na ile jednak winni są sami Niemcy, których przecież znaczna część w tamtych latach nie ukrywała, że robi wszystko, by powrócić na swoje stare ziemie?

Dziś Niemcy są naszymi bliskimi, demokratycznymi sąsiadami. Mogą ponarzekać na nasz dawny wandalizm. Ja mogę im przypomnieć, że nie wybierałem sobie sam tego miejsca, ale ono jest już moje. I chyba robi się wreszcie normalnie.

Adam Spychała

Sądny dzień Patrycjusza G.

Po trwającym dwa lata procesie Sąd Wojewódzki w Legnicy wyda wkrótce wyrok w głośnej sprawie Patrycjusza G., którego prokuratura zarzuca zabójstwo ojca i brata na tle rabunkowym, nielegalne przekroczenie granicy oraz bezprawne posiadanie amunicji i materiałów wybuchowych. Według przewodniczącego składu sędziowskiego, sędziego Aleksandra Żurawskiego, 35-letni legniczanie zostanie osądzony najprawdopodobniej za tydzień, 6 listopada. Za podwójne morderstwo grozi mu kara dożywotniego więzienia.

Podczas ostatniej rozprawy, która odbyła się w środę, 21 października, sąd odczytał zeznania byłej żony oskarżonego, na stałe mieszkającej w Niemczech. Kobieta, mimo wielokrotnych wezwań, nigdy nie złożyła wyjaśnień przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Po odczytaniu jej zeznań - złożonych przed policją w Monachium - oskarżony stwierdził, że wszystko, co mówiła, jest kłamstwem. Jego adwokat wnioskował, by sąd pojechał w delegację do Niemiec i tam przesłuchał świadka. Wniosek ten został jednak odrzucony.

Była żona oskarżonego jest tylko jednym z kilku świadków, których do dziś nie udało się przesłuchać. Ani podczas proku-

ratorskiego śledztwa, ani w trakcie sądowego procesu nie ustalono miejsca pobytu osób, z którymi zaraz po zabójstwie miał się kontaktować Patrycjusz G. Nie wiadomo również gdzie przebywał Piotr K., który - według oskarżonego - jest faktycznym zabójcą jego bliskich.

Przypomnijmy, że Patrycjusz G. od początku śledztwa przyznawał się do popełnienia obu zbrodni, ale w czwartym miesiącu procesu sądowego nagle zmienił zeznania. Teraz twierdzi, że jego ojca i brata (w ostatnich dniach grudnia 1995 roku) zamordował Piotr K. - kolega z Jeleniej Góry. Po tym oświadczeniu sąd przerwał proces i skierował sprawę do prokuratury. Jednak po uzupełnieniu śledztwa legniczanie został postawiono identyczne zarzuty. W związku ze zmianą kodeksu karnego, sąd najprawdopodobniej zmieni kwalifikacje prawne zarzutów stawianych przez prokuraturę. Niewykluczone, że odstąpi również od oskarżenia mówiącego, że Patrycjusz G. działał „w celu osiągnięcia korzyści majątkowych”.

W przyszłym piątku mowy końcowe wygłoszą oskarżyciel i obrońca. Wtedy też najprawdopodobniej zapadnie wyrok.

(jom)

Lubieżnicy z ulicy

Na ławie oskarżonych legnickiego sądu zasiadzie trzech młodych mieszkańców tego miasta, którym Prokuratura Rejonowa zarzuca, że wraz z czwartym, nieustalonym mężczyzną porwali i zgwałcili nastoletnią dziewczynę. Oskarżeni - 27-letni Marek W., 22-letni Waldemar Z. i 24-letni Dariusz Z. - nie przyznają się do winy. Ostatni z nich był już skazany za podobne przestępstwo. Wolnością cieszył się dwa lata.

Zdarzenie miało miejsce w połowie kwietnia tego roku. Około godz. 20 czterech mężczyzn podjechało volkswagenem golfem do kilkuosobowej grupy młodzieży, dyskutującej na legnickim skwerze. Jeden z mężczyzn upatrzył sobie młodą dziewczynę i zaczął puszczać do niej oczka. Kiedy zorientował się, że zaloty nie odnoszą skutku, przywołał nastolatkę do siebie.

Dziewczyna powiedziała, że jeśli ma do niej jakąś sprawę, to niech wysiadzie z samochodu i powie, o co chodzi. Podrywacz na siłę zaczął ją wciągać do samochodu. Dziewczyna się opierała, dlatego na pomoc ruszyli koledzy. Na oczach młodzieży wsadzili nastolatkę do samochodu, a odjeżdżając powiedzieli do świadków: "Nikogo tu nie widzieliście".

Cała piątka podjechała pod jedną z legnickich restauracji. Część porywaczy weszła do środka, a pozostali pilnowali dziewczyny. Po kilkunastu minutach wszyscy pojechali do Lasku Złotoryjskiego. Tam zaproponowali dziewczynie seks. Gdy się nie zgodziła - wrzucili ją do bagażnika i odjechali parę metrów dalej. Później przerażonej nastolatce zagrozili utratą życia, jeśli nie zrobi tego, co jej każą.

Dziewczyna bezskutecznie próbowała uciekać. Na tylnym siedzeniu auta każdy z mężczyzn odbył w nią stosunek oralny. Zaspokojeni - zostawili ją na leśnej polanie, grożąc, że jeśli powie o tym komukolwiek - jej rodzicom może stać się coś złego.

Około północy dziewczyna dotarła do domu. Pół godziny później zgłosiła się z ojcem na policję. Jeszcze tej samej nocy zatrzymano trzech z czterech podejrzanych.

(jom)

Desperat z gazem

50-letni głogowianin stanie przed sądem za to, że sprowadził bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

Mężczyzna przyznał się, że 5 sierpnia br. około godz. 20 groził wysadzeniem trzypiętrowego budynku, w którym mieszka. Zznał, że zrobił to, gdyż chciał zwrócić uwagę na siebie oraz swoją trudną sytuację życiową i materialną. Wcześniej nie był karany sądowo, teraz grozi mu kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

(don)

Racja silniejszego?

Historia budynków na osiedlu Polnym zaczęła się w latach 70. prawdziwą sielanką.

Nadzór nad budową kwartału osiedla był oczywiście tylko do pewnego momentu - opowiada Władysław Masłowski, jeden z właścicieli domków. - W piśmie odwoławczym do Komisji Szkód Górniczych z 10 sierpnia 1994 r., a dotyczącym jego domu, przedstawiciele ZG „Lubin” pisali bowiem, że „przedmiotowy budynek został wzniesiony na terenie górniczym i wbrew wymogom prawa górniczego nie został zabezpieczony przed wpływami przyszłej eksploatacji górniczej. Okręgowa Komisja ds. Szkód Górniczych nie przeprowadziła żadnego postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia przyczyn braku tych zabezpieczeń, a będzie to miało zdaniem ZG „Lubin” istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy”. Zakład tym samym umyślnie ręce od wszelkiej odpowiedzialności za szkody.

Zamieszkałem na Dębowej w 1977 roku. Od chwili rozpoczęcia eksploatacji górniczej pod osiedłem, słyszałem strzały. W wyniku tąpnięć zarysowały się ściany piwnic. Komisja zjawiła się dopiero na początku 1992 roku. W czerwcu 1994 roku Komisja ds. szkód nakazała ZG „Lubin” naprawienie szkody do 30 września 1995 roku. Zakład odwołał się do komisji odwoławczej w Katowicach, skąd trafił do sądu.

Udowodniłem sądowi, że biegli z AGH są nieobiektywni, gdyż otrzymują zlecenia z kopalni miedzi, toteż z góry wiadomo, jaka ta opinia będzie. Sąd powołał biegłego z Politechniki Wrocławskiej, ale ta uczelnia również otrzymuje z kopalni zlecenia, toteż opinia o tym, że moje roszczenia są bezpodstawne, była znów przesądzona.

Sąd Wojewódzki podtrzymał wyrok niższej instancji. Masłowski się poddał. Nie stać go na dalszą walkę i koszty.

Piotr Skorupa zamieszkał w swoim domu w 1985 roku. Budynek popękał na trzy części.

- Komisja, oglądając szkody, kręciła głowami. Napisali protokół i nie wiadomo, co dalej.

Piotr Stankiewicz od czterech lat ubiega się o odszkodowanie. W jego domu popękały nawet sufity.

- W ekspertyzach biegły twierdzi, że są to szkody budowlane lub pseudogórnicze, ale okazało się, że biegły nie jest budowlanicem, zajmuje się techniką strzałową.

Piotr Stankiewicz wybrał projekt z katalogu. Według tego samego projektu wybudowano domy w Chocianowie, Legnicy, Szklarskiej Porębie.

- Żaden z nich nie popękał. W protokole odbioru technicznego napisano, że budowałem zgodnie z dokumentacją i sztuką budowlaną. Jak można mówić o wadach projektowych i wykonawczych?

Ryszard Będkowski mówi, że dane wstrząsowe ze stacji sejsmicznej ZG „Lubin” i PAN w Książu różnią się w zasadniczy sposób.

- Dane o energii wstrząsu podawane przez ZG „Lubin” są заниżane czasem 65 razy. Eksperti sądowi nie są geofizykami.

Henryk Klonowski przez siedem lat nie doczekał się usunięcia szkód. ZG „Lubin” odwoływały się bowiem do opinii innych biegłych. Klonowski wystąpił o opinię biegłego geofizyka górniczego. Ten podważył zasadność poprzednich, bo podane w nich wartości parametrów drgań podłoża są „absolutnie niewiarygodne”.

Jerzy Kurek z Akacjowej twierdzi, że granice kłamstwa uprawianego przez ZG „Lubin” zostały przekroczone. - Eksperti stwierdzili „brak warstwy posłizgowej stropodachu I piętra”, a mój dom jest parterowy. Wmawia się nam spękania budynków z powodu za dużej ilości wody w betonie.

Jerzy Kurek złożył do prokuratury w Lubinie doniesienie. Oskarżył biegłych z krakowskiego Instytutu Górniczego o fałszowanie danych. Podobny zarzut skierował wobec odpowiedzialnych za problem szkód górniczych pracowników ZG „Lubin”.

- W opiniach dotyczących mojego budynku posłużono się danymi z innego obszaru górniczego. Zaniżone zostały parametry odkształceń powierzchni i odkształceń poziomych. Po części to również sprawa niewłaściwie usytuowanych urządzeń rejestrujących wstrząsy. Sejsmometry powinny być usytuowane (jak nakazuje literatura) bezpośrednio w gruncie, a nie - jak to jest u nas - na różnych kondygnacjach. Dane z tak zamontowanych urządzeń nigdy nie będą odzwierciedlały faktycznej energii wstrząsu.

Sprawa Jerzego Kurka trafiła do Prokuratury Wojewódzkiej, a stamtąd do Sądu Rejonowego w Lubinie. 21 października przed salą rozpraw zebrało się kilkunastu właścicieli domów jednorodzinnych z Polnego i nie tylko.

Jan Mazur z ZG „Lubin”, do którego wpływają wnioski o odszkodowanie, twierdzi, że one są załatwiane zgodnie z prawem. Rozpatrywane są indywidualnie i nie może być wątpliwości co do obiektywności ekspertów.

- Biegłych powołuje sąd. Sąd decyduje także o wielkości wynagrodzenia za opinie, a my pokrywamy koszty.

Zdaniem inż. Mazura, zarzuty kierowane pod adresem biegłych z krakowskiego Instytutu Górniczego są bezpodstawne. Tam są jedni z najbardziej uznani w Polsce specjaliści z dziedziny konstrukcji budowli. Nie jest też prawdą, że fałszowane są dane o wielkości energii wstrząsu.

- Mamy dziewięć stacji sejsmicznych. Sejsmogramy usytuowane są na sztywnych fundamentach związanych ze ścianami nośnymi budynków i rejestrują jego drgania. Nie rejestrujemy drgań gruntu, ale budynku, bo chcemy ocenić na podstawie zarejestrowanych drgań, czy budynek mógł ulec uszkodzeniu. W przeciwieństwie do stacji PAN w Książu, określamy wielkość energii wstrząsu na podstawie sejsmometrów dołowych, a nie ze stanowisk powierzchniowych. O zaniżaniu wartości energii wstrząsu w epicentrum nie może być mowy. Na podstawie zapisu w formie diagramu biegły budowlany ocenia, czy obiekt mógł zostać uszkodzony, czy też nie.

Zdaniem inż. Mazura zdania, by biegłymi w określaniu szkód budowlanych byli geofizycy górniczy, nie mający dostatecznego przygotowania w tym zakresie są bezpodstawne. Za bezzasadne uważa także zarzu-

ty dotyczące nierzetelności i stronniczości ekspertów. ZG „Lubin”, stosownie do potrzeb, współpracuje nie tylko z Politechniką Krakowską, pod której adresem padają zastrzeżenia ze strony wnioskodawców, ale także z Krakowską AGH, politechnikami w Warszawie i Wrocławiu, z Instytutem Techniki Budowlanej w Gliwicach i Warszawie. Czy zatem wszystkie liczące się instytuty w kraju można posądzać o stronniczość?

Obecnie przed Sądem Rejonowym w Lubinie toczy się 38 spraw, z tego 36 przeszło do Okręgowej Komisji ds. Szkód Górniczych. Przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy toczy się 25 spraw. J. Mazur zapewnia, że te, które nie miały swojego finału, z chwilą rozwiązania Okręgowej i Odwoławczej Komisji Szkód Górniczych, zostały przekazane do sądów rejonowych lub wojewódzkich.

Na profilaktykę i likwidowanie szkód ZG „Lubin” wydaje ogromne pieniądze. W 1995 roku przeznaczono na to 257 tys. zł, w 1996 r. - 455 tys. zł, w 1997 - 590 tys. zł, a do końca września 1998 r. - 774 tys. zł. Sumy te mają co roku wzrastać.

W tym roku wnioskodawcom części spraw zakład zaproponował procentowe partycypowanie w kosztach remontu. Ugody zostały zawarte jedynie w trzech przypadkach. Reszta nie przyjęła tych warunków.

Władysław Masłowski powtarza: - Czekamy na rozstrzygnięcia sądowe, w których nauka będzie służyć życiu, a nie wysługiwać się mu.

Jadwiga Wardach

U NAS NADAL WAKACYJNE CENY



RABATY
na panele do
25%

LEGNICA
ul. Chojnowska 155
(za przejazdem kolejowym)
tel. (076) 850 12 93



*Serdecznie dziękujemy
wszystkim mieszkańcom okręgów wyborczych
nr 3, 4 i 5 w Legnicy,
którzy oddali na nas głos w wyborach
samorządowych*

Ignacy Bochenek
Ewa Czeszejko-Sochacka

Jerzy Flendrich
Mieczysław Stębański



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Sejmowa komisja mniejszości narodowych i etnicznych obradowała w niedzielę, poniedziałek i wtorek w Legnicy. Przewodniczący komisji Jacek Kuroń nie mógł przyjechać, bo jest w szpitalu, ale przyjechała minister kultury Joanna Wnuk-Nazarowa.

Komisja wysłuchiwała problemów mniejszości lemkowskiej, ukraińskiej, litewskiej i niemieckiej. Z niezadowolaniem przyjęto fakt, że w przyszłorocznym budżecie ilość pieniędzy przeznaczonych na kulturę mniejszości narodowych będzie taka jak w tegorocznym, czyli 3 mln 630 tys. zł (0,77 proc. całego budżetu).

Przedstawiciele mniejszości poruszali problemy reptryaty-

zacji, domagali się innego spojrzenia na ich sprawy w programach szkolnych. Proponowali stworzenie odrębnych państwowych ośrodków kultury dla mniejszości narodowych oraz szkół umożliwiających zdawanie matury w języku ojców, o co zabiegają Niemcy.

- Nasze województwo jest szczególne, mamy tu wiele grup narodowych, a przybywają następne. W naszym województwie mieszka teraz 230 Wietnamczyków. Wszyscy żyją w zgodzie. Jest poczucie wspólnoty i wzajemnego przenikania kultur - powiedział Wiesław Sagan, wojewoda legnicki.

(e)

Pierwsza sesja legnickiego samorządu

Lewica jak lwica

Otym, jak będzie wyglądał układ sił w legnickiej Radzie Miejskiej, pokazało już pierwsze głosowanie. We wtorek, w trakcie inauguracyjnej sesji, dwa najsilniejsze kluby - SLD i AWS - zademonstrowały, jak powinna wyglądać dyscyplina partyną. Pierwszy w głosowaniu przepadł wniosek prawico-

rosz. Na pozostałych członków prezydium wybrano: Czesławę Filipiak i Mieczysława Stębałskiego z SLD oraz Jerzego Bednarza z AWS. Każdy z nowo wybranych członków Zarządu i Prezydium Miasta otrzymał bukiet bordowych róż.

W głosowaniu w sprawie składu prezydium przepadła kan-



Zarząd Miasta w komplecie

wego radnego, Ryszarda Jaśkowskiego, który m.in. chciał zdjąć z porządku obrad powołanie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Legnicy. I choć trzy czwarte sali nie miało pojęcia, czego ten temat dotyczy, to decyzją lewicy propozycja ASW przepadała z kretesem.

Zgodnie ze scenariuszem ustalonym już w powyborczych poniedziałek, prezydentem Legnicy pozostał Ryszard Kurek (28 radnych za, 13 przeciw, przy dwóch głosach nieważnych i jednym wstrzymującym się). Lewica mogła samodzielnie utworzyć władze miasta, bez konieczności wchodzenia w jakiegokolwiek koalicję.

I tak na wiceprezydentów miasta wybrano: Janusza Ostrówkę, który ma być odpowiedzialny za sprawy inwestycji miejskich i urbanistykę, Romana Ogonowskiego, w którego kompetencjach znajdują się oświata i kultura, oraz Ignacego Bochenka, mającego w gestii sprawy komunalne. Ku zaskoczeniu wszystkich, kandydatura Ignacego Bochenka została poparta przez większość radnych - 38 za (!), czterech przeciwnych i dwóch wstrzymujących się. Etatowym członkiem zarządu został Jan Jerzy Cebula - odpowiedzialny za służbę zdrowia i oświatę, natomiast społecznymi członkami Grażyna Malinowska i Zbigniew Celoch.

Zanim (w tajnym głosowaniu) Ryszard Kurek został ponownie wybrany na urząd prezydenta, Ryszard Jaśkowski (przewodniczący klubu AWS) zaproponował kwadrans przerwy. W tym czasie opozycyjni radni chcieli się spotkać z jednym kandydatem na przewodniczącego Zarządu Miasta. Wniosek ten został jednak odrzucony głosami lewicy. Ryszard Kurek wstrzymał się od głosowania.

Przewodniczącym Rady Miejskiej został również przedstawiciel SLD - Zbigniew Do-

dydatura Sławomira Skowrońskiego z Unii Wolności. Zdenerwowana tym faktem trzysobowa reprezentacja unitów wydała oświadczenie, z którego wynika, że nie widzą dalszej współpracy z SLD, który wcześniej miał obiecać, że w prezydium znajdzie się przedstawiciel UW.

Trzecia kadencję legnickiej Rady Miejskiej otworzyła przewodnicząca Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego, Stanisława Repa. Uroczystości towarzyszyło odegranie hejnału miasta i wprowadzenie sztandaru przez strażników miejskich. Wśród przybyłych gości była postanka SLD Bronisława Kowalska oraz radni Sejmiku Dolnośląskiego: Robert Raczynski i Witold Lech Idczak z AWS oraz Tadeusz Krzakowski z SLD. Zanim wybrano prezydium samorządu, sesję prowadził najstarszy radny - Tadeusz Myśliwiec (SLD). Natomiast treść ślubowania odczytał najmłodszy członek rady - Łukasz Adamski z Unii Wolności.

Najwięcej emocji i kontrowersji wzbudziło sprawozdanie z prac Zarządu Miasta od 1 kwietnia do 9 października 1998 roku, kiedy to władze miasta podejmowały część decyzji bez jakiegokolwiek kontroli radnych, bo rada była już rozwiązana. Radny AWS - Dariusz Grzeszkowiak (lider KPN Oboz Patriotyczny, znany z pogardy dla lewicy) domagał się od Ryszarda Kurka ujawnienia źródeł finansowania przedwyborczego pikniku z udziałem wszystkich komitetów wyborczych (AWS nie skorzystała z tej możliwości uznając, że władze Legnicy naruszyły ustawę zabraniającą angażowania publicznych pieniędzy w kampanie).

Ponadto Dariusz Grzesko-
wiak określił Zarząd Miasta mia-
nem komunistycznego. Radne-
mu nie podobała się również
postawa prezydenta, który miał
zboikotować przypadające na 15



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przewodniczący Zbigniew Dorosz

sierpnia święto Wojska Polskiego, ponieważ m.in. nie zdecydował o wywieszeniu flag narodowych w mieście. Pyskówkę przerwał Janusz Ostrowski.

Na najbliższej sesji, która prawdopodobnie odbędzie się na początku przyszłego tygodnia, radni wybiorą składy przewodniczących miejskich komisji problemowych. Wiadomo, że AWS będzie walczyła o przewodnictwo w komisji rewizyjnej. Z nieoфіcjalnych źródeł wynika, że w tej kwestii SLD nie jest jeszcze przekonane o tym, czy pójdzie na ugodę i odstąpi opozycji kierownictwo w najważniejszej komisji. Jeden z przedstawicieli prawicy wyjaśnił nam, że jeśli lewica nie zgodzi się na ustępstwa - w praktyce oznaczać to będzie wyłącznie samodzielne sprawowanie przez nią władzy i to bez żadnej kontroli.

Joanna Michalak



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

XXXI inauguracja roku akademickiego legnickiej filii Politechniki Wrocławskiej połączona była w tym roku ze zjazdem absolwentów. Uroczystości trwały dwa dni.

Legnicka uczelnia powstała w 1968 roku. Od tego czasu wykształca około 12 tys. studentów. Dziś uczy się w niej ponad 700 osób. W tym roku przyjęto 350 studentów. Po raz pierwszy zorganizowano studia doktoranckie.

(b)

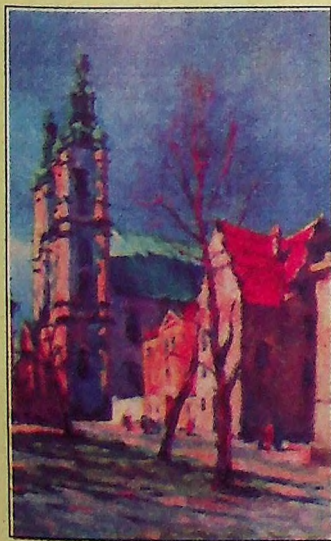
Dla legniczan i lwowiaków

Malarstwo ukraińskiego artysty Jurija Rodziewicza przedstawiające architekturę Legnicy i Lwowa można oglądać od poniedziałku do 9 listopada w salach legnickiej Akademii Rycerskiej.

Autor wystawy jest absolwentem Instytutu Sztuki Użytkowej i Dekoracyjnej oraz członkiem Związku Malarzy Ukrainy.

Uprawia malarstwo sztalugowe, grafikę i portret. Jego prace są w zbiorach muzealnych Ukrainy Rosji i prywatnych (m.in. w USA, Polsce, Niemczech, Anglii i Norwegii).

(ion)



Na kłopoty...

lp.	firma	przebieg postępowania układowego	uwagi
1	PH-P „Bigo” Sp. z o.o., Lubin	wniosek 27.09.1991, odmowa 29.01.1992	Kłopoty nie były spowodowane wyjątkowymi i niezależnymi od dłużnika okolicznościami. W 1993 r. ogłoszono upadłość spółki.
2	Józef Żymańczyk, Kłębanowice	wniosek 30.03.1992, oddalenie 30.04.1992	
3	Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego PP, Legnica	wniosek 16.07.1992, otwarcie 16.10.1992	Umorzono 19.03.1993 r. i ogłoszono upadłość przedsiębiorstwa. Ponieważ firma nadal prowadzi działalność produkcyjną i nie powiększa zadłużenia, 21.10.1998 r. wojewoda legnicki złożył wniosek o zawarcie układu w ramach upadłości.
4	PH-U Export-Import „Centrex” sc, Jan Borek i inni, Głogów	wniosek 4.12.1992, otwarcie 25.03.1993, zatwierdzenie 22.07.1993	15.03.1995 r. układ uchylono i ogłoszono upadłość spółki. Następnie upadłość umorzono, po czym 5.09.1997 r. ponownie ogłoszono upadłość.
5	PP-H „Linar” Sp. z o.o., Jawor	wniosek 19.02.1993, oddalenie 26.04.1993	Ogłoszono upadłość spółki.
6	Pracownica Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna, Lubin	wniosek 6.04.1993, oddalenie 29.09.1993	Wniosek oddalono, ponieważ zadłużenie spowodowane było nie trafioną inwestycją, a nie powodem nie wyjątkowymi i niezależnymi od dłużnika okolicznościami. Ogłoszono upadłość, która jest na ukończeniu. Po spłacie wierzycieli pozostało ok. 3 mln zł nadwyżki. Stało się tak dzięki ustawowemu uwłaszczeniu spółdzielni na nieruchomościach.
7	„Energomontaż-Zachód” Sp. z o.o., Legnica	wniosek 24.06.1993, otwarcie 21.09.1993, zatwierdzenie 22.04.1994	Uchylono na wniosek wierzycieli 1.04.1995 r., ponieważ spółka nie wywiązywała się z postanowień układu. Ogłoszono upadłość.
8	FMR „Agromet-Dolzamet” PP, Ochońów (obecnie „Dolzamet” SA)	wniosek 2.07.1993, otwarcie 7.08.1993, zatwierdzenie 3.02.1994	Układ obowiązuje, choć nie był realizowany. Następnie wszczęto bankowe postępowanie układowe i umorzono 90 proc. długów.
9	ZKIMR „Agromet-Jawor” SA (obecnie „Kuznia Jawor” SA)	wniosek 30.07.1993, otwarcie 15.09.1993, zatwierdzenie 8.06.1994	Układ jest realizowany z powodzeniem.
10	FWE „Fawem” PP, Jawor	wniosek 6.08.1993, otwarcie 6.09.1993, zatwierdzenie 4.05.1994	Po zawarciu układu firma została sprzedana. Ponieważ pod nową nazwą „Carlsson-Fawem” układ nie był realizowany, ogłoszono upadłość.
11	„Global-Commerce” Sp. z o.o., Jawor	wniosek 26.10.1993, otwarcie 17.02.1994	Umorzono 29.08.1994 r., ponieważ prezes zarządu cofnął podanie i złożył wniosek o upadłość.
12	PPHU „Pion” Sp. z o.o., Olsk	wniosek 25.11.1993, otwarcie 22.06.1994, zatwierdzenie 9.11.1994	Spółka pracownicza przejęła część zobowiązań dawnego PGR.
13	Farma „Wiśniowy Sad” Janusz Robakowski, Piotrowice k. Przemkowa	wniosek 21.12.1993, otwarcie 29.03.1994	Umorzono 2.09.1994 r., ponieważ wierzyciele nie zgodzili się na układ. Ogłoszono upadłość, która także została umorzona, bo majątek był zastawiony wobec banków.
14	„Global-Commerce” Tadeusz Pawłowski, Głogów	wniosek 9.03.1994, otwarcie 19.12.1994, zatwierdzenie 15.05.1995	
15	Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych PP, Legnica	wniosek 14.03.1994, otwarcie 25.04.1994, zatwierdzenie 7.10.1994	19.07.1996 r. uchylono układ i ogłoszono upadłość przedsiębiorstwa.
16	SPWS „Legniczanka”, Legnica	wniosek 6.04.1994, otwarcie 4.05.1994, zatwierdzenie 14.11.1994	Do czasu kryzysu gospodarczego w Rosji spółdzielnia realizowała układ.
17	Zakład Instalacyjno-Ogólnobudowlany Mirosław Rybkowski, Głogów	wniosek 29.08.1994, odmowa 31.12.1996	Wierzycielem był bank, wobec którego zastawiony był majątek firmy. Zastawione wierzytelności nie uczestniczą w postępowaniu.
18	PHU „Nadodrże” Sp. z o.o., Chobienia	wniosek 20.09.1994, otwarcie 21.11.1994, zatwierdzenie 25.05.1995	2.12.1997 r. uchylono układ na wniosek puławskich „Azotów”, ponieważ spółka go nie realizowała. 26.10.1998 r. odbyła się rozprawa upadłościowa.
19	PH-U „Globex” Sp. z o.o., Głogów	wniosek 20.09.1994, otwarcie 3.12.1994	Spółka pracownicza. Cofnięto wniosek i ogłoszono upadłość spółki.
20	PH „Imperium” Antos, Podskarbi i Nowak sp. jawna, Lubin	wniosek 18.11.1994, otwarcie 9.01.1995	Umorzono 26.06.1995 r., ponieważ wierzyciele nie zgodzili się na zawarcie układu.
21	ZM „Przemków” PP	wniosek 21.12.1994, otwarcie 13.01.1995, zatwierdzenie 21.06.1995	Układ jest realizowany.
22	PPWS „Prosków” SA, Prochowice	wniosek 9.03.1995, otwarcie 21.04.1995	Umorzono 12.01.1996 r., ponieważ wierzyciele (w tym Bank Zachodni SA, któremu spółka była winna ok. 6 mln zł) nie zgodzili się na zawarcie układu.
23	PBP „Budokomplex” SA, Lubin	wniosek 21.07.1995, otwarcie 31.07.1995, zatwierdzenie 15.02.1996, realizacja 10.06.1998	Układ zrealizowany przed terminem.
24	Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Ogólnego SA, Legnica	wniosek 1.08.1995, otwarcie 14.09.1995, zatwierdzenie 29.04.1996	31.12.1996 r. uchylono układ i na wniosek zarządu ogłoszono upadłość spółki.
25	SMB „Mag-As” Henryk Magas, Jawor	wniosek 28.08.1995, otwarcie 12.09.1995, zatwierdzenie 29.04.1996	Układ jest realizowany.
26	PB-M „Legdom” Sp. z o.o., Legnica	wniosek 19.10.1995, odmowa 31.12.1996	Sąd odmówił zawarcia układu, ponieważ w chwili złożenia wniosku spółka już nie prowadziła działalności.
27	Legnicka Centrala Materiałów Budowlanych PP, Lubin	wniosek 2.11.1995, otwarcie 6.12.1995, zatwierdzenie 19.06.1996	Przedsiębiorstwo zostało sprzedane prywatnej spółce, która realizuje układ.
28	PH-U „Natalie” Tadeusz Polaryk, Legnica	wniosek 12.12.1995, oddalenie 30.12.1996	Brak było przesłanek do zawarcia układu, bowiem dłużnik chciał zawierać układ tylko z jednym wierzycielem - bankiem, którego wierzytelności były zabezpieczone zastawem.
29	PRGw „Wiertex” SA, Legnica	wniosek 29.12.1995, otwarcie 9.02.1996, zatwierdzenie 30.09.1996	Układ jest realizowany.
30	PP-H „Eliza” Sp. z o.o., Głogów	wniosek 23.04.1996, otwarcie 14.05.1996, zatwierdzenie 14.10.1996	Spółka pracownicza. Układ jest realizowany.
31	„European Computers Communications Poland” sp. z o.o., Legnica	wniosek 29.05.1996, otwarcie 30.08.1996	Wierzyciele nie zgodzili się na układ i ogłoszono upadłość spółki.
32	„Carlsson-Fawem” sp. z o.o. (jv), Jawor	wniosek 11.07.1996, odmowa 18.10.1996	W trakcie postępowania sąd ustalił, że spółka nie prowadziła prawidłowo księgowości oraz stwierdził, że długi spowodowane były nie trafionymi kontraktami. Sprawa była rozpatrywana nawet przez Sąd Najwyższy, który oddalił kasację.
33	PH-U „Bis” Sp. z o.o., Złotoryja	wniosek 23.07.1996, odmowa 28.11.1996	Oddalono, ponieważ za sytuację spowodowaną była złym kontraktem oraz nieporozumieniami wśród wspólników. Byli wspólnicy złożyli wniosek o upadłość, który został oddalony, bo wnioskodawcy nie posiadali tytułu wykonawczego.
34	PH-U-P „Laguna” Eugeniusz Madej, Prochowice	wniosek 7.02.1997, otwarcie 14.04.1997, zatwierdzenie 15.09.1997	Układ jest realizowany.
35	PH „Caldrex” SCF i G. Drewniak, Głogów	wniosek 25.03.1997, otwarcie 24.04.1997, zatwierdzenie 13.06.1997	Umorzono 22.10.1997 r. i na wniosek właścicieli ogłoszono upadłość spółki.
36	Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego PP, Legnica	wniosek 19.01.1998, otwarcie 19.02.1998, zatwierdzenie 26.06.1998	
37	PBK „Micon” SA, Polkowice	wniosek 13.02.1998, otwarcie 24.03.1998, zatwierdzenie 7.08.1998	

...układ

24 października 1994 roku weszło w życie rozporządzenie prezydenta RP w sprawie zasad sądowego oddłużania przedsiębiorstw. Po wojnie rozporządzenie, choć teoretycznie nadal obowiązywało, to nie było stosowane. Zasady gospodarki centralnie planowanej nie przewidywały, by jakieś przedsiębiorstwo mogło mieć kłopoty finansowe tak duże, aby groziły one upadłością. A jeśli nawet już je miało, to długi tonęły w jednym państwowym worku.

Sądowe postępowania układowe wróciły do rzeczywistości gospodarczej województwa legnickiego w 1991 roku, a więc wraz z rozpoczęciem transformacji i zasad wolnego rynku. Do tej pory próbowało z nich skorzystać 37 różnego rodzaju firm. Informacje, jakie to były firmy, i jak im poszło z oddłużeniem, dokładnie ilustruje poniższa tabela.

Z analizy danych wypływa kilka wniosków:

■ Tylko jedna firma - lubiński „Budokomplex” - wywiązała się z układu. Wprawdzie kilka innych jest na dobrej drodze do jego zrealizowania, ale jest ich niewiele.

■ Przeraza duża ilość przedsiębiorstw, które zamiast - dzięki układowi - wyjść na prostą, zbankrutowała. Może to dowodzić, że na dogadanie się z wierzycielami zdecydowano się zbyt późno.

■ Wielość nieuzasadnionych wniosków dowodzi, że znajomość prawa gospodarczego nie jest wśród wielu przedsiębiorców zbyt dobrze znana.

■ W tym roku wszczęto tylko dwa postępowania układowe, a to z kolei oznacza, że znajomość prawa się poprawia. Żeby rozpocząć postępowanie układowe z wierzycielami, nie wystarczy mieć wierzycieli i nie wystarczy, że wierzyciele się na oddłużenie zgodzą. Prawo mówi wyraźnie, że wniosek może złożyć dłużnik, który zaprzestał płacenia długów lub przewiduje zaprzestanie spłaty. Ponadto zadłużenie musiało nastąpić w wyniku wyjątkowych i niezależnych od dłużnika okoliczności, a o nie łatwo w normalnej gospodarce. Taką okolicznością może być na przykład nagły i niespodziewany kataklizm albo kryzys gospodarczy (np. ostatni kryzys w Rosji). Może, ale nie musi, bowiem uzależnianie się od jednego rynku nie jest zbyt dobrą metodą prowadzenia interesów.

WŁODZIMIERZ KALSKI

IDEE dla „Gazety Jaworskiej”

z poselskiej ławy



Powyborcze reminiscencje

W ubiegłym tygodniu złożona grupa nie uczestniczyła w obradach Sejmu. Mogłam za to spokojnie oglądać parlamentarnych mówców w okienku telewizora. Inaczej odbiera się pewne sformułowania i zachowania posłów będąc tam, w samym centrum językowych potyczek, a inaczej, gdy siedzi się przed telewizorem w domowych pieleszach. Mam jednak tę przewagę nad innymi oglądającymi transmisję, że mogę w zasadzie przewidzieć zachowania i treść wystąpień tych „jedynie słusznych”.

Wielokrotnie w Sejmie i w codziennych spotkaniach mam możliwość poznawania i weryfikowania swoich poglądów i ocen w stosunku do niektórych „namaszczonej” osób. Najlepiej poznaje się ludzi w działaniu. Obserwuję, patrzę i tak sobie myślę, że umiar jest cechą mądrości, a nadmiar prowadzi do śmieszności.

Gdy w wyborach do parlamentu AWS wypożyczyła na plakaty wyborcze postać Jana Pawła II, wszystko było bardzo dobrze. Nie odezwały się nawet głosy krytyki z ust hierarchów Kościoła. Oni mogli! W ulotkach wyborczych byłego wojewody pojawiło się zdjęcie papieża. Kanapowa PChD-partia „liliputów” w naszym województwie - zwołała natychmiast konferencję prasową i wyraziła swoje oburzenie.

Jak można wykorzystywać osobę papieża w kampanii wyborczej, i to w dodatku przez kogoś z listy SLD? Przecież „wyłączność” na papieża ma tylko AWS!!! Tak sobie myślę po tych wyborach, żeby chociaż raz AWS poszła do wyborów bez angażowania w nie Kościoła, żeby na swój wynik zapracowała samodzielnie, bez pomocy proboszczów, Radia Maryja i Radia „L”, żeby w kościołach nie wisiały lub nie były rozłożone na ławkach „wyborcze pomoce”. Mam wiele takich „białych kraków” rozdawanych pod kościołami i na plebaniach.

Do następnych wyborów jest jeszcze trochę czasu.

Czy kandydaci do różnych stanowisk będą na tyle ambitni, by nie wykorzystywać urzędników Kościoła i angażować Pana Boga do powiększania wyniku swojego ugrupowania? Dlaczego boją się rozmów z ludźmi? Są tak słabi, że muszą mieć poparcie aż z Jasnej Góry?

Czyż zgłoszona w Sejmie przez posłów AWS uchwała w sprawie budowy świątyni opatrności nie jest podziękowaniem za pomoc w wyborach? AWS zapomniała tylko o jednym - o prawdzie!

Powołując się na postanowienie króla Stanisława związane z Konstytucją 3 Maja, zapomniała dodać, że projektodawcami pomysłu byli wolnomularze i król. Ich zamierzeniem była świątynia jednocząca cały naród, wszystkie wyznania i ateistów. Niech więc AWS buduje sobie za swoje pieniądze ile chce świątyni, ale niech kłamliwie nie powołuje się na coś, co w zamierzeniu nie było katolickie, bo to jest nieprzychylnie.

„Czego nie zabrania prawo, zabrania wstyd”.
(Seneka)

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

To pismo jest dla nas jedynym źródłem informacji, bez niego nie wiedzieliśmy, co naprawdę dzieje się w mieście - mówią czytelnicy. Jesteśmy gazetą ludzi, a nie tubą władzy - tłumaczy sukces Ryszard Trześniowski, redaktor naczelny „Gazety Jaworskiej”, która trzy tygodnie temu otrzymała główną nagrodę w kategorii tygodników w konkursie dla niezależnej prasy lokalnej w Polsce. Pikanterii sukcesowi dodaje sytuacja, w jakiej znalazł się tygodnik. W chwili gdy organizator czwartej edycji konkursu - Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej IDEE (Institute for Democracy in Eastern Europe) - nagradzał gazetę za niezależność, jej prywatni wydawcy walczyli z władzami miasta o prawa do tytułu. Spór rozstrzygnie sąd.

Do konkursu redakcja zgłosiła się pół roku przed ogłoszeniem wyników. Organizatorzy wymagali przesłania pięciu kolejnych numerów gazety oraz wydania uznanego przez kierownictwo za najlepsze. W nagrodę za zwycięstwo „Gazeta Jaworska” otrzymała cztery tysiące złotych dotacji. Nagroda będzie przeznaczona na zakup skanera i aparatu fotograficznego.

Pierwszy numer „Gazety Jaworskiej” ukazał się 1 czerwca 1990 roku. Jej pomysłodawcami byli: socjolog Ryszard Trześniowski i Józef Noworól, ówczesny dyrektor Jaworskiego Ośrodka Kultury. Przez pierw-

sze lata tygodnik wychodził pod egidą JOK-u. Jak wspomina redaktor naczelny, pismo nie miało łatwego startu. Rada Miasta nie znalazła w budżecie pieniędzy, z których choć w części można by było pokryć koszty wydawnictwa. - Jedynie, co dostaliśmy, to niewielki lokal. Redakcję urządziliśmy meblami z demobilu, pracowaliśmy na własnych maszynach do pisania, a druk pierwszych trzech numerów skredytował nam właściciel miejscowej drukarni - wylicza Ryszard Trześniowski.

Kiedy kierownictwo redakcji popadło w konflikt z burmistrzem, na rynku pojawiły się konkurencyjne pisma. Najpierw była to „Ziemia Jaworska”, „Rzeczpospolita Jaworska”, a ostatnio „Kurier Jaworski”. Wszystkie tytuły w głównej mierze były lub są finansowane z budżetu gminy. - Dla nas samorząd nie mógł znaleźć pieniędzy, ale gdy zaszliśmy burmistrzowi za skórę, natychmiast się znalazły. Tyle że dla konkurencji - mówi z przekąsem redaktor naczelny.

O konflikcie burmistrza z „Gazetą Jaworską” wiedział każdy napotkany przeze mnie na ulicy jaworzanin. „Wojna” o wpływy w mieście widoczna jest przede wszystkim na łamach obu tygodników - samorządowego i prywatnego. Kiedy na dwa dni przed wyborami burmistrz polemizował w „swoim” piśmie z publikacjami „Gazety Jaworskiej”, ta nazajutrz wydała specjalny numer. O za-

klócaniu cisy wyborczej poinformowano policję i prokuraturę, które zbadały, czy treści umieszczonych w „GJ” artykułów mogła mieć wpływ na preferencje wyborców.

Niedawno „Gazeta Jaworska” przeszła w ręce pomysłodawców. Duet Trześniowski - Noworól zarejestrował spółkę cywilną i samodzielnie wydaje pismo. Cotygodniowo sprzedaje się niemal cały nakład, czyli około sześciu tysięcy egzemplarzy. Niewykluczone, że w styczniu nakład zostanie podwojony. Czytelnicy to przede wszystkim jaworzanie oraz mieszkańcy dawnego i przyszłego powiatu jaworskiego. Pismo utrzymuje się ze sprzedaży i ogłoszeń, które zajmują w 36-stronnicowej gazecie od pięciu do siedmiu stron. Żaden z dziennikarzy nie ma etatu. Wszyscy pracują tylko za wierszówkę. Na około 30 współpracowników, część zatrudniona jest na umowę o dzieło. Gazetę (drukowaną w Opolu) zamyka się we wtorek po południu, a w środę rano jest już w kioskach.

Nowa, znacznie większa siedziba redakcji jest jedną z najlepiej wyposażonych w województwie (w starej pozostało tylko biuro reklam i ogłoszeń). Są tu szybkie komputery, ksero, a nawet pokój socjalny z lodówką. Tak komfortowych warunków nie ma żadna z legnickich redakcji.

- Zawsze pisaliśmy o ludziach - tłumaczy powód wydawniczego sukcesu Ryszard

Trześniowski. - Nigdy nie wprowadzaliśmy wewnętrznej cenzury tylko dlatego, że ktoś jest naszym znajomym albo że dał nam ogłoszenie na całą stronę. Piszemy o wszystkim, co istotne dla naszych czytelników, bez względu na to, czy się podobamy ludziom w ratuszu. Opinie czytelników są dla nas najważniejsze i przyznaję, że na ogół są dobre. Bardzo krytycznie ocenia nas tylko władza, od której wciąż się domagamy odpowiedzi na zarzuty nasze i naszych czytelników.

Największą poczytnością cieszy się rubryka „Sygnały i ludzie”. To tutaj mieszkańcy mogą się wyżyć na zalane deszczem przejścia podziemne dworca PKP czy zwrócić uwagę na niszczącą w sercu miasta estradę. Jest też m.in. wkładka redagowana przez młodzież, kronika policyjna, aktualności, informacje ze sportu, no i oczywiście horoskop.

- To dobra gazeta, ludzie przyzwyczaili się do niej - twierdzi kioskarka z centrum Jawora. Jak zabraknie mi egzemplarzy, to dzwonię do redakcji, by przynieśli następne. - Jest na pewno opiniotwórcza, bo ludzie zawsze szybciej uwierzą gazetom niż politykom - twierdzą jaworzanie, którzy przyznają, że całą wiedzę o swoim mieście czerpią przede wszystkim z ulubionego tygodnika.

Joanna Michalak

Medale na do widzenia

W Legnicy, po raz ostatni w historii regionu, odbyła się w piątek inauguracja roku kulturalnego i sezonu artystycznego województwa legnickiego 1998/1999. Spotkanie z pracownikami gminnych i miejskich ośrodków oraz placówek kultury było okazją do wręczenia pamiątkowych medali i odznaczeń. Po powitaniu gości i wystąpieniu wojewody okazało się, że większość nagrodzonych nie przybyła na historyczną uroczystość.

Złoty Krzyż Zasługi przyznał Andrzejowi Owczarkowi, brązowe - Marii Owczarek i Zygmunto- wi Łukaszewskiemu. Odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” otrzymali: Jan Baca, Halina Engel-Samerek, Krystyna Kostrzewa, Helena Łakomska, Zofia Matyjaszek, Edward Mirowski, Henryk Nieszczałkowski, Kazimiera Ortyńska, Krystyna Paluch, Franciszka Pisarska, Aniela Poznań, Anna Skiba oraz

Bogusława Suchostawska. Dyplomy minister kultury i sztuki przyznał Lucynie Gądzińskiej, Ireneuszowi Józefczukowi oraz Zespołowi Folklorystycznemu Jaśkowiczanki.

Medale „Za zasługi dla województwa legnickiego” otrzymali: Jan Biliński, Antoni Bucki, Marianna Chrzanowska, Irena Daszkiewicz, Danuta Datkowska, Henryk Lewicki, Anna Masojć, Ewa Milewska, Andrzej Niedzielenko, Elżbieta Pietraszko, Jan Plewczyński, ks. Tadeusz Skibiński, Janina Stępień, Marian Skowron, ks. Zbigniew Tracz, Chór Kameralny Madrygał z Legnicy, Gminny Ośrodek Kultury w Pielgrzymce, Dziecięcy Zespół Piosenki i Tańca Gwarkowie z Lubina, Dziecięcy Zespół Mozaika z Przemkowa, Orkiestra Dęta Huty Miedzi „Głogów” oraz Legnickie Centrum Kultury.

(jom)

„Tarninów” bardziej elitarny

Legnickie Stowarzyszenie „Tarninów” ma być jeszcze bardziej elitarnie niż dotychczas. Podczas ubiegłotygodniowego walnego zgromadzenia członków opowiedziano się za zmianami w statucie organizacji. Już teraz, aby dostać się do stowarzyszenia, należy uzyskać rekomendację przynajmniej dwóch członków i wpłacić wpisowe. O tym, czy kandydat zostanie przyjęty, decyduje zarząd. Po zmianie statutu (nad którym pracuje specjalnie powołana komisja) kryteria dopodobnie zostaną jeszcze bardziej zaostrzone. Tymczasem wielu dotychczasowych członków będzie musiało niebawem pożegnać się ze stowarzyszeniem. Główne powody wykluczenia to nieregularne płacenie składek lub brak uczestnictwa w działalności organizacji.

Podczas ostatniego walnego zgromadzenia częściowo zmieniły się władze. Pierwszy w historii prezes a zarazem założyciel stowarzyszenia - sędzia Aleksander Żurkowski zrezygnował z pracy w zarządzie, którego skład uzupełnił lekarz Kazimierz Hercuń. Niewykluczone, że „Tarninów” zmieni formułę. Część należących do niego osób chce poszerzyć działalność na całe miasto. Statutowy zapis o szczególnej ochronie zabytkowej dzielnicy ma jednak pozostać.

Przypomnijmy, że stowarzyszenie jest m.in. organizatorem i pomysłodawcą czerwcowej konferencji na temat przyszłości powiatowej Legnicy (z udziałem pięciu ministrów i parlamentarzystów), tablicy upamiętniającej czterdziestoletnią kadencję niemieckiego nadburmistrza miasta Ottomara Oertela czy wrześniowego balu charytatywnego na rzecz Fundacji Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej.

(jom)

Lepiej późno niż wcale?

Gdy trzy lata temu zaczęto opracowywać Studium Zagospodarowania Województwa Legnickiego, nikt nie przypuszczał, że nasz region zniknie z mapy województwa. Teraz, na trzy miesiące przed likwidacją Legnickiego, Studium jest już gotowe do realizacji. Pytanie tylko przez kogo? Dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy i radny Sejmiku Dolnośląskiego - Witold Lech Idczak uważa, że projekt przyda się władzom nowego województwa.

- Wchodzimy w nowy region dobrze przygotowani, po to, by w przyszłości dbać o interes likwidowanego województwa. Legnicki wkład na rzecz Dolnego Śląska może być punktem wyjścia dla powstającego regionu. Takiego opracowania nie ma nawet Wrocław, podobnym dysponuje jedynie Wałbrzyskie - przekonuje Witold Lech Idczak.

Pracę nad studium prowadził zespół planistyczny Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej w Legnicy pod kierunkiem Lecha Łakomskiego. Generalny projektant uważa, że najważniejsze jest zróżnicowanie gospodarki zdominowanej przemysłem miedziowym. Studium pokazuje, w którym miejscu powinny rozwijać się inne gałęzie, na przykład związane z usługami, przetwórstwem rolnospożywczym czy turystyką. Dokument sugeruje, by odstąpić od planu eksploatacji na tym terenie złóż węgla brunatnego, zadbać o równowagę ekosystemu, a przede wszystkim przełamać monokulturę związaną z wydobywaniem i przetwórstwem miedzi.

Studium jest pierwszym - tak kompleksowym - dokumentem obejmującym obecne województwo legnickie. Do jego opracowania obligowała ustawa z 1994 roku.

(jom)

MoTORPOL
ŻUK - LUBLIN - HONKER
części zamienne
pełny asortyment

Lubin, ul. R. Traugutta 2
tel. (076) 844-45-50, fax (076) 841-50-84

Filar w epilepsji

Polkowice zdrząły. Nie jak zwykle - od wstrząsu wywołanego podziemnym tąpnięciem - ale od wiadomości, że ZG "Rudna" mają zamiar zacząć oszczędzać i zmienić system eksploatacji w filarze ochronnym, obejmującym prawie całe miasto.

kiem, że w puste miejsce wprowadzi czyli piasek z wodą. Ten system podszadzenia ma się wkrótce zmienić.

Na dwa razy

- ZG "Rudna" proponuje modyfikację systemu eksploatacji - informuje Maria Bączkowska, kierownik działu Ochrony Tere-
nów w Urzędzie Miasta.

Roboty eksploatacyjne mają być prowadzone dwuetapowo - z pełną likwidacją przestrzeni wybranej w pierwszym etapie oraz pełnym lub częściowym podszadzeniem w drugim etapie. W sprzyjających warunkach dopuszcza się także niepodszadzenie wyrobisk powstałych w drugim etapie robót. W ZG "Rudna" uważają, że pozwoli to na szybsze wybieranie zasobów rudy oraz na oszczędność materiału podszadzkowego.

Strach przed wstrząsem

Gmina negatywnie zaopiniowała propozycję modyfikacji eksploatacji w filarze. - Spowoduje on przyrost deformacji terenu, który jednak nie przekroczy wartości przewidywalnych

dla II kategorii terenu do zabudowy. Na nią budynki mieszkalne w Polkowicach są zabezpieczone - uważa Maria Bączkowska. - Nie zmienia to jednak faktu, że ulegną odwróceniu spadki na sieciach wodno-kanalizacyjnych we wschodniej części miasta. Zaniepokojenie mieszkańców budzą też wstrząsy pochodzenia górniczego, uciążliwe dla ludzi.

Prognozy wstrząsów najbardziej niepokoją gminę. Domki jednorodzinne wybudowane przed 1983 r. nie są zabezpieczone na wstrząsy parasejsmiczne. Tymczasem specjaliści w ZG "Rudna" uważają, że wstrząsy nie będą mocniejsze.

- Nie ma żadnego zagrożenia bezpieczeństwa ludzi - twierdzi Kajetan Bargieł, dyrektor ds. technicznych ZG "Rudna". - Ale wstrząsy będą do 2008 r., gdy z eksploatacją przesuniemy się poza filar.

ZG "Rudna" pod filarem ochronnym eksploatuje od 1975 r. Na początku, systemem zawalowym stropu. Z tego zrezygnowano 10 lat temu. Taki sposób był uciążliwy dla miasta. Od tej pory eksploatowano ze 100-procentową podszadką piaskiem.

- W nowym systemie proponujemy podszadzić w dwóch trzecich i potem po kilku miesiącach wrócić w to miejsce i wybrać resztę - mówi dyrektor Bargieł. - W żadnej mierze nie jest to uciążliwy dla miasta system i niczym nie zagraża. Ekonomia nam się kłania i musieliśmy wymyślić coś tańszego. Budynki w mieście są tak zabezpieczone, że nic im się nie stanie.

- Filar ochronny jest ustanowiony z dużym zapasem - mówi główny inżynier mierniczy, Ryszard Kurpiński. Na dowód tego, że wszystko jest pod nadzwyczajną kontrolą, przypomina, że na terenie Polkowic jest około 1000 punktów pomiarowych, a obserwacje deformacji terenu prowadzone są w sposób "przekraczający normalność".

Walka o pieniądze

Zmodyfikowana eksploatacja uzyskała pozytywną opinię prezydium Komisji ds. Ochrony Powierzchni przy Wyższym Urzędzie Górniczym w Katowicach. Ostateczną decyzję o jego zatwierdzeniu do realizacji ma wydać Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu. Jeśli planowane zmiany zostaną zaakceptowane, to modernizacja eksploatacji może nastąpić za jakieś pół roku.

- To są nowatorskie rozwiązania, po które musimy sięgać, bo spada cena miedzi. Walka toczy się o koszt eksploatacji - zapewnia dyrektor Bargieł. - Nowy system daje dwuetapowe osiadczenie terenu i nie ma mowy o silniejszych wstrząsach.

Większość budynków w Polkowicach jest zabezpieczona przed wstrząsami i może oprzeć się drganiom piątego stopnia intensywności według skali MSK. Gmina twierdzi jednak, że ten stopień został już co najmniej raz przekroczony - w listopadzie 1993 r., kiedy był wstrząs parasejsmiczny z epicentrum na ul. Ogrodowej. Był to szósty stopień intensywności drgań. Kopalnia nie przyznaje się do tego. Ostatni duży wstrząs wydarzył się 18 maja br., a jego epicentrum było poza filarem miasta, około 1 km za nim. Według pomiarów "Rudnej" nie przekroczył on piątego stopnia, ale obserwatorium w Książu zawiadomiło, że wstrząs był większy. Polska Akademia Nauk stwierdziła, że to czwarty co do wielkości wstrząs w LGOM. Co się stanie, jeśli po zmianie systemu eksploatacji pod miastem wstrząsy będą coraz większe?

- Nawet nie chcemy o tym myśleć - mówi Maria Bączkowska.

- Tego systemu jeszcze nie zastosowaliśmy, a jeśli okaże się, że coś "nie zagra", to możemy się wycofać - zapewnia dyrektor Kajetan Bargieł.

Gmina przeprowadziła ankietę wśród mieszkańców. 457 z nich było przeciwnych modyfikacji, 158 opowiedziało się za jej wprowadzeniem, a 46 nie miało zdania.

Dorota Nyk

Legnicki „Zły” zainaugurował
Festiwal Kultury Dolnego Śląska we Wrocławiu

Drogi do domu

O losy „Złego” była spokojna. Na widowni siedział legnicki prokurator, więc można być pewnym, że sprawiedliwość stanie się zadość. Nie o przedstawieniu będzie więc mowa. Warto jednak wspomnieć, że takich tłumów wrocławian - ciekawych legnickiej realizacji prozy Tyrmanda - organizatorzy się nie spodziewali. Publiczność szczególnie zapełniła miejsca na widowni. Zainteresowanie wymagających teatromanów wrocławskich mogło jedynie uskrzydlić wykonawców.

Prezentacja CSTD w hali produkcyjnej Dozamelu oraz

spektakl „Don Kichot uleczony” na scenie Teatru Kameralnego otworzył Festiwal Kultury Dolnego Śląska i jednocześnie działalność Domu Śląskiego.

Z inicjatywą powołania go do życia wystąpiły dolnośląskie środowiska twórcze, wspierane przez biznesmenów ceniących sztukę. Dom Śląski ma promować najciekawsze przedsięwzięcia artystyczne, naukowe i gospodarcze w regionie. Legnica, Jelenia Góra i Wałbrzych staną się niebawem integralną częścią makroregionu dolnośląskiego.

Jerzy Zieliński, Stanisław Góra, ksiądz Andrzej Dziełak i

Ryszard Lechki. Osoby te, znane nie tylko na skalę lokalną, tworzą Radę Domu Śląskiego. Ta inicjatywa, poza integracją, ma pomagać przenikać do środowisk centralnych i wpisywać się w ogólnopolskie wydarzenia w każdej dziedzinie życia.

Proces ten już trwa. Wielu mieszkańców Dolnego Śląska już dziś piastuje wysokie stanowiska polityczne, wielu twórców odniosło sukcesy w Warszawie. Ludzie ci, nie odcinając się od korzeni, chcą spotykać się w stolicy i pomagać w popularyzacji osiągnięć następnych Dolnoślązaków. Takie spotkania zaplanowano na listopad. Zaprezentowane zostaną wydawnictwa z naszego regionu. Promowane mają być także propozycje turystyczno-wypoczynkowe.

Nie wszystko wygląda tak różowo, jak życzyliby sobie tego inicjatorzy pomysłu. Przykładem jest choćby teatralny konflikt, który rozegrał się podczas kon-

ferencji prasowej poświęconej domowi i festiwalowi. Bielicki, dyrektor wałbrzyskiego Teatru Dramatycznego, skonfundowany obecnością Krzysztofa Mieszkowskiego, recenzenta przygotowanego przez wałbrzyszan spektaklu „Niemcy”, oświadczył publicznie, że przed takimi krytykami jego zespół aktorski grać nie będzie. Był to protest przeciw sugestii Mieszkowskiego, że scena teatralna w Wałbrzychu jest niepotrzebna.

Wałbrzyskich prezentacji zabraknie więc na Festiwalu Kultury Dolnego Śląska. Ale po legnickich przedstawieniach będzie można jeszcze w tym roku zobaczyć jeleniogórską realizację „Dziadów”, wysłuchać recitalu Piotra Palecznego z tytułem „Z Chopinem u wód”. Zorganizowano też wystawę dokumentującą historię festiwalu chopinowskich w Dusznikach.

Barbara Chabior

Kulisy niedoszłej koalicji

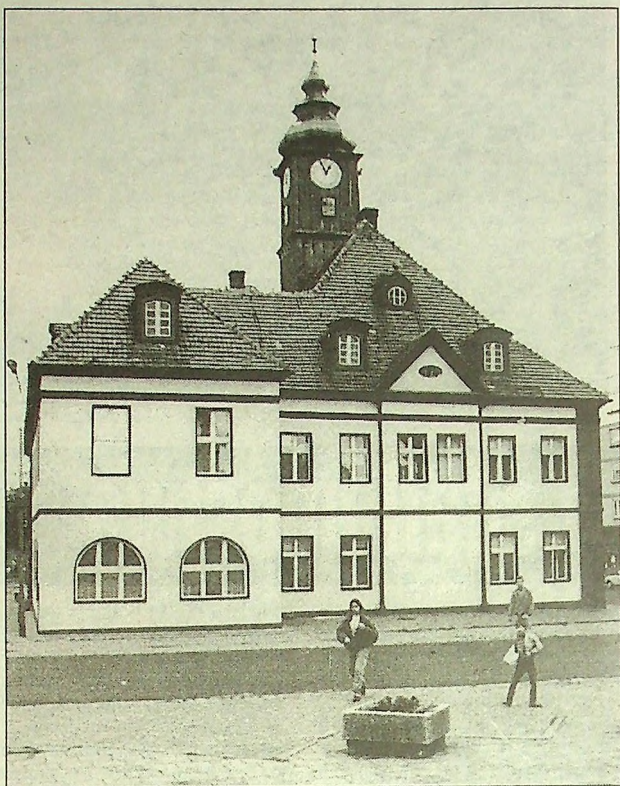
Konsekwencją podpisania umowy koalicyjnej pomiędzy SLD i stowarzyszeniem „Lubin Twoim Miastem” było powiadomienie komitetu wyborczego stowarzyszenia „Teraz Lubin” o ustaniu możliwości zawiazania koalicji. Dariusz Milka stwierdził, że ze smutkiem przyjmowane są publiczne wypowiedzi niektórych przedstawicieli i liderów „Teraz Lubin” dyskredytujące członków jego stowarzyszenia. Paweł Niewodniczański odbił tę piłeczkę i w odpowiedzi wyraził zdziwienie z takiego obrotu sprawy.

Rozmowy były mocno zaawansowane - twierdzi Paweł Niewodniczański. - W piątek (16 bm. - przyp. red.) umówiliśmy się na kontynuację rozmów na dzień następny. Elementem spornym było stanowisko prezydenta. „Lubin Twoim Miastem” asygnował Dariusza Milkę, my - Tadeusza Maćka. W przypadku „naszej” prezydentury ustaliliśmy, że do „LTM” należeć będą wszystkie trzy stanowiska wiceprezydentów lub dwóch wiceprezydentów i przewodniczącego rady. I choć chcieliśmy mieć większość w zarządzie miasta, byliśmy przygotowani na dalsze ustępstwa. Nie mogliśmy się jednak zgodzić na innego prezydenta niż Tadeusza Maćka. Otrzymał on prawie 1000 głosów w wyborach, a Dariusz Milka w ogóle nie ma mandatu.

W przekonaniu Pawła Niewodniczańskiego, koalicja „Teraz Lubin” - AWS z „Lubin Twoim Miastem” była realna. Pertraktacje były na dobrej drodze, ale zostały odłożone na inny termin, toteż zawiązanie koalicji stowarzyszenia „Lubin Twoim Miastem” z SLD było sporym zaskoczeniem.

Dariusz Milka zaprzecza tym interpretacjom. Nie ukrywa, że rozmowy z porozumieniem „Teraz Lubin” - AWS były bardzo trudne.

- Skoro jednak druga strona złamała zasadę poufności



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

negocjacji, muszę ujawnić, że zaproponowanie Tadeusza Maćki na stanowisko prezydenta było od samego początku punktem spornym i uniemożliwiającym jakiegokolwiek postęp w negocjacjach. Gdyby padły inne propozycje personalne, szanse na koalicję byłyby większe. Warunkiem umożliwiającym dalszą współpracę była zmiana dotychczasowego sposobu sprawowania urzędu. Nie akceptowaliśmy stylu Tadeusza Maćki. Wiedzieliśmy, że w proponowanym nam układzie zarządzającym szans na realizację naszego programu nie będzie. Doświadczaliśmy tego przez kilka lat. Posuwanie

się dalej i uzgadnianie treści programowych nie miało więc sensu.

Paweł Niewodniczański zapewnia, że „Teraz Lubin” wciąż jest otwarty na propozycje ugrupowania Dariusza Milkę i gotowy na duże ustępstwa. Jego zdaniem, sprawa koalicji nie do końca jest przesądzona. Związka że już jeden z radnych „Lubina Twoim Miastem” - Roman Rozmysłowski, nie mogą się zgodzić - ze względów politycznych - na koalicję z lewicą, wystąpił z „LTM” i przeszedł do „Teraz Lubin” (podobnie postąpiła żona Rozmysłowskiego, Urszula Rozmysłowska - w radzie powiatu).

(dach, lama)

Wróźby dla Lubina

Jako optymistą wierzyłem, że skończą się niepodzielne rządy stowarzyszenia „Teraz Lubin”. Dlaczego chciałem ich końca? Wcale nie dlatego, że ugrupowanie nie zasłużyło się niczym szczególnym dla społeczności lokalnej. Jeśli akurat o to chodzi, to mam wręcz przeciwnie zdanie, ale nie mam najmniejszej ochoty tych zasług wskazywać, bo wielokrotnie robił to prezydent Maćka. Chciałem, żeby skończyło się to panowanie, ponieważ miałem dosyć zaproszeń na imprezy za moje własne (podatnika) pieniądze, a w dodatku na takie imprezy, na które pieniądze z własnej kieszeni nie wydałbym nigdy.

Nie podobało mi się również, że na te imprezy zaprasza mnie nie rada miejska, nie urząd miejski, a nawet nie zarząd miasta, a sam prezydent miasta Lubina. To zaczynało już pachnieć (albo śmierdzieć) starymi reżimami z kultem jednostki na pierwszym planie. A przeciwko takim perfumom moja wolna dusza się buntuje. Jak się okazało, zbuntowała się też dusza wyborców.

Koalicja (nowa) została zawiązana, ale jako pesymista nie wróżę jej długich lat wspólnych dla dobra miasta rządów. Ponieważ - a wie o tym tylko moja żona - niemal dokładnie udało mi się przewidzieć wynik wyborów oraz układ polityczny w radzie miejskiej Lubina, pozwolę sobie też ułożyć wróżbę dla koalicji SLD-LTM na podstawie analizy ich (opracowanego zaledwie w ciągu tygodnia) programu.

Po pierwsze: Koalicja chce zapewnić warunki do rozwoju różnych form budownictwa, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa komunalnego i socjalnego. Cóż to znaczy zapewnić warunki? Znaczy to mniej więcej tyle, że nowy samorząd nie będzie szczególnie przeszkadzał tym, którzy zechcą za własne pieniądze wybudować mieszkania dla dobra ogólnego, a może nawet trochę im pomoże, nie skazując inwestorów na zbytnią biurokrację. Znaczy to, że rozpoczeta w Lubinie (za czasów poprzedników) budowa mieszkań na wynajem w ramach TBS-ów, ma szansę zakończenia, ale na pewno nikt nie ruszy palcem, żeby budować komunalnie.

Po drugie: Koalicja będzie przeciwdziałać bezrobociu, troszcząc się o los bezrobotnych i ich rodzin. Ma się to odbywać poprzez stworzenie nowych miejsc pracy i pomoc socjalną. Ile trzeba będzie czekać na nowe miejsca pracy? Gdzie one mają być? Czy planowane są nowe CPN-y w mieście, czy też kolejny gigantyczny supermarket? A może zostanie przywrócona do życia fabryka domów? Bo nie widzę innych możliwości pracy dla

bezrobotnych. A pomoc socjalna? Jej zwiększenie zależne jest od zwiększenia wydatków budżetu państwa na ten cel, a to zdarzyć się może w przypadku zwiększenia bezrobocia. To zresztą ostatnio wzrosło, bo na listę wpisał się kolejny absolwenci. Skąd dodatkowe środki na pomoc socjalną w Lubinie - nie wiem, ale mam nadzieję, że nie z mojej kieszeni.

Po trzecie: Koalicja podniesie skuteczność funkcjonowania straży miejskiej (zapewne przez zmianę na stanowisku komendanta) i sprawi, że policja i straż pożarna będą działać skuteczniej (z upragnioną minimum 32-metrową drabiną).

I po piąte: Będzie umacniana więź organów samorządu terytorialnego i radnych z mieszkańcami, a wszyscy będą mogli liczyć na jawność działania organów samorządu.

Nie wiem, jaka więź ma powstać między ludźmi i radnymi, kiedy jeden z radnych SLD w ogóle nie chce się ujawniać, dwaj inni (jeden z SLD, drugi z LTM) nie chcą sami udzielać jakiegokolwiek informacji prasie i odsyłają do liderów ugrupowań politycznych, a prezydent-elekt zapowiada, że nawet kaci nie wycisną z niego wysokości jego nowych zarobków.

Dlatego nie wróżę długiej przyszłości obecnej koalicji. Związka że zaskoczył mnie także poseł Zbryzny, który stwierdził: - Udowodnił mi (asygnując Dariusza Milkę na prezydenta - przyp. red.), że nie jesteśmy pazerni na stanowiska.

Moim zdaniem, idąc na układ z LTM, Sojusz właśnie tę pazerność wykazał. Bo czy bez poparcia Dariusza Milkę można by było sprawować władzę w mieście? Milka nauczony doświadczeniami współpracy z Maćką, poszedł więc spróbować szczęścia ręką w rękę z lewicą. Zbryzny, nauczony doświadczeniami wygranych (choć przegranych) wyborów sprzed czterech lat, kiedy to przespał wszystkie okazje wywalczenia władzy dla lewicy - tym razem zadziałał jeszcze zanim inni zdążyli wykonać choćby krok. Maćka z Niewodniczańskim postawili na stare karty, nie dbając o jakąkolwiek wewnętrzną reorganizację stowarzyszenia „Teraz Lubin”. Nic więc dziwnego, że ludzie ewentualnie ponownie wybraną „teraz-lubińską” - władzę zaczęli utożsamiać wyłącznie z kinem pod gwiazdami i imprezami z cotygodniowej okazji.

Choć wyborcze emocje (odczuwalne jednak głównie w kręgach dziennikarskich) już opadły, wierzę, że przyszłość potrafi jeszcze czymś zaskoczyć. Mam nadzieję, że tym razem będzie to coś naprawdę ekstra.

Gustaw Piontek

Kto jest kim?

Radni Gminy Wiejskiej Lubin

(kadencja 1998 - 2002 r.)

Stanisław Baraniak (Zimna Woda), lat 39, technik, nauczyciel Zespołu Szkół Rolniczych w Chrostniku, członek zarządu gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej i nacelnik OSP w Zimnej Wodzie, 107 głosów

Wanda Dobrzyńska (Gogolowice), lat 51, polonistka, kierownik SP w Gogolowicach, radna drugiej kadencji, 144 głosy

Janusz Jakubowski (Szklary Górne), lat 52, wykz. niepełnie średnie, od 25 lat pracuje w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych, 171 głosów

Tadeusz Jaszczyszyn (Górzca), lat 54, technik rolnik, 145 głosów

Roman Komarnicki (Obora), lat 49, wykz. średnie, rolnik, przewodniczący Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Lubinie i Społecznej Rady Doradztwa Rol-

niczego, 134 głosy. Mandat radnego zdobył po raz czwarty

Jan Korman (Czerniec), lat 43, technik, rencista, radny drugiej kadencji, 97 głosów

Marian Kretkowski (Chróstnik), lat 61, inżynier, prowadzi specjalistyczne gospodarstwo hodowlane, 87 głosów. Radny od 1994 r.

Stanisław Kurjata (Krzeczyn Wielki), lat 50, technik rolnik, prowadzi wraz z mężem gospodarstwo rolne, 53 głosy

Elżbieta Kwaśnik (Raszowa Mała), lat 38, ekonomistka, księgowa w spółce z o.o., 71 głosów

Franciszek Lesicki (Siedlce), lat 50, inżynier rolnik, prowadzi prywatne gospodarstwo rolne, 99 głosów

Karol Mazur (Osiek), lat 56, technik rolnik (rencista), radny 2 kadencji, 111 głosów

Włodzimierz Nałysnyk (Lisiec), lat 40, od 7 lat właściciel sklepu spożywczo-przemysłowego

Waldemar Napieralski (Księginice), lat 44, wykz. wy-

ższe (dwa fakultety) oraz studia podyplomowe, właściciel i dyrektor Zakładu Robót Energomontażowych „Zre-Mont”, 204 głosy

Władysław Olszak (Szklary Górne), lat 56, emeryt, 163 głosy

Irena Rogowska (Raszówka), lat 49, wykształcenie wyższe ekonomiczne, radna 2 kadencji, 212 głosów

Ryszard Stasiuk (Skadowice), lat 46. Pomaga żonie w prowadzeniu firmy betoniarzkiej, 80 głosów

Marian Szejna (Miloradzice), lat 41, technik rolnik, właściciel gospodarstwa rolnego, mandat radnego po raz trzeci, 131 głosów

Paweł Szudrowicz (Raszówka), lat 39, inż. rolnik, dyrektor Gospodarstwa Rybackiego w Małej Raszowej, 199 głosów. Radny 2 kadencji

Tadeusz Windysz (Pieszków), lat 49, pracownik ochrony w firmie „Impel”, 109 głosów

Janusz Żółędziewski (Niemstów), lat 42, wykz. zawodowe, kierownik SKR-u, 119 głosów. Mandat radnego po raz trzeci

Leksykon spółek (285)

■ **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe AVERS sp. z o.o.** w Legnicy, ul. Jaworzyńska 116. Zarejestrowana 18 maja 1995 r. w Jeleniej Górze, ul. Krótka 17. Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 29 czerwca 1998 r. siedzibę spółki przeniesiono do Legnicy.

M.in. handel hurtowy i detaliczny, działalność hotelarsko-gastronomiczna i turystyczna, artystyczna i rozrywkowa, budownictwo, transport lądowy i architektura, poligrafia, inwigilacja i ochrona, usługi przedstawicielskie, działalność w reklamie, inżynieria wodna, zarządzanie nieruchomościami, kantory wymiany walut, eksport i import.

Kapitał zakładowy - 5.000 zł - podzielony na 50 udziałów. Wszystkie są własnością Zbigniewa Rudolfa Riedlera (prezesa zarządu spółki).

■ **IMPERIA sp. z o.o.** w Warmińskich Sienkiewiczowskich (gmina Krotoszyce). Zarejestrowana 21 października 1998 r.

Handel nieruchomościami, import i eksport, przetwórstwo rolno-warzywne, turystyka, budownictwo i transport.

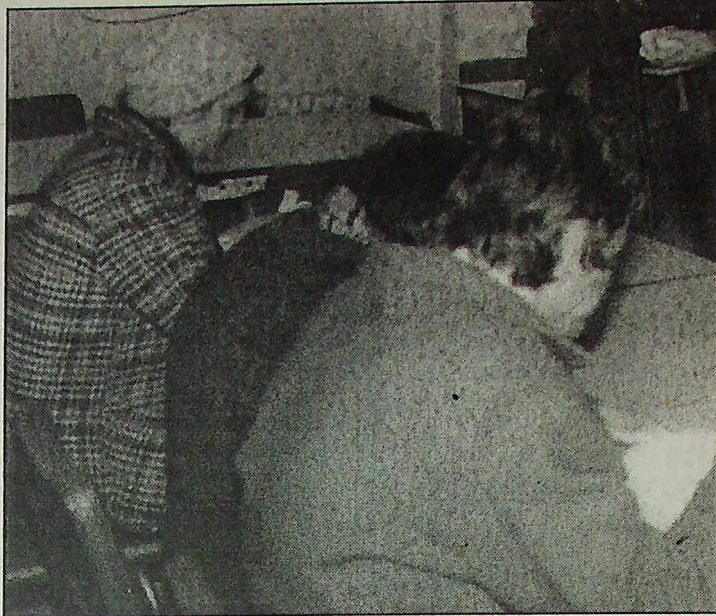
Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Beata Pietrus z Jeleniej Góry (prezes zarządu) i Anna Rabkowska z Podgórzyna (wiceprezes) - po 20 udziałów.

■ **VERSUS INTERNATIONAL spółka z o.o.** w Szamotułach, ul. Świdlińska 3. Utworzona aktem notarialnym z 22 lipca 1991 r. z siedzibą w Warszawie. Uchwałami Nadzwyczajnych Zgromadzeń Wspólników siedzibę spółki przenoszono: 14 czerwca 1993 r. do Józefowa, 28 listopada 1994 r. do Otwocka, 9 maja 1996 r. do Szamotuł. Uchwałą z 11 lipca 1997 r. utworzono oddział spółki w Legnicy, ul. Bagienna 3a, 4 i 5.

M.in. produkcja rolno-spożywcza, opakowań, urządzeń techniki komputerowej i konfekcji, usługi instalatorskie, remontowo-budowlane, poligraficzne, wydawnicze, hotelarskie, kulturalno-rozrywkowe, konsultingowe, gastronomiczne, agencyjne, przedstawicielskie, promocyjne, marketingowe, reklamowe, usługi dla ludności, usługi transportowe krajowe i międzynarodowe, handel i import na potrzeby spółki, eksport.

Kapitał zakładowy - 113.470 zł. Zarząd: Piotr Wyganowski (prezes), Romuald Patela (wiceprezes).

1 mln 700 tys. Polaków (4,3 proc.) żyje poniżej granicy biologicznego przetrwania - wynika z badań przeprowadzonych w 1996 roku i opublikowanych niedawno - z okazji ogłoszonego przez ONZ Światowego Dnia Walki z Ubóstwem przez Główny Urząd Statystyczny. Są to osoby, których dochody były niższe niż minimum egzystencji, wynoszącego w zeszłym roku dla rodziny czteroosobowej 500 zł, a dla gospodarstwa jednoosobowego 190 zł. Również w odczuciu społecznym skala ubóstwa jest ogromna. W 1996 roku 32 proc. Polaków deklaroowało, że ich sytuacja materialna jest zła lub bardzo zła. Mimo że od kilku lat liczba osób żyjących w biedzie pozostaje na mniej więcej takim samym poziomie, prof. Kabaj, dyrektor



Fot. GRZEGORZ SPALA

Osiem w skali ubóstwa

finansowanego przez ONZ programu przeciwdziałania ubóstwu w Polsce twierdzi, że w ciągu pięciu lat skala ubóstwa zmniejszy się u nas o połowę.

Według GUS i ONZ, określić można osiem linii ubóstwa. Najniższa to minimum egzystencji - w praktyce granica przeżycia. Równie dramatyczne, pozwalające jedynie na zaspokojenie elementarnych potrzeb, jest ubóstwo relatywne. Jego granice wyznacza 260 zł dla gospodarstwa jednoosobowego oraz 710 zł dla gospodarstwa czteroosobowego. Osób nie uzyskujących miesięcznie takich dochodów było rok temu w Polsce aż 5 mln 500 tys. (14 proc.). Aż jedna trzecia osób znajdujących się w sferze ubóstwa materialnego to dzieci do

14 lat. Ubóstwo inaczej ocenia się, gdy mamy do czynienia z krótkotrwałą złą sytuacją rodziny, a inaczej, gdy ta sytuacja trwa przez dłuższy czas. Z analiz GUS wynika, że ok. 1,4 mln osób żyje w ubóstwie przynajmniej od czterech lat. W 1996 roku z różnych świadczeń pomocy społecznej musiało skorzystać około 1,7 mln polskich rodzin. Natomiast w pierwszej połowie 1997 roku pomoc finansową przyznano już około 1,2 mln gospodarstw domowych - mówi Anna Biederman z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

Niestety, w ostatnich latach coraz łatwiej u nas popaść w biedę. Pod koniec lat 80. w Polsce mówiło się o około czterech procentach osób ubogich, na przeło-

mie lat 1993/94 liczba ta wzrosła prawie pięciokrotnie - do 19 proc. Najbardziej zagrożone są rodziny wielodzietne, niepełne, osoby o niskim wykształceniu, bezrobotni. W sferze ubóstwa relatywnego żyje niemal 30 proc. rodzin, w których co najmniej jedna osoba nie była zatrudniona, a także dziesięć procent rodzin, w których wszystkie osoby dorosłe miały pracę. Dramatyczna sytuacja finansowa dotyczy znacznie częściej mieszkańców wsi (21 proc.) niż miast (dziewięć procent).

Skala ubóstwa zwiększyła się znacznie w okresie transformacji gospodarczej. Tak było we wszystkich krajach postkomunistycznych, ale im szybsze tempo reform, tym mniej ludzi popadało w ubóstwo.

- W Polsce wskaźnik ubóstwa wzrósł z czterech procent w końcu lat 80. do 19 proc. na przełomie 1993/94. Na Węgrzech z jednego do trzech procent, ale już w Bułgarii i Rumunii z 2 do 33 i z 6 do 39 proc. - mówi Irena Topińska z Wydziału Nauk Ekonomicznych UW. - Ze wszystkich krajów postkomunistycznych jedynie Polska osiągnęła dochód narodowy, mierzony Produktem Krajowym Brutto, wyższy o cztery procenty niż w 1989 roku. Należałoby się spodziewać, że sfera ubóstwa zostanie ograniczona. Niestety, tak nie jest.

Zdaniem prof. Kabaja, walka z ubóstwem jest na razie mało skuteczna, gdyż dotychczas jedynie łagodząco jego skutki poprzez wypłatę zasiłków, nie próbowano natomiast zlikwidować ani ograniczyć przyczyn.

- Takie działania doprowadziły do swoistego uzależnienia się ludzi biednych od pomocy społecznej - zauważa. Dlatego program, którego realizację nadzoruje, zakłada zmniejszenie funduszy przeznaczanych na wypłatę zasiłków. W zamian więcej środków wykorzystywanych będzie na aktywizację zawodową, szkolenia, pomoc w znalezieniu pracy, na roboty publiczne i prace interwencyjne.

Nielatwo jednak będzie zrealizować te plany w sytuacji, gdy aż 85 proc. środków Funduszu Pracy przeznaczają się na zasiłki, a jedynie 15 proc. na aktywizację zawodową i tworzenie nowych miejsc pracy.

- Podobnie jest w przypadku funduszu pomocy społecznej. Na pomoc, aby człowiek mógł uciec ze sfery ubóstwa i bezrobocia do sfery pracy, wydaje się tylko jeden procent. W krajach Europy Zachodniej - jedną trzecią - przyznaje Kubaj.

Joanna Tańska

Kto jest kim?

Radni Rady Gminy Kunice

• **Wiesław Bernacki**, 41 lat. Rolnik indywidualny z Kunic. Radny od 1994 r. Niezależny, 170 głosów.

• **Zbigniew Fedoruś** ze Szczepanowa, 47 lat. Nauczyciel w Zespole Szkół Samochodowych w Legnicy. Radny od 1990 r. Niezależny, 40 głosów.

• **Roman Kuźmiński**, 46 lat. Technik z Bieniowic. Właściciel sklepu spożywczo-przemysłowego. Niezależny, 84 głosy.

• **Tadeusz Antoni Krzyśków**, 37 lat. Rolnik indywidualny ze Spalonej. Radny od 1990 r. Niezależny, 48 głosów.

• **Władysław Łogin** z Miłogostowic, 57 lat. Współwłaściciel sklepu spożywczo-przemysłowego, 68 głosów.

• **Stanisław Metelica**, technik rolnik z Rosochatej, 46 lat. Pracownik UW - Państwowej Straży Rybackiej w Legnicy. Radny w latach 1990-1994. SLD, 78 głosów.

• **Władysław Mielniczek**, rencista z Kunic, 52 lata. Radny od 1994 r. Niezależny, 175 głosów.

• **Grzegorz Olkowski**, lekarz z Jaśkowic, 41 lat. Kierow-

nik Ośrodka Zdrowia w Kunicach. Radny od 1994 r. Niezależny, 38 głosów.

• **Michał Pachółków**, rolnik indywidualny z Rosochatej, 44 lata. Radny od 1994 r. Niezależny, 87 głosów.

• **Roman Panasowiec**, rolnik indywidualny ze Szczepanowa, 49 lat. SLD, 43 głosy.

• **Jacenty Tadeusz Poręba** z Pątnowa, 52 lata. Inżynier elektryk, Zakład Projektowania Usług Inwestycyjnych. PSL, 41 głosów.

• **Stanisław Rajca** z Kunic, 53 lata. Prezes prywatnego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego "Hydrobud" w Legnicy. PSL, 164 głosy.

• **Tadeusz Suszek** z Kunic, 38 lat. Zastępca kierownika gospodarstwa w Kunicach spółki "Agromadex" z Tomaszowa Bolesławieckiego. Radny od 1990 roku. Niezależny, 152 głosy.

• **Zdzisław Andrzej Tarsa** z Golanki Górnej, 41 lat. Kierownik zaopatrzenia materiałów budowlanych w Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Koskowicach. Radny w latach 1994-1998. Niezależny, 46 głosów.

• **Józef Bogusław Wójcik**, rolnik indywidualny ze Spalonej. SLD, 74 głosy.

• **Janina Wądrodna**, rolnik indywidualny z Grzybian, 48 lat. Radna w latach 1990-1998. Niezależna, 97 głosów.

• **Stanisław Wilk** z Rosochatej, 49 lat. Magazynier w "Elpo" SA w Legnicy. Niezależny, 55 głosów.

• **Zbigniew Żyła** z Jaśkowic, 43 lata. Prezes zarządu spółki z o.o. "Rolmigo" w Jaśkowicach. Radny od 1994 roku. Niezależny, 46 głosów.

Radni Rady Gminy Ruja

• **Andrzej z Bas** - właściciel sklepu z Lasowic, 38 lat, 97 głosów.

• **Wacław Bąk** z Wądrodny, 42 lata. Wieloletni działacz "Solidarności" RI. Mandat otrzymał bez głosowania.

• **Robert Chruściel** z Komornik, 25 lat. Kierowca w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy, 25 głosów.

• **Piotr Hołowiak** - rolnik indywidualny z Lasowic, 27 lat, 72 głosy.

• **Alicja Jaśkiewicz** z Tyńca Legnickiego, 45 lat. Dyrektor Domu Pomocy Społecznej "Prząśnik" w Brenniku. Radna od 1990 roku, 100 głosów.

• **Henryk Kordek** - rolnik indywidualny z Rogoźnika, 36 lat, 49 głosów.

• **Marek Kulon** - właściciel sklepu z Polanki, 42 lata, 8 głosów.

• **Czesław Leśków** - rolnik indywidualny z Rui, 40 lat, 54 głosy.

• **Stanisław Łącki** - emeryt z Dzierżkowic, 65 lat, 22 głosy.

• **Franciszek Medyk** z Dzierżkowic, 51 lat. Dozorca w Narodowym Banku Polskim w Legnicy, 42 głosy.

• **Jan Medyk** - rolnik indywidualny ze Strzałkowic, 42 lata. Mandat otrzymał bez głosowania. Radny od 1994 r.

• **Zenon Szurkało** - rolnik indywidualny z Janowic, 56 lat. Mandat otrzymał bez głosowania. Radny od 1990 r.

• **Witold Uchwał** - rolnik indywidualny z Tyńca Legnickiego, 39 lat, 75 głosów.

• **Józef Wojsiat** z Komornik, 38 lat. Magazynier w spółce z o.o. "Łanpol", 53 głosy.

• **Czesław Wątroba** z Piotrowka, 31 lat. Komendant Komisariatu Policji w Rui, 34 głosy, radny od 1994 r.

Wszyscy radni stanęli do wyborów jako niezależni.

(v)

Tu się będzie dobrze żyło

Zarząd Gminy Polkowice

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu na sprzedaż działek budowlanych położonych w Polkowicach na nowo budowanym osiedlu domków jednorodzinnych pn. Staszica.

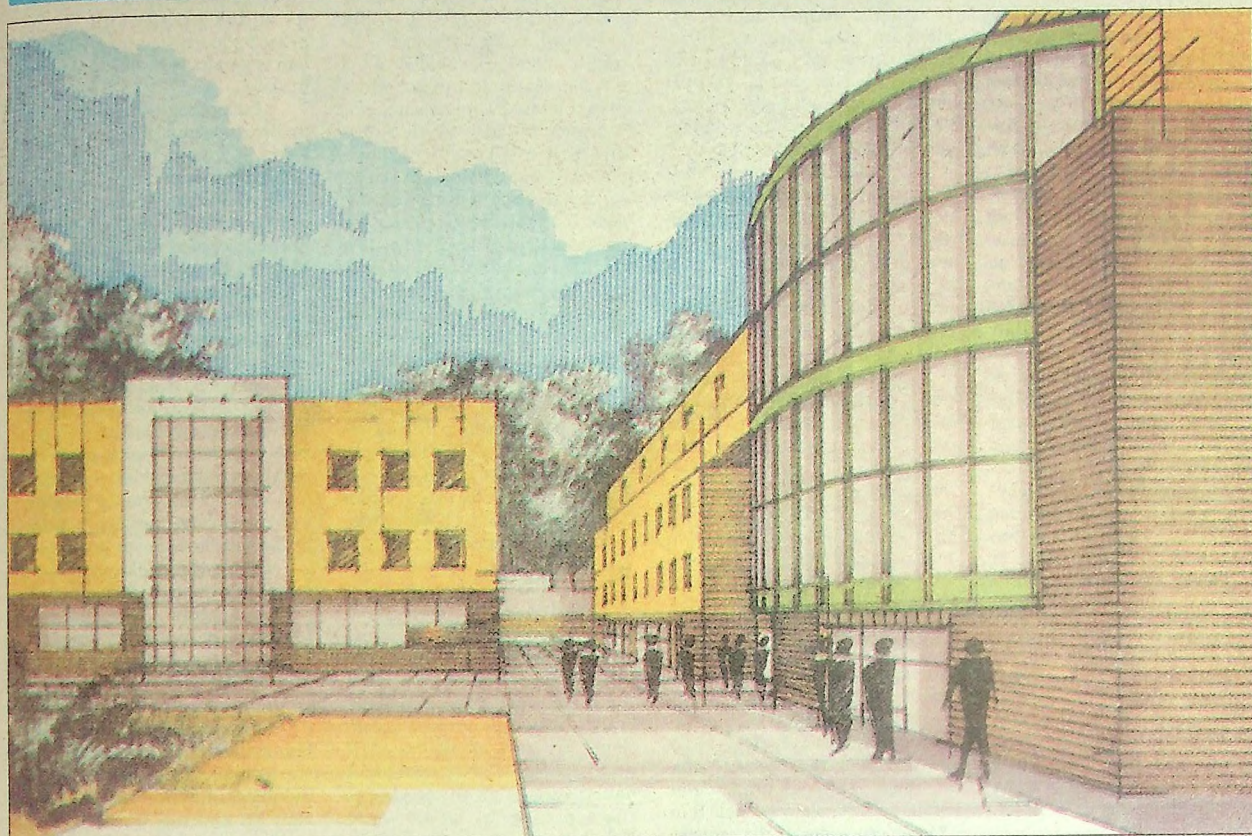
Gmina Polkowice jest jedną z najbogatszych i najprężniej rozwijających się gmin w Polsce. Na jej terenie powstała Specjalna Strefa Ekonomiczna, gdzie budują swoje fabryki duże firmy: Royal Europa sp. z o.o., Volkswagen Motor Polska sp. z o.o. Miasto Polkowice posiada jeden z najnowocześniejszych w Polsce zespołów rekreacyjno-rehabilitacyjnych Aquapark, jest stolicą przyszłego powiatu polkowickiego.

Przedmiotowe działki przeznaczone są pod zabudowę domami mieszkalnymi jednorodzinnymi. Działki są uzbrojone w pełną infrastrukturę techniczną. Poszczególne media doprowadzone są do granicy działek.

Cena wywoławcza nieruchomości kształtuje się w przedziale od 7.400 zł do 12.300 zł.

Przetarg odbędzie się 13 listopada 1998 r. Pozostałych szczegółowych informacji o przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Polkowice, tel. 847-41-85 wew. 111-114.

Uwaga! Termin wpłaty wadium na przetargu upływa 10.11.1998 r.



Polkowice jeszcze do niedawna były sennym, małym miasteczkiem, w którym niewiele się działo. Większość mieszkańców pracowała w pobliskich zakładach KGHM Polska Miedź SA. Teraz to jest już zupełnie inne miasto. Wystarczy przejść się po jego ulicach - coraz więcej nowych domów, bardzo atrakcyjnie odbudowany rynek. Zupełnie inaczej się tutaj żyje, zupełnie inne nastroje panują wśród mieszkańców. Dziś można mówić o Polkowicach jako o miejscu, w którym jest coraz więcej zakładów pracy, a co za tym idzie - miejsc pracy, i w którym jest dużo atrakcji. Jednym z przykładów jest kompleks rekreacyjno-rehabilitacyjny Aquapark. Ale to nie wszystko. W najbliższej przyszłości to miasto zupełnie zmieni swe oblicze.

Już przełamało barierę rozwojową, następnym krokiem będzie budowa, po drugiej stronie drogi krajowej Lubin - Zielona Góra, zupełnie nowej dzielnicy miasta, zwanej Nowymi Polkowicami. Na razie jest ona jeszcze w sferze planów i projektów, ale wszystko wskazuje na to, że w najbliższej przyszłości rozpocznie się ich realizacja. W pasie tuż przy drodze prowadzącej z Lubina do Zielonej Góry ma powstać strefa przemysłowo-usługowa z salonami samochodowymi, supermarketem, hotelami, siedzibami banków. Tuż za tą częścią będzie się rozpoczynała strefa usługowo-mieszkania

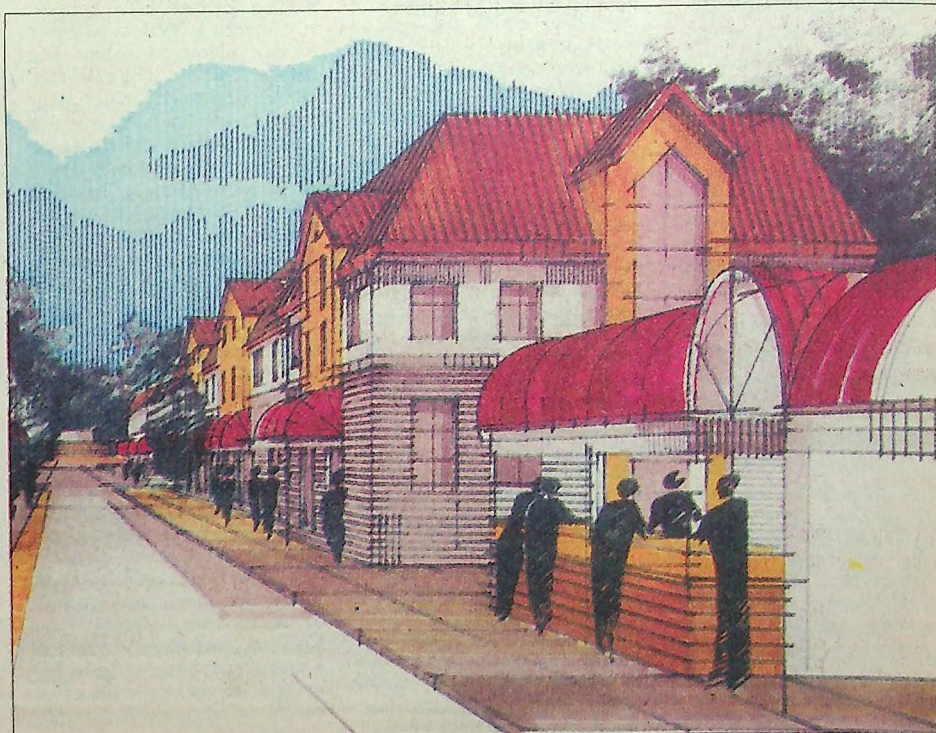
wa - z miasteczkiem studenckim, szpitalem. Nieco dalej od drogi znajdzie się miejsce na budownictwo mieszkaniowe. W tej dzielnicy przewiduje się budowę zarówno domów wielorodzinnych, jak też małych domków jednorodzinnych aż po duże zespoły zabudowy tzw. rezydencjalnej. Przygotowano działki zarówno pod typowe domki jednorodzinne z małymi ogródkami, jak i znacznie większe rezydencje, na których będzie można postawić sporych rozmiarów dom, garaż, basen, wybudować pole golfowe itp. Ma to być przyjazne miejsce do życia, takie jakich brakuje w wielu dużych miastach pełnych zgiełku. A w Nowych Polkowicach będzie spokój, atrakcyjna, zróżnicowana architektura, dużo alejek, miejsc spacerowych, placów i fontann oraz tras rowerowych. Tutaj ma się ludziom dobrze, spokojnie i wygodnie żyć.

Planując taki rozwój Polkowic, obecne władze gminy chcą stworzyć bardzo dobre warunki rozwoju i życia dla klasy średniej. Lepsze możliwości dla tych, którzy zechcą przeprowadzić się do nowej dzielnicy z polkowickich bloków oraz przyciągnąć tutaj, dzięki swej atrakcyjnej i z pewnością wyjątkowej ofercie, ludzi z zewnątrz - biznesmenów, przemysłowców, którzy znajdą tutaj dobre warunki rozwoju dla swoich firm, miejsca pod budowę sklepów i za-

kładów. W dzielnicy rezydencjalnej będą się także budowały pracownice firm, które już wkrótce będą działały pod Polkowicami na terenie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

W ciągu dwóch ostatnich lat Polkowicom przybyło 2000 mieszkańców. Budowa nowej dzielnicy gwarantuje, że w przyszłości miasto jeszcze bardziej się rozwinie. Za-

projektowane Nowe Polkowice mają bowiem powierzchnię takiej wielkości jak obecnie istniejące miasto i zamieszka w nich około 5 tysięcy mieszkańców. Rozpoczęły się już przetargi na tereny pod salony samochodowe oraz budownictwo jednorodzinne. Ani się obejrzymy jak to, co jeszcze jest na papierze, stanie się rzeczywistością.



kalendarz legnicki

31
października

...1945 roku władze miejskie wróciły do centrum miasta.

Pierwsze grupy polskiej administracji przybyły do Legnicy w kwietniu 1945 roku. Od radzieckiej wojskowej komendy miasta na początek otrzymały do dyspozycji jedną z willi przy ul. Macieja Rataja. W miarę rozrastania się polskiej administracji wojewódzkiej, powiatu grodzkiego i powiatu ziemskiego, przekazywano jej kolejne budynki, szczególnie na Tarninowie (m.in. przedwojenny sztab Wehrmachtu przy ul. Władysława Grabskiego - Urząd Wojewódzki) oraz stary ratusz, w którym ulokowano część zarządu miasta.

Stan taki trwał do połowy lipca, gdy marszałek Konstanty Rokossowski niespodziewanie dla polskiej administracji (część urzędników z prezydentem na czele uciekła w popłochu z miasta), z dnia na dzień zażądał od wszystkich Polaków opuszczenia części miasta po lewej stronie Kaczawy i przeniesienia się na Kartuzy i Bielany. Niemcom pozwolono nadal mieszkać w centrum. Dlatego przez następne trzy i pół miesiąca w tej części miasta mieszkali jedynie żołnierze radzieccy i pracujący dla nich Niemcy.

Polakom na powrót do centrum Legnicy pozwolono dopiero 31 października. Tego dnia zarząd miasta rozpoczął urzędowanie w zrujnowanym dziś budynku przy ul. Wojciecha Korfańskiego 4 (dawniej Feliksa Dzierżyńskiego), który przed wojną i w czasie wojny zajmowany był przez gestapo. Do nowego ratusza, który był naturalną siedzibą władz miejskich, zarząd (a właściwie Miejska Rada Narodowa) przeprowadził się dopiero w 1947 roku. Aż do tego czasu ratusz zajmowany był przez jeden z licznych radzieckich szpitali wojskowych.

31 października 1945 roku był datą przełomową w dziejach polskiej Legnicy. Właściwie dopiero od tego dnia zaczęła się normalizować (choć bardzo wolno i z wielkimi oporami Rosjan, którzy długo bronili się przed przekazaniem polskiej administracji podstawowych instytucji komunalnych, takich jak gazownia, elektrownia, szpitale czy wodociągi) gospodarka miejska i sytuacja polskiej ludności.

Włodzimierz Kalski

Ptok

Mieśnięska ceramika w zakładzie pogrzebowym? Misterne, kolorowe talerzyki, flakony, dzbanki i filiżanki stojące na czarnej półce obok zwyczajnych akcesoriów - pośmiertnej tabliczki z wypisanym nazwiskiem niedawno zmarłej osoby i dwiema datami. Krzyże, katalog trumien. A na innej półce białe kruki z lat 80. - Dąbrowski, Kępiński. Niemal jak u mistrza Ildefonsa - „Angelologia i... dal”.

- W ubiegłym roku przyjechał człowiek spod francuskiej granicy. Starszy pan - opowiada Jan Karło. - Przykleknął na widok starego bagnetu z fragmentami oryginalnej emalii. Zapomniał się nawet przywitać. Potem mówił, że tego bagnetu poszukiwał od kilku lat. Miał w rękę różne podróbki, bo na Zachodzie istnieje cały przemysł trudniący się produkcją starych przedmiotów na potrzeby kolekcjonerów. Kiedy więc zobaczył tę emalię, nie mógł powstrzymać łez. O takich ludziach Karło mówił, że mają ptoka.

- Kiedy widzę starszą panią się grzebiącą w porcelanowych skorupach na giełdzie staroci, to wiem, że też ma ptoka. Tak jak staruszek, który przychodzi z grubym zeszytem.

Przerzuca kartkę po kartce, żeby sprawdzić, czy już ma to, co zobaczył na straganie. Zdarza się wtedy, że pieniądze tracą swoją zwykłą wartość. Ważniejsze jest to, co można otrzymać w zamian za przedmiot pożądaną. „Ptok” Jana Karły zaczął się w dzieciństwie. Zbierał wszystko, co mu wpadło w ręce - znaczki, książki, monety. W małym mieście na Dolnym Śląsku nie był wyjątkiem. Była cała grupa takiej młodzieży. Zły krążył po Jaworze od jednej osoby do drugiej. Jeśli ktoś uszkodził książkę,

wyrwał kartkę czy co innego, to odpadał z grupy. Takim nie można było zaufać, bo wiadomo było, że niszczył coś wartościowego.

Każdy chłopak miał drewnianą szabelkę, którą toczył boje. Karło zapragnął mieć prawdziwą szablę. I zdobył ją. To była pruska szabla. Nie pamięta już, ile go kosztowała. Dziś w kolekcji ma około stu różnych szabel.

- Cudowna broń - mówi wskazując na szablę zawieszoną na ścianie w pokoju zwyczajnego M-4. - Niech pan spojrzysz - wyjmuję jedną z pochwy. Dotyka jej ostrza białymi rękawiczkami. Pod ręką ma szorstką ściereczkę, którą przeciera odciski palców na pochwie.

Każda szabla ma swoją historię. A nawet dwie - jedną, która jest związana z jej znakami fabrycznymi czy szczerbami na klindze. I drugą, która jest związana z jej zdobyciem przez kolekcjonera. Dla kogoś, kto - jak Karło - ma swojego „ptoka”, obie historie są ważne.

- Kiedy spotykają się kolekcjonerzy, okazuje się, że wiedzą o każdym przedmiocie tyle, że mogliby zadziwić niejednego profesora, nawet specjalistę w dziedzinie broni. Znają szczegóły, które laikowi wydają się nieistotne. Historia zwykłego guzika wojskowego to przecież historia wojen, w których brali udział żołnierze zapinający szynele tym właśnie guzikiem! A dla mnie to również historia zabiegów i starań, które podejmowałem, by zdobyć ten guzik.

Kolekcjonowanie graniczy z naśladowaniem chomika. Karło twierdzi, że nie należy niczego niszczyć, bo w ten sposób niszczy się żywą historię. Dlatego cenny jest każdy przedmiot - pudełko od zapalek czy jakaś

ulotka. Archeolodzy grzebią po śmietniskach starożytnych, na których znajdują wyrzucone przed laty skorupy naczyń i inne przedmioty. Kolekcjonerzy dużo czasu poświęcają na penetrację całkiem współczesnych złomowisk.

- Mój kolega był w Niemczech - opowiada Karło. - Pracował na wsi i niechcący zniszczył jakiś orczyk. Niemiec zrobił mu wielką awanturę, bo był to ponoć orczyk sprzed I wojny światowej. Kolega przyjechał do kraju i razem poszukaliśmy orczyków. Nie było z tym żadnego problemu. W okolicach Jawora prawie nie ma innych orczyków jak sprzed I wojny. Mój znajomy zawiózł do Niemiec kilka.

Zdaniem Jana Karły, Dolny Śląsk jest prawdziwą mekką dla niemieckich kolekcjonerów. Tu można znaleźć wciąż jeszcze dużo oryginalnych przedmiotów. Nasi kolekcjonerzy nie zawsze zbierają je dla siebie. Często zwycięża pokusa - niemal wszystko jest skatalogowane w zachodnich wydawnictwach. Obok zdjęć i historii przedmiotów, można natknąć się również na ich ceny. Relacje wciąż są szokujące. Nic dziwnego, że w tej sytuacji niektórzy kolekcjonerzy zbierają różne przedmioty pod zagraniczne zamówienie. Sytuację jeszcze dodatkowo komplikują nasze przepisy, które kolekcjonerom broni palnej nakazują zdobywanie pozwolenia na broń i to na każdy egzemplarz osobno.

Mimo tych przeszkód, nie brak u nas wciąż nowych kolekcjonerów, którzy mają prawdziwego „ptoka”. Każdy przedmiot nabiera dla nich niezwykłego znaczenia. Za coś, co jest warte 100 zł, gotowi są zapłacić dwa, a nawet pięć razy więcej. A kiedy zobaczą coś, czego szukali od dawna, nie potrafią się powstrzymać. Ale kiedy trafią na drugą, podobną osobę, szybko znajdują wspólny język.

Kiedy Karło zbierał książki, był stałym bywalcem wrocławskich antykwariatów. - Było to w latach 80. - wspomina. - Prze-

szukiwałem jak zwykle półki z książkami. Zauważył mnie pewien starszy pan, który wyjeżdżał na stałe z kraju. Chciał oddać książki w dobre ręce. Zamiast do antykwariatu, trafiły do mnie. Za śmiesznie niską cenę.

- To jest jak jazda szybkim samochodem - mówi Karło o przeżyciach związanych ze zbieraniem kolekcji. - Adrenalina uderza w człowieka z całą mocą. Zapominam o wszystkim na widok przedmiotu, który przecież już tysiąc razy widziałem w katalogach, ale którego mi brakuje.

- Jak pomogę komuś coś zdobyć, to otrzymuję prezent - mówi Karło. - Oznacza to, że z różnych przypadkowych zbiorów mogę sobie wybrać przedmiot, którego sam poszukuję. Płaci się wtedy normalnie, po cenie zakupu - bez narzutu za ptoka.

Kolekcjoner na zasiłku. - W Jaworze w takiej sytuacji znalazł się człowiek, który zbiera różne legitymacje i odznaki wojskowe („Tylko polskich sił zbrojnych na Zachodzie, bo komunistyczne są bezwartościowe”). Nie stać go, żeby pojechać na giełdę, gdzie by mógł sprzedać kolekcję. A przecież za kilka legitymacji mógłby żyć przez cały miesiąc! A może wcale nie chce się ich pozbyć?

Dla innego kolekcjonera Karło poszukuje starej farby do żołnierskich hełmów. - To nie szaleństwo - mówi. - Dla mnie też ludzie szukają różnych przedmiotów. W Legnicy, Paryżu czy w Niemczech.

Najważniejsza jest pasja. Jedni zbierają szkiełka, inni kapsle, szable czy znaczki. - Życie byłoby nudne bez „ptoka”. Ale żeby go zmienić, trzeba kochać rzeczy najzwyklejsze. Kto w sobie tego nie ma, ten nigdy nie pojmie, co to „ptok”.

Różnica w cenie między dębową trumną z aksamitem a standardową w zakładzie pogrzebowym u Karły wynosi tylko 200 zł. - Nie trumny po nas zostają, ale „ptok” - mówi Jan Karło.

Wiesław Piotrkowski



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

jego poezja często była deklamowana na okolicznościowych akademiach.

Pod koniec XIX wieku studnia została zasypana przez ówczesnego właściciela gruntu. Powoli ludzie o niej zapomnieli i dopiero w 1991 r. zainteresowała się nim redakcja „Gazety Jaworskiej”. Ktoś przy tej okazji przypomniał sobie inne źródło, które jakoby było dawniej na terenie garbarni, ale poszukiwania nie dały rezultatu. Teraz, z inicjaty-

wy Kornela Jaskólskiego, znowu podjęto próby odszukania studni.

Na podstawie starego planu geodeta zaznaczył teren, gdzie powinno się znajdować. Sprobowano z Wrocławia radiesteta określić, że w tym miejscu rzeczywiście jest ciek wodny. Obecny właściciel gruntu zgodził się na poszukiwania. Być może uda się znaleźć starą studnię świętej Jadwigi.

Ewa Legawiec

Cuda na dializie

W ostatnich sześciu tygodniach zmarło sześciu pacjentów oddziału nefrologii i dializ legnickiego szpitala wojewódzkiego - pięciu w domu, jeden na oddziale. Lekarze tłumaczą to ciężkim stanem chorych i prawem serii występującym w przyrodzie. Przerazeni pacjenci twierdzą, że to wina zaniedbań na oddziale.

Przepustka do życia

Na całym świecie dializa ratuje lub przedłuża życie tysiącom chorych na niewydolność nerek. Zabieg polega na podłączeniu do sztucznej nerkę i odruceniu organizmu. Z naczyń krwionośnych pacjenta wypłukuje się toksyny i reguluje skład chemiczny krwi. Działa to wszystko dzięki zjawisku osmozy i przy użyciu specjalnego płynu. Aby umożliwić dializę, pacjentom wykonuje się tzw. zespolenia, czyli połączenie żyły z tętnicą.

Budowa i działanie sztucznej nerkę są bardzo skomplikowane. Dość wiedzieć, że jednym z ważniejszych jej składników są dializatory - urządzenia zatrzymujące toksyczne substancje.

Dializa nie jest lekarstwem, ale zabiegiem, w którego trakcie mogą wystąpić różne skutki uboczne: skoki ciśnienia, bóle, skurcze mięśni. Długotrwałe dializowanie osłabia serce, przyspiesza miazdżycę naczyń mózgowych i wieńcowych, osłabia odporność organizmu. Dlatego pacjenci muszą być systematycznie badani i leczeni, w czasie zabiegu powinni znajdować się pod opieką medyków.

Czarna seria

W legnickiej stacji, jedynej w województwie, dializuje się około 80 osób. Rocznie umiera średnio 13 z nich. W tym roku statystyka może się zmienić.

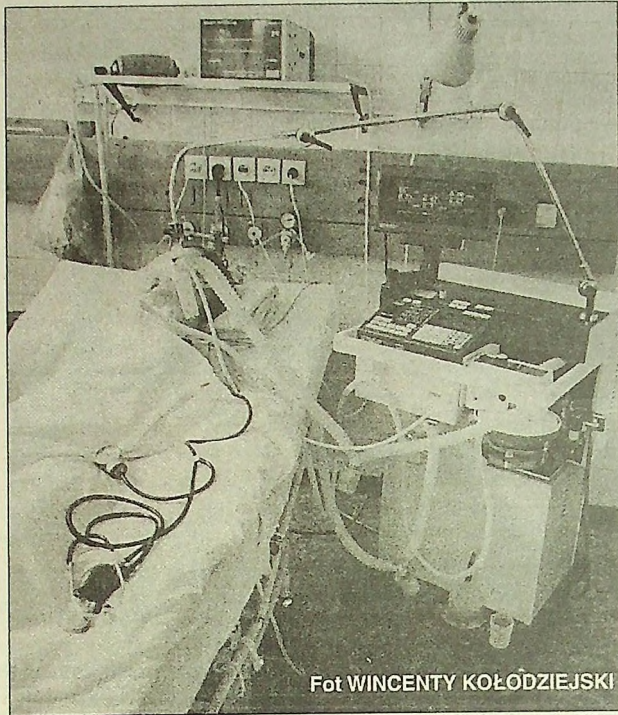
Pacjenci legnickiej stacji twierdzą, że pięciu z nich mogło umrzeć z powodu nieprawidłowego płynu dializacyjnego. Zauważyli bowiem, że po serii zgonów zmieniono go na inny. Lekarze przyznają, że produkowany w szpitalnej aptece płyn skierowano na badania do różnych placówek w Polsce.

Badania mają tylko potwierdzić, że wszystko było w porządku - zastrzegł Krzysztof Cybulski, zastępca ordynatora oddziału. Płyn jest bowiem zawsze kilkakrotnie sprawdzany na miejscu i musi uzyskać aprobatę specjalistów.

Nie mamy gwarancji, że to ten sam płyn - mówią pacjenci. Może do badania wysłano inny, zrobiony później.

Mimo że podejrzanym płyn wycofano (doktor Cybulski twierdzi, że jedynie z powodu tworzenia nowych stanowisk dializacyjnych), pacjenci nadal boją się o życie.

Nic dziwnego - mówi Krzysztof Cybulski. - To są ludzie poważnie chorzy i w każdej chwili mogą umrzeć.



Fot WINCENY KOŁÓDZIEJSKI

Według doktora Cybulskiego, to właśnie ciężkie schorzenia i październikowe nasilenie chorób mogły doprowadzić sześć osób do śmierci. Ale nie tylko.

Jedynym w przypadku zmarłej na oddziale wiemy na pewno, dlaczego nastąpił zgon. Pięciu pozostałych pacjentów zmarło w domu. Mogli chociażby odkręcić gaz albo wyskoczyć z okna.

W wersję samobójstw pacjenci nie wierzą. Dlatego czekają na wyniki badań płynu i reakcje lekarza wojewódzkiego. Zwrócili się po pomoc nie tylko w sprawie "zabójczego" płynu.

Dializa na pół gwizdka?

Powodem ich skargi były także stosowane od kilku dni dializatory o mniejszej powierzchni. Nie mają one nic wspólnego z serią zgonów - pojawiły się kilka dni potem. Ale chorzy twierdzą, że z ich powodu dializowani są niewystarczająco.

Wcześniej stosowano te o parametrach 1,3 lub 1,6. Teraz wykorzystuje się dializatory 0,9. Wiemy, że są one dla pacjentów ważących do 40 kg. Tymczasem większość z nas jest dużo cięższa.

Doktor Cybulski już na początku poinformował chorych, że mniejsze dializatory pojawiły się na oddziale z przyczyn od niego niezależnych.

Pochodzą z centralnego rozdzielnika, na który nie mamy wpływu. Szpitala nie stać na samodzielny zakup drogich wkładów, więc korzystamy z przysłań - powiedział.

Personel oddziału zapowiedział jednak chorym, że dializa na pół gwizdka będzie stosowana do końca roku.

W czwartek (po kontroli lekarza wojewódzkiego, telefonach i wizytach dziennikarzy) na oddziale pojawiły się większe

dializatory. Nam doktor Cybulski powiedział, że będą najwcześniej w poniedziałek.

Chorzy zauważyli też, że od tygodnia pielęgniarki pobierają w czasie zabiegów płyn dializacyjny.

Tak było zawsze - twierdzi doktor Cybulski. - Ostatnio tylko zwiększyliśmy częstotliwość badań.

Oddział inny niż wszystkie

W kolejce do legnickiej stacji dializ czeka wiele osób. Niejedna z nich umrze czekając w kolejce.

Z relacji dializowanych wynika, że w Legnicy nie dopełniało się podstawowych procedur. Przed dializą chorzy często nie byli badani, a w trakcie zabiegu musieli domagać się mierzenia ciśnienia. Nierzadko bywało też tak, że nikogo ze służby medycznej przy chorych nie było.

Na dowód pacjenci przytaczają historię Beaty K. z Legnicy. Dwudziestokilkuletniej niewidomej chorej. W czasie jednego z zabiegów dziewczyna podobno omal się nie wykrwawiła, bo wypadł jej dren. Krew kapła już na podłogę, gdy przybiegła wzywana pielęgniarka. Nasi rozmówcy twierdzą, że dziewczynie, aby przeżyła, trzeba było podać krew.

Innym problemem legnickich dializowanych jest zła jakość zespołu wykonywanych przez oddziałowego lekarza. Pacjenci twierdzą, że poprawiają je często u jednego z wrocławskich chirurgów. Albo od razu jadą tam na operację i unikają "krojenia" w Legnicy.

Wrocławski lekarz wykonuje nam zespolenia bezpłatnie i tylko z dobrej woli - mówią. - I co ciekawe, te "społeczne" zespolenia prawie zawsze działają długo. A te z Legnicy nie.

Dodatkowo, jak mówią chorzy, legnicki lekarz pobiera do

zespołu naczyń krwionośnych z innych części ciała - w sytuacjach, gdy nie jest to konieczne. Przeszczepy naczyń to przestarzała metoda. W innych miastach stosuje się protezy, a wspomniany wrocławski chirurg nawet tego unika - robi dobre zespolenia z chorych, zniszczonych naczyń krwionośnych.

To jeszcze nie koniec listy zarzutów wobec personelu stacji dializ.

Nie pierwszy raz zmienia się nam płyn dializacyjny. Od lipca do września podawano gorszy, przestarzały płyn octanowy zamiast nowoczesniejszego bikarbonowego. Powiedziano nam wprost, że powodem są urlopy pracowników szpitalnej apteki - mówi jeden z pacjentów.

W innych stacjach takie sytuacje nie mają miejsca.

Jesteśmy w porządku

Opieka na naszym oddziale jest dobra - odpowiada Krzysztof Cybulski na zarzuty chorych. Często pacjenci nawet nie wiedzą, jakich cudów dokonujemy, żeby ratować im życie.

I zapytał, dlaczego chorzy nadal się w Legnicy dializują, skoro im tu źle.

Personel oddziału zaprzecza, jakoby zaniedbywano chorych.

Lekarze i pielęgniarki też muszą korzystać z toalety - usprawiedliwia doktor Cybulski nieobecność personelu w sali. Historię Beaty K. zaś skomentował:

Pani Beacie podawano krew nie z powodu wypadku, ale ze względów zdrowotnych. Robimy to często.

Według doktora Cybulskiego, dializowani są systematycznie badani i zawsze mierzy się im ciśnienie w czasie zabiegu.

W czasie ubiegłorocznej powodzi dializowano u nas chorych z Wrocławia. Byli zachwyceni i dziękowali za pomoc. Chorzy z Legnickiego po prostu oczekują cudów - podsumowuje lekarz.

Krzysztof Cybulski w rozmowie z nami kilkakrotnie podkreślał, że sprawa nie powinna być trafić do mediów.

Pacjenci mogli przyjść do nas - powiedział.

Sęk w tym, że chorzy nie mają zaufania do lekarzy.

Lekceważy się nasze prośby - mówią. - Kiedy w styczniu powołaliśmy stowarzyszenie i żądaliśmy lepszej opieki, tylko nas opieprzono. Dowiedzieliśmy się, że jesteśmy pijakami i brudasami. A lekarz uświadamiał nas, że nie on jest dla nas, tylko my dla niego.

Pomysł stowarzyszenia powstał wśród lekarzy - twierdzi Krzysztof Cybulski. - Miał on ułatwić kontakt z chorymi. Tymczasem na zebranie przyszła jedna czwarta pacjentów i stowarzyszenie wkrótce się rozpadło.

Legnicy dializowani liczą, że reforma służby zdrowia poprawi ich sytuację. Chcą wymiany części personelu, w tym lekarza wykonującego zespolenia. Ich marzenia raczej się nie spełnią - dowiedzieli się ostatnio. Czekają więc na pomoc lekarza wojewódzkiego i reakcję konsultanta krajowego. Na to drugie poczekają co najmniej tydzień. Prof. Bolesław Rutkowski jest na urlopie i o sytuacji w Legnicy nic nie wie.

Alicja Bogiel

Za sprawą nowej ordynacji, SLD otrzymując jeden mandat w legnickiej Radzie Miejskiej, potrzebowało 433 głosów, czyli dokładnie o 2100 mniej niż lokalny komitet Dobre Miasto.

Weryfikacja autorytetów

Nowa ordynacja wyborcza preferuje wyłącznie duże ugrupowania polityczne. Nie daje szans lokalnym autorytetom i indywidualnym kandydatom. Nie mają oni praktycznie żadnych możliwości wejścia do rady, bo jeśli nawet w swoim okręgu zdobędzie najwięcej głosów, to i tak nie przekroczy pięcioprocentowego progu. Uchwalona 16 lipca ordynacja ma mankamenty nawet w przypadku przyznawania komitetom wyborczym poszczególnych numerów na listach. Przykładem może być Unia Wolności, która w kraju stratiła w trzeciego miejsca, a w województwie legnickim z trzynastego, siódmego, ósmego itd.

W wyborach nie sprawdzili się nawet specjalnie opracowany program komputerowy do obliczania głosów. Komisje otrzymały go dopiero w nocy z soboty na niedzielę, czyli tuż przed głosowaniem. Praktycznie nikt nie miał możliwości zapoznać się z jego działaniem. Informatycy na bieżąco usuwali błędy, przy okazji poznając jego tajniki. Kiedy nie sprawdzały się maszyny, członkowie komisji sami próbowali liczyć. Stąd - w przypadku Legnicy - podano w pierwszych, nieoficjalnych wynikach, że do Rady Miejskiej z AWS dostał się Wojciech Szydłowski, a nie - jak się później okazało - Halina Jaroszewicz.

Podział mandatów w radach miejskich nie ma przełożenia na ilości oddanych głosów - uważa prezes Sądu Rejonowego w Legnicy, sędzia Bogusław Graboń - przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej w Legnicy. SLD zdobywając 11,253 głosy, w rzeczywistości otrzymała 36,19 proc. poparcia. Ale w przypadku podziału mandatów dostała znacznie więcej, bo aż 57,8 proc. Z ordynacji skorzystała również Akcja Wyborcza "Solidarność". Otrzymała 7.512 głosów uzyskała ponad 24-procentowe poparcie. W samorządzie ma jednak ponad 31 proc. mandatów. I tak, aby zdobyć jedno miejsce w radzie SLD potrzebowało tylko 433 głosy, AWS - 537, UW - aż 1.055 głosów.

Na nowej metodzie obliczeniowej najbardziej ucierpiała Unia Wolności, Dobre Miasto, Rodzina Polska oraz komitety lokalne. Unici dostali 3.164 głosy, czyli przeszło dziesięcioprocentowe poparcie. W samorządzie zmniejszyło się ono do trzech mandatów, czyli do 6,7 proc. Najwięcej za jeden mandat zapłaciło Dobre Miasto. 2.533 dla tego ugrupowania daje 8,14 proc. poparcia. Jednak w radzie już tylko 2,2 - identycznie jak w przypadku Rodziny Polskiej, która otrzymała prawie sześcioprocentową aprobatę wyborców (1.857 głosów).

Łącznie w Legnicy oddano 31.088 ważnych głosów. Z 31.987 wydanych kart 899 było nieważnych lub nie trafiło do urn. Frekwencja wyborcza wyniosła 39,49 procent.

(jnm)

Jak Grześ nie został strażakiem

Grzegorz miał dostać odznakę wzorowego strażaka. Gasił pożary z odwagą i poświęceniem. Tak o nim opowiada przełożony z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kwielicach. Ale Grzegorz już odznaki nie dostanie, nawet nie jest strażakiem, bo podpalił w swojej wsi dwie stodoły i w poniedziałek zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem Rejonowym w Głogowie.

Grzeczny i cichy

Grzegorz K. ma 22 lata i od urodzenia mieszka w Kwielicach w gminie Gaworzyce. Ma dobrą opinię, wszyscy go chwala, że grzeczny, cichy, spokojny chłopak, nikomu nie wadził. Do dziś mało kto może uwierzyć, że to on puścił z dymem dwie stodoły.

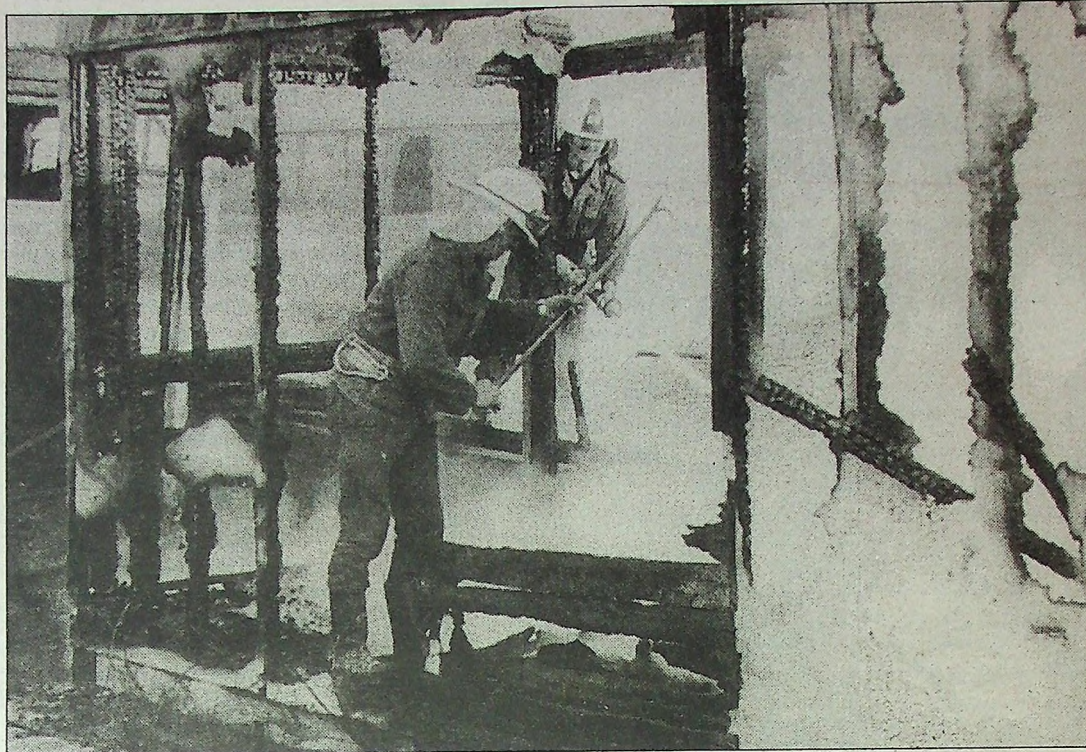
- Chłopak nigdy nie miał do czynienia z policją - mówi jego zrozpaczona matka. - Odbiło mu i teraz cierpi.

Grzegorza K. skreślono z listy członków ochotniczej straży w Kwielicach. - Inaczej nie mogło być - mówi Wiesław B., komendant straży. - Znam go od 10 lat i uważałem za spokojnego chłopaka. To ja złożyłem wniosek o odznakę, ale w takiej sytuacji musiałem go wycofać.

Kwielice to spokojna wioska. Gorąco w niej zrobiło się tylko na Wielkanoc, kiedy dzień po dniu wybuchły dwa pożary. Już kilka dni po tym wydarzeniu mieszkańcy zaczęli wskazywać palcem na domniemanego podpalacza - Grzegorza K. Po dziesięciu dniach zabrała go policja. Trafił do aresztu tymczasowego w Świdnicy, siedział trzy miesiące. Teraz, zapytany jak tam było, spuszcza tylko głowę i ogląda czubki butów. Woli nie opowiadać.

Chłopiec z zapalnikami

Od razu przyznał się do podpalenia. W poniedziałek stanął przed sądem. Zgodnie z no-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

wym Kodeksem karnym grozi mu od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności - za zniszczenie cudzego mienia. Stary kodeks był surowszy - za zniszczenie mienia przez podpalenie mógł dostać od sześciu miesięcy do ośmiu lat.

W 1994 r., gdy tylko skończył osiemnastkę, został członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej. Niestety - aż do 10 kwietnia tego roku nigdy nie brał udziału w akcjach ratowniczych... Tego dnia był Wielki Piątek, strażacy, jak co roku, pełnili wartę przy grobie Pana Jezusa w kościele. Grzegorz K. w przerwie między wartami wypił z kolegami około dwóch litrów wódki.

- Wracałem do remizy, nie wiem, co mi się stało. Wszedłem do stojącej przy drodze stodoły i wrzuciłem zapaloną zapalniczkę na snopek słomy - zeznał w śledztwie. - Jak doszedłem do remizy, to syrena już wyła. Przebrałem się w moro i pojechałem na ak-

cję. Pożar gasiliśmy do czwartej nad ranem. W trakcie tej akcji w żartach powiedziałem koledze, że to ja podpaliłem.

Z kościoła do stodoły

Następnego dnia, w Wielką Sobotę znów dyżurował przy grobie Pana Jezusa. Pił piwo i wódkę, z kolegami opróżnili prawie cztery butelki. - Nie mogę powiedzieć, że był pijany - zeznał komendant OSP. - Pogoniłem go wtedy, bo chciał jeszcze raz iść na wartę przed grobem.

- Na drugi dzień po pierwszym pożarze byłem akurat w remizie - mówi kolega Grzegorza. - Zauważyłem, że Grzegorz był pod wpływem alkoholu. Powiedział, że jest nudno i odciągnął jednego z chłopaków na bok. Coś mu tam szeptał. Potem tamten powiedział mi, że Grzegorz chce podpalić stodołę.

Tego dnia po warcie Grzegorz K. przejeżdżał rowerem

obok drewnianej stodoły za wsią, prawie w polu. Wrzucił do niej zapaloną zapalniczkę. Pojechał do remizy i też ratował tę stodołę.

- Nie wiem, dlaczego je podpaliłem - mówi teraz. - Dużo wypilem, a ponieważ nigdy nie brałem udziału w akcji gaśniczej, postanowiłem podpalić opuszczoną stodołę. Na drugi dzień też byłem pijany i postąpiłem tak samo. Nigdy już tego nie zrobię - zarzeka się.

- Odciągnął mnie i powiedział, że pali się stodoła - zeznał jego kolega. - Gdy spytałem, skąd to wie, powiedział, że to on podpalił. Po chwili usłyszeliśmy syrenę. Po pożarze spytałem go, po co podpalał. Powiedział, że dostanie za to pieniądze. Nie wierzyłem, że był do tego zdolny. Tyle lat go znam, zawsze był taki spokojny. Myślałem, że to nie on.

Za udział w akcji ratowniczej strażacy otrzymują dietę 5,60 zł za godzinę. Grzegorz K. brał udział w obu akcjach. - W

trakcie drugiej był rzeński i pierwszy wsiadł do samochodu - opowiada komendant OSP. - Można powiedzieć, że wyprzedził nasze możliwości. Ale komendant w trakcie śledztwa zeznał, że w sobotę wieczorem Grzegorz K. się zataczał. Dlatego nie pozwolił mu już więcej dyżurować przy grobie Jezusa.

Stodoła za wsią

Obie stodoły były dziurawe i się rozlatywały. Pierwsza, murowana z dachem obłożonym dachówką stała dziesięć metrów od budynków mieszkalnych. Druga, drewniana w polu. Sprawy wrażenie opuszczonych. Przez dziury widać było, że prawie nic w nich nie ma.

- Trzymaliśmy w niej trochę słomy i starego siana - zeznała właścicielka pierwszej spalonej stodoły. - Spalił się dach i część jednej ze ścian. Nie byliśmy ubezpieczeni. Na odbudowę nas nie stać.

Straż pożarna wyceniła wartość strat na nie mniej niż 15 tys. zł. Natomiast przy drugim pożarze, 11 kwietnia, wyceniono szkody na 10 tys. zł. Właścicielem drewnianej stodoły za wsią był 19-latek z sąsiedniej wsi, któremu w styczniu br. rodzice przepisali gospodarstwo.

- Była bardzo duża - na 8 metrów szeroka i na 20 długa. Trzymałem tam z dwię przyczepy słomy i tyle samo siana - powiedział właściciel. - W tym roku też miałem zamiar trzymać tam słomę, ale po pożarze nic z niej nie zostało - tylko betonowa posadzka. PZU wyliczyło mi, że gdybym chciał ją odbudować, to potrzeba mi 42 tys. zł na samo drewno. Dostałem odszkodowanie niecałe 6 tys. zł., gdyż duży był procent zużycia stodoły. Spalone siano warte było jakieś 10 tys. zł, ale nie ubezpieczyłem go.

Wyrok w tej sprawie zapadnie najprawdopodobniej w grudniu. Sąd Rejonowy w Głogowie uznał, że trzeba dokładnie oszacować wartość spalonych stodoł. Wycenę murowanej postanowił zlecić PZU, a drewnianej - biegłemu. Nie udało się też ustalić wartości tego, co spłonęło w stodołach - dlatego będą musieli zrobić biegi.

Dorota Nyk

PS Personalista oskarżonego o podpalenie są zmienione.

Samochodowa szajka

Na ławie oskarżonych zasiądzie wkrótce szajka młodych mężczyzn, którzy kradli w Głogowie oraz w woj. zielonogórskim samochody oraz dokonywali włamań.

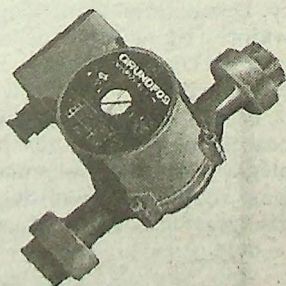
Oskarżeni o kradzieże aut są czterej mężczyźni w wieku od 21 do 30 lat. Działali w porozumieniu lub samodzielnie. Dwaj z nich są z Głogowa, jeden z Zielonej Góry, a jeden z Lubina. Szajka zaczęła działalność w lutym br. Mężczyźni postanowili najpierw kraść auta w okolicach Zielonej Góry i rozbiierać je na części. Pierwsze ich łupem padło audi, do którego włamali się przy pomocy "szłosa". Potem w Nowej Soli ukradli dwa passaty, a w Głogowie passatę sedana.

Część tej grupy przestępczej włamała się do siedziby przedsiębiorstwa "Hydmet" w Głogowie, z której skradli telefony i sprzęt multimedialny o łącznej wartości 10.800 zł, którego do dziś nie udało się odzyskać. Z zakładu betoniarzkiego ukradli m.in. betonowe beczki oraz pieniądze.

Prokuratura oskarżyła także mieszkańca Przedmościa, który jej zdaniem, przyjął jedno z "trefnych" aut i pomagał je pociąć. Nie przyznał się jednak do winy - w przeciwieństwie do pozostałych osób z szajki.

(don)

POMPY GRUNDFOS



WODOMIERZE ZAWORY ZŁĄCZKI

WKŁADY KOMINOWE ZE STALI KWAŚOODPORNEJ

CENTROSTAL
WROCLAW SA

LEGNICA
ul. Jaworzyńska 256
tel. 076 850-60-42 fax 850-60-28

GŁOGÓW
ul. Wierzbowa 1
tel./fax 076 833-37-66 tel. 835-40-11

Wszystko dla Domu

20 listopada w Głogowie rozpoczynają się targi „Wszystko dla Domu”.

Zamierzamy na naszych łamach poświęcić temu wydarzeniu miejsce.

Dla reklamodawców bardzo korzystna oferta.

Szczegóły w naszych biurach ogłoszeń:

- * Głogów, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 835-39-14
- * Legnica, pl. Katedralny 2, tel. 856-51-29
- * Lubin, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-41-85
- * Polkowice, ul. Górna 3, tel. 847-47-84
- * Bolesławiec, pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-45.

blachy dachówkowe



blachy trapezowe folie dachowe zbrojone

CENTROSTAL
WROCLAW SA

LEGNICA
ul. Jaworzyńska 256
tel. 076 850-60-42 fax 850-60-28

GŁOGÓW
ul. Wierzbowa 1
tel./fax 076 833-37-66 tel. 835-40-11

Kapitan Wołownikowe Serce

Wpadła mi w ręce płyta zespołu o nazwie Capitan Beefheart and His Magic Band (Kapitan Wołownikowe Serce i jego Magiczna Orkiestra) pod równie osobliwym jak nazwa tytułem „Trout Mask Replica” (Kopia maski pstrąga). Kim jest Capitan Beefheart? Czy to nowa gwiazda rocka? Może kolejne odkrycie brytyjskiej prasy muzycznej, której specjalnością jest odkrywanie co tydzień nowych nadziei rocka? Niel

Capitan Beefheart and His Magic Band to bardzo istotna część historii rocka. Wraz z regularnie zmieniającą skład grupą działał (z przerwami) w latach 1965-1980, tworząc kilka płyt brzmiących do dziś bardziej odjazdowo niż większość tego, co nazywa się awangardą. Ale zcznijmy od przeszłości.

Don Van Vliet - bo tak brzmi prawdziwe imię i nazwisko naszego bohatera, to przyjaciel innego Wielkiego muzyki rockowej (i nie tylko) - Franka Zappę. Był on artystą i człowiekiem jeszcze dziwniejszym niż Frank. O ile Zappa był jednocześnie człowiekiem bardzo praktycznym i znakomicie dającym sobie radę w kontaktach z przedstawicielami show businessu, o tyle Don był (i jest) artystą także w życiu codziennym. Jak wspomina Frank Zappa (w autobiografii „Takiego mnie nie znacie”), Don podpisywał każdy papierek podsunęty mu przez kolejnych menedżerów i w rezultacie musiał nagrywać płyty prawie za darmo.

Na scenie muzycznej formacja Capitan Beefheart and His Magic Band pojawiła się w 1965 roku. Grali ostrego rhythm and bluesa. Osiągnęli sporą lokalną popularność, nagrali nawet kilka singli dla wytwórni A and M, ale ich popularność nie była na tyle duża, by zapewnić przedłużenie kontraktu. Szkoda, bo nagrania były wyjątkowo dobre. Mocny, nieco niesamowity głos Dona, sfuzzowana gitara, ostro brzmiący bas - coś w tym było z dzikiej atmosfery starych płyt Pretty Things. Don na

pewien czas porzucił muzykę, ale czasy się zmieniły. Skoro jego kumpel Frank Zappa mógł nagrać tak osobliwy album jak „Freak Out”, to warto było spróbować ponownie. Istotnie, udało się. Płyty w rodzaju „Safe As Milk” czy

Przenieśmy się teraz do Polski. Wrocław, rok 1971. Jeden z moich kolegów kupił od zaprzyjaźnionego hippie osobliwy album - właśnie „Trout Mask Replica” i wpadł w zachwyt. Ja także! Takiej zakręconej muzyki jeszcze nie sły-



„Strictly Personal” były przyjmowane przez słuchaczy i krytyków z równym osłupieniem, co produkcje Mothers Of Invention Franka Zappę. Sytuacja dla Dona była jednak mniej korzystna. Zappa potrafił do siebie i swej muzyki przekonać może niewielką, lecz wpływową część publiczności i krytyków. Don, grający rzeczy utrzymane w podobnym klimacie, nie miał tego szczęścia.

W roku 1970 doszło do historycznego wydarzenia - firma Reprise zgodziła się sfinansować i wydać dwupłytowy album Beefhearta i jego Magicznej Orkiestry, a producentem został Zappa. Rok 1970 był sprzyjający dla tak odjazdowych poczynań i choć album nie odniósł komercyjnego sukcesu, to w wielu czasopiśmie muzycznych można było przeczytać, że jest to punkt zwrotny w dziejach rocka.

szeliśmy! Przy tym nagrania King Crimson, Pink Floyd czy Colosseum wydawały się wesołymi melodijkami dla dzieci!

Kolega zwykły mawiał, że w całym Wrocławiu Beefhearta rozumie może pięć osób, i miał zwyczaj testować na nim swych gości. W kilku wypadkach omal nie doszło do panicznej ucieczki testowanych - nie byli w stanie wytrzymać tej muzyki. Dziś, gdy wielu z nas słucha The Residents, Throbbing Gristle, Skeleton Crew etc. jesteśmy lepiej przygotowani do odbioru takiej muzyki, ale wówczas był to szok. Sam Van Vliet - Beefheart - nie tylko śpiewał wyjątkowo osobliwym głosem i grał na licznych instrumentach. Był także autorem tekstów i muzyki. Były to numery o raczej dziwnych tytułach, np. „Dachau Blues”, „Zwłoki Pachuco”, „Trup Billa”, „Włochaty placek: pieczenie 1.”

czy „Stary pierdziel w akcji”. Równie osobliwa była muzyka - jakby blues przetworzony przez bandę wariatów. Były to tylko pozory, w rzeczywistości wszystko było dokładnie zaplanowane.

Po latach Don powrócił do współpracy z Zappą, nagrali płytę „Bongo Fury”. Capitan Beefheart nagrał w latach 70. serię płyt dla firmy Virgin. Ciekawe, że przedstawił się w nich w wydaniu znacznie spokojniejszym, by nawet rzec - bardziej komercyjnym. Były to jednak nagrania za mało komercyjne dla słuchaczy. Dreczony problemami finansowymi porzucił wreszcie miłość - malarstwa. Dziś cieszy się w Kalifornii uznaniem jako malarz. Mieszka w domu nad morzem, gdzie - jak mówi - wsluchuje się w śpiew wielorybów. Mówi, że chętnie powróciłby do muzyki, ale nie jako szef zespołu.

Na zakończenie kilka wspomnień na temat legnickiej recepcji muzyki z płyty „Trout Mask Replica”. Czas - pierwsza połowa lat 90., miejsce - sklep „Info-Muz”, na składzie - trzy egzemplarze kompaktowej reedycji „Trout Mask Replica”. Gdy chciałem mieć nieco spokoju, to włączałem ową płytę i sklep wydłubiał się błyskawicznie! Ale w ciągu trzech lat płytę kupili trzy osoby. Pierwsza to Paweł Kostrzewa, dziś pracownik Programu III Polskiego Radia. Druga to niejaki Kola z Kijowa. A było to tak: Dzięki Beefheartowi opróżniłem sklep i zabrałem się do czytania „Rolling Stone”. Nagle otworzyły się drzwi i na progu stanął bardzo konserwatywnie odziany osobnik, można by rzec antyteza miłośnika awangardy rockowej. Pozory jednak mylą - osobnik ów uśmiechnął się, błysnął złotym zębem i powiedział „Wot, Bifhart igrzejt!”

Minał kolejny rok i na progu „Info-Muzu” pojawił się niczym nie wyróżniający się człowiek w polskim stroju ludowym (dżinsowy komplet). Oświadczył, iż słyszał, że można tu nabyć „Trout Mask Replica”. Na mój radosny okrzyk „To jest nas dwu w Legnicy znających Beefhearta”, odpowiedział: „Panie, ja z Głogowa!”

Mieczysław Pytel

„Calliope” polecają

Pamflet Pawła Bożyka na polityków i ekonomistów” (wyd. Projekt)

Oto odkrycie ubiegłego tygodnia! Mała książeczka, wydana w roku 1994, a jakże aktualna. Zwróciłem na nią uwagę przez przypadek. Zirykowany jednym z artykułów w „Gazecie Wyborczej”, sięgnąłem po ów tomik, który choć dawno wydany, to ponownie dostępny w sprzedaży. Oceny naszych polityków i ekonomistów okazały się zaskakująco aktualne! Prawica z lewicowymi programami gospodarczymi. Lewica będąca właściwie liberałami. Liberałowie usiłujący wprowadzać w życie liberalizm z XIX wieku, osobnicy bardzo kochający ludzką, lecz nie znoszący pojedynczych ludzi, politycy gędzący o przypadkowym społeczeństwie. Niestety, do dzisiaj nic się nie zmieniło i owa niewielka książeczka pła Pawła Bożyka to rzecz, którą gorąco polecam!

James Morrow „Niewinni w piekle” (wyd. Prószyński i S-ka)

W ubiegłym roku polecałem Wam tego autora „Pióro Archaniola” (ponownie do nabycia w księgarniach „Calliope”), historię o tym, że Bóg umarł, a jego martwe, ponadtrzykilometrowej długości ciało unosi się na falach Atlantyku. Aniołowie rozpaczają, wierząc płacząc, a teści są wściekli (skoro umarł, to znaczy, że istniał), wściekłe są i feministki (Bóg okazał się mężczyzną), a skoro Boga nie ma, to znaleźliśmy się w świecie, gdzie wolno wszystko. „Niewinni w piekle” - to dalszy ciąg owej kontrowersyjnej i raczej smutnej satyry - choć Bóg nie żyje, to ludzie nadal chętnie obarczają go odpowiedzialnością za swoje nieszczęścia. Książka ta, podobnie jak jej część pierwsza, zapewne wielu oburzy, niemniej uważam, że warto ją przeczytać.

Roland Edighoffer „Różokrzyżowcy” (Oficyna Wydawnicza Volumen)

Warto sięgnąć po tę książkę, opowiadającą dzieje Różokrzyża. Czy Christian Rosenkreutz istniał naprawdę? Jaka jest geneza tej tajemniczej organizacji, kim byli jej mityczni prekursorzy, co łączy różokrzyżowców z wolnomularstwem? Praca historyczna, którą czyta się jak pasjonującą powieść!

(pyt)

Księgarnie „Calliope” w Legnicy zapraszają:
ul. Złotoryjska 14, tel. 852-51-61
ul. Złotoryjska 23, tel. 852-22-40

Ploty, grzmoty i... odloty

Dziwnie i ulotnie

Jutro (30. bm o godz. 18) zainauguruje działalność Galeria Działań Dziwnych i Ulotnych. Na pierwszej imprezie, pod nazwą „Lunaticon” będzie można obejrzeć prace Tomka Barana, performance - „Okruchy nocy” - Teatru „Anagram” z towarzyszeniem zespołu Agnostic Mantra. Na początku lat 90. odbyły się m.in. „Tromatyczny seans spirytystyczny”, „Żywi umarli”, na których występowały formacje Ga Ga czy Agnostic Mantra.

Na żywca na Kameralnej

Dzień później (31. bm o godz. 18) na Scenie Kameralnej

w Legnicy wystąpią: Janusz Reichel (elektryko-akustyczny folk punk z Łodzi), Pozytyw (rock/reggae/ska - Legnica) oraz Ofiary Agrafki (hardcore/punk - Miłkowice). Dziś upłynął termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs sprzed tygodnia. Osobę, która miała najwięcej szczęścia podczas losowania, otrzymała wejściówkę na ten koncert. Poinformujemy o tym osobie. Już wiadomo, że na kolejnym Klubie Muzycznym (14.11) zagrają: Ewa Braun (hardcore/noise - Słupsk), Dot Bee & Foo Too Foo Too (hip hop - Legnica) i Nan Elmoth (punk - Legnica). Na tych imprezach czynne będzie stoisko z niezależnymi wydawnictwami (kasety, płyty, zine'y).

Death metal z zaproszeniami

Również 31. bm., ale w Lesznie, zaprezentuje się legnicka formacja Esqaral z grupami Dissenter (Strzegom) oraz Numen (Wrocław). Kilka dni później (6.11 o godz. 19) te same kapele (plus Hergon) pojawią w jaworskim Mega Clubie „Mad”, a 8 listopada (bez Hergonu) - w Lubinie (Klub „PePe”, godz. 18, 4 zł). Na tą ostatnią odsłonę tej death-metalowej minitrasy mamy dwa zaproszenia dla dwóch osób z autografem Marka, gitarzysty zespołu Esqaral. W związku z tym ogłaszamy błyskawiczny konkurs. Dwa pytania: 1) Z jakiego miasta pochodzi grupa Esqaral? 2) Jaki tytuł nosi najnowsza płyta (wydana także na CD) Esqaral? Na odpowiedzi czekamy tylko do 4 listopada. Nasz adres: Tygodnik „Konkrety”, P.O. Box 145, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem „Konkurs-Rockonesans”. Oprócz odpowiedzi, podaj-

cie swój adres, a także (jeśli to możliwe) telefon kontaktowy.

Świątowali

W połowie października squat Rozbrat w Poznaniu obchodził czwarte urodziny. W trakcie trzydniowej imprezy zagrały także dwie grupy z Jawora - Radical News oraz Positive Vibration. Obie zostały bardzo dobrze przyjęte i musiały bisować. Radical z Mirkiem (znanym również jako Smalec) na wokalu przypominał także numery Zielonych Żabek i zespołu Ga Ga. Od wakacji jest już dostępną debiutancką kaseta Radikalnych Wiadomości. Inna kapela z Jawora - Jak Wysoko - również może pochwalić się niedawno wydaną taśmą. Natomiast Positive Vibration powinniśmy wkrótce usłyszeć z płyty firmowanej przez wytwórnię QORYQ.

Prezes & Wice

eko
EKO

LEGNICA-GŁOGÓW

specjalna oferta

od 29 października
do 05 listopada

Mąka Wrocławska
PROCHOWICE

1 kg

0⁹⁹

cena 1 sztuki

Mąka Tortowa
PROCHOWICE

1 kg

1⁰⁹

cena 1 sztuki

Mak
P.H.BONA

250 g

1³⁹

cena 1 sztuki

Smakuś
GERBER

0,33 ml

0⁹⁹

cena 1 sztuki

Budyń
GELLWE

3 szt.

0⁷⁹

cena 3 sztuk

Kisiel
GELLWE

3 szt.

0⁷⁹

cena 3 sztuk

Cukier waniliowy
GELLWE

3 szt.

0³⁹

cena 3 sztuk

Proszek do pieczenia
GELLWE

3 szt.

0³⁹

cena 3 sztuk

Cukier
WSCHOWA

1 kg

1⁸⁵

cena 1 sztuki

Ryż w saszetkach
JABEX

4*100 g

0⁸⁹

cena 1 sztuki

Clorox
WC&ŁAZIENKA

750 ml

3⁹⁹

cena 1 sztuki

Pollena Rex
COLOR/UNIVERSAL

1,8 kg

5⁹⁹

cena 1 sztuki

Kurczak
ROLPEK

1 kg

4⁹⁹

cena 1 sztuki

Margaryna Nova
ZPT W-WA

400 g

1⁸⁹

cena 1 sztuki

Olej Uniwersalny
Bartek
ZPT W-WA

1 litr

4¹⁹

cena 1 sztuki

Koncentrat
pomidorowy
AGROS MILEJÓW

70 g

0⁴⁵

cena 1 sztuki

Woda mineralna
gazowana i niegaz.
USTRONIANKA

1,5 litra

0⁸⁹

cena 1 sztuki

Pomarańcza

1 kg

3²⁹

cena 1 sztuki

Cytryna

1 kg

4³⁹

cena 1 sztuki

Czekolada
z arachidami
HANSE

100 g

1⁰⁹

cena 1 sztuki

Herbata
JABEX

80 g

0⁷⁹

cena 1 sztuki

POLSKIE PIENIĄDZE WYDAWAJ W POLSKICH SKLEPACH



Kto jest kim?

Radni Rady Miejskiej w Lubinie

Sojusz Lewicy Demokratycznej

* **Stanisław Kulczyński**, 59 lat, magister ekonomii. Pracuje w Biurze Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Radny poprzedniej kadencji. Przez dwa lata pełnił funkcję przewodniczącego komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego. W latach 1981-84 był przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Lubinie, 554 głosy

* **Stanisław Paczkowski**, 48 lat, technik mechanik maszyn i urządzeń górniczych. Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego oraz prezes lubińskiej Ligi Obrony Kraju, 493 głosy

* **Henryk Bober**, 65 lat, ekonomista. Pracuje w KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG Lubin jako główny specjalista ds. organizacji i zarządzania. Sekretarz Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Technicznych i Administracji Dozór. Funkcję radnego sprawować będzie już trzecią kadencję, 216 głosów

* **Roman Jasiński**, 43 lata, technik mechanik. Od 6 lat przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w PeBeKa Lubin oraz członek rady nadzorczej

PeBeKa z wyboru załogi. Radny w latach 1988-90, 346 głosów

* **Zenona Mielnikiewicz**, 49 lat, laryngolog w Miedziowym Centrum Zdrowia S.A., 286 głosów

* **Mirosław Drews** - nie zgadza się udzielać informacji na swój temat

* **Zdzisław Kozicki**, 51 lat, inżynier mechanik, studia podyplomowe z organizacji i zarządzania. Rzecznik patentowy. Pracuje w Zakładzie Doświadczalnym KGHM, 322 głosy

* **Barbara Baszczyk-Stelmach**, 25 lat, romanistka, ukończyła studium podyplomowe o kierunku zarządzanie międzynarodowe. Jest inspektorem w wydziale promocji kultury, sportu i turystyki w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy, 364 głosy

* **Józef Wyspiański**, 55 lat, nauczyciel fizyki w I LO, radny poprzedniej kadencji, 179 głosów

* **Zofia Heksel**, 43 lata, dyrektorka Biura Poselskiego posła Ryszarda Zbrzyznego, 420 głosów

* **Marian Ryczko**, 40 lat, pracownik Zakładów Górniczych "Lubin", 177 głosów

* **Czesław Dudkowski**, 52 lata, szef prywatnej firmy ochroniarskiej, 155 głosów

* **Wojciech Komornicki**, 61 lat, etatowy sekretarz zarządu

zakładowego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w ZG "Lubin", radny poprzedniej kadencji, 444 głosy

* **Wojciech Trzeciak**, 53 lata, lekarz w Miedziowym Centrum Zdrowia S.A., 299 głosów

* **Janusz Bielawski**, 70 lat, profesor medycyny, ordynator oddziału ortopedii i chirurgii urazowej w szpitalu miejskim w Lubinie, senator RP, radny poprzedniej kadencji, 425 głosów

* **Mariusz Duży**, 38 lat, nauczyciel historii w SP 3, 300 głosów

* **Leszek Czerwiński**, 51 lat, dyspozytor w Miedziowym Centrum Zdrowia S.A., radny poprzedniej kadencji, 379 głosów

Porozumienie "Teraz Lubin" i AWS

* **Tadeusz Maćkała**, 36 lat, obecny prezydent Lubina, poseł na Sejm RP, radca prawny, 959 głosów

* **Jan Mowiński**, 40 lat, rencista, technik ceramik, radny poprzedniej kadencji, 136 głosów

* **Marian Hawrysz**, 49 lat, inżynier górnik, nadsztygar, 302 głosy

* **Bogusława Potocka**, 40 lat, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 12. Radna poprzedniej kadencji, 270 głosów

* **Elżbieta Palej**, 45 lat, psycholog-logopeda, specjalista psychologii klinicznej dzieci i młodzieży upośledzonej w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubinie, wiceprzewodnicząca rady miejskiej poprzedniej kadencji, 234 głosy

* **Paweł Niewodniczański**, 45 lat, fizjoterapeuta w oddziale rehabilitacji Miedziowego Centrum Zdrowia S.A. w Polkowicach, przewodniczący rady miejskiej poprzedniej kadencji, 703 głosy

* **Piotr Stefaniak**, 44 lata, nauczyciel w Salezjańskim LO, 91 głosów

* **Waldemar Wojciechowski**, 37 lat, chirurg w lubińskim ZOZ, 351 głosów

* **Rozalia Józefów**, 63 lata, emerytowana nauczycielka, radna poprzedniej kadencji, 232 głosy

* **Bogdan Nuciński**, 44 lata, przewodniczący NSZZ "Solidarność" w ZG "Lubin", 323 głosy

* **Robert Grodecki**, 34 lata, pedagog, wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie, prezes MKS Zagłębie Lubin, studiuje na wydziale prawa, radny poprzedniej kadencji, 261 głosów

* **Janusz Zarenkiewicz**, 39 lat, ślusarz-mechanik, pracuje w ZG "Rudna", utytułowany bokser. Radny poprzedniej kadencji, 464 głosy

* **Andrzej Świetlik**, 47 lat, lekarz, kierownik Przychodni Rejonowej nr 3 w Lubinie, 305 głosów

* **Bazyli Dziadyk**, 47 lat, inżynier mechanik, dyrektor w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania. Radny poprzedniej kadencji, 348 głosów

* **Edward Łagun**, 52 lata, magister inżynier, mechanik górniczy, nauczyciel i wicedyrektor w Zespole Szkół nr 1 w Lubinie, 400 głosów

* **Adam Myrda**, 47 lat, przewodniczący NSZZ "Solidarność" w PeBeKa Lubin, 496 głosów

* **Waldemar Flądor**, 31 lat, nauczyciel historii w Społecznej Szkole Podstawowej w Lubinie, 431 głosów

* **Dariusz Dębicki**, 41 lat, pediatra, specjalista medycyny rodzinnej, dyrektor Przychodni Rejonowej nr 2 w Lubinie, 416 głosów

* **Artur Dubiński**, 32 lata, specjalista z zakresu resocjalizacji, pracownik Zarządu Cmentarzy Komunalnych, 329 głosów

* **Helena Hatka**, 42 lata, była dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie, obecnie zajmuje się organizacją kasy chorych w Zielonej Górze, 379 głosów

* **Jan Zimroz**, 43 lata, inspektor Urzędu Górniczego w ZG "Rudna", dyrektor górniczy pierwszego stopnia, 349 głosów

* **Mirosław Gojdz**, 37 lat, anglista, wiceprezydent Lubina, 614 głosów

* **Witold Kulesza**, 40 lat, radca prawny, 199 głosów

* **Anna Stowikowska**, 44 lata, nauczycielka wychowania fizycznego, dyrektorka SP 4 w

* **Stanisław Klimowicz**, 58 lat, emerytowany inżynier górnik, 121 głosów

Stowarzyszenie "Lubin Twoim Miastem"

* **Norbert Wojnarowski**, 22 lata, wykształcenie ekonomiczne (licencjackie), wykładowca w Miedziowym Centrum Kształcenia Kadr, 276 głosów

* **Krzysztof Szczepaniak**, 42 lata, ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Katowicach, komendant Hufca ZHP w Lubinie, wicedyrektor SP 11. Radny poprzedniej kadencji, 196 głosów

* **Piotr Borys**, 22 lata, student III roku wydziału prawa na Uniwersytecie Wrocławskim, szef Unii Wolności w Lubinie, 430 głosów

* **Robert Szwed**, lekarz-chirurg w szpitalu miejskim w Lubinie, 141 głosów

* **Ryszard Kabat**, wicedyrektor SP 3, 143 głosy

* **Roman Rozmysłowski**, 38 lat, pracuje w Banku PKO S.A., 346 głosów

"Porozumienie Samorządowe"

* **Borys Rzeski**, 30 lat, prywatny przedsiębiorca, 111 głosów

* **Henryk Wojtuściszyński**, 40 lat, okulista w ZOZ w Lubinie, 90 głosów

(lal)

KONKRETY

Nasze biuro ogłoszeń w Lubinie
tel. 844-41-85

Radni rady Powiatu Lubińskiego

Sojusz Lewicy Demokratycznej:

* **Jan Bylczyński**, 49 lat, prezes Miedziowego Centrum Zdrowia S.A., 493 głosy

* **Józef Adamowicz**, 60 lat, emerytowany nauczyciel, były prezydent Lubina, 312 głosów

* **Zenon Sołtysiak**, 63 lata, nauczyciel, były dyrektor I LO w Lubinie, były wiceprezydent Lubina, 862 głosów

* **Mariusz Wilanowski**, 35 lat, były asystent byłego wojewody legnickiego Ryszarda Maraszk, dyrektor prywatnej spółki, 197 głosów

* **Józef Bober**, 57 lat, były wicewojewoda legnicki, 1056 głosów

* **Aleksander Kosior**, 48 lat, główny inżynier ds. obudowy w ZG "Polkowice-Sieroszowice", jeden z najwybitniejszych w Polsce specjalistów z zakresu mechaniki górotworu, 166 głosów

* **Kazimierz Rot**, 45 lat, prezes prywatnej spółki zajmującej się robotami wiertniczymi, 598 głosów

* **Krystyna Bratek**, 52 lata, była pracownica Związku Gmin w Zakładzie Usług Wodnych i Komunalnych, bezrobotna, 339 głosów

* **Irena Złotogórska**, 57 lat, inżynier rolnik, emerytka, 811 głosów

* **Andrzej Jankowiak**, 52 lata, technik, kierownik Zakładu Nasiennego w Lubinie, 324 głosy

* **Mirosław Pawlak**, 61 lat, były dyrektor generalny przedsiębiorstwa państwowego KGHM, emeryt, wiceprezes jacht-klubu "Chalkos", 647 głosów

* **Krzysztof Kuna**, 40 lat, inżynier, 277 głosów

* **Wiktor Błądek**, 53 lata, członek rady nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. z wyboru załogi, zastępca dyrektora technicznego w ZG "Polkowice-Sieroszowice", 608 głosów

* **Krzysztof Krajewski**, 27 lat, kierownik działu maszyn wierząco-kotwicznych w Przedsiębiorstwie Handlowym "Mercurius", 230 głosów

* **Stanisław Berkowski**, 48 lat, technik, mistrz konserwato-

rów w Spółdzielni Mieszkaniowej "Przylesie", 365 głosów

* **Bogusław Kurowski**, 46 lat, mechanik, rolnik, sołtys wsi Obora, 455 głosów

* **Krystyna Szarowska**, 39 lat, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Siedlcach, 315 głosów

* **Kazimierz Drożdża**, 45 lat, komendant policji w Rudnej, 716 głosów

* **Jan Kotapka**, 48 lat, były komendant rejonowy policji w Lubinie, emeryt, 569 głosów

* **Leopold Marchewka**, 50 lat, wiceprezes ds. lecznictwa w Miedziowym Centrum Zdrowia S.A., 984 głosy

Porozumienie "Teraz Lubin" i AWS

* **Ryszard Fenc**, 44 lata, chirurg, pracownik Przychodni Miedzyzakładowej w Lubinie, 261 głosów

* **Małgorzata Szczygieł**, 47 lat, inżynier górnik, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Lubinie, radna poprzedniej kadencji, 571 głosów

Lubinie, radna poprzedniej kadencji, 488 głosów

* **Piotr Cybulski**, 43 lata, inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Lubin, 312 głosów

* **Andrzej Sroka**, 45 lat, zastępca dyrektora w PPHU "Plon" sp. z o.o. w Orsku, 441 głosów

* **Teodor Habura**, 43 lata, absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, pracuje w KGHM Polska Miedź S.A. Zakład Hydrotechniczny w Rudnej, 410 głosów

* **Zdzisław Francuz**, 59 lat, skończył Wyższą Szkołę Muzyczną we Wrocławiu, emeryt, 517 głosów

* **Edmund Osiać**, 46 lat, magister inżynier mechanizacji rolnictwa, prowadzi własne gospodarstwo rolne, 337 głosów

* **Edmund Osiać**, 46 lat, magister inżynier mechanizacji rolnictwa, prowadzi własne gospodarstwo rolne, 337 głosów

* **Edmund Osiać**, 46 lat, magister inżynier mechanizacji rolnictwa, prowadzi własne gospodarstwo rolne, 337 głosów

Stowarzyszenie "Lubin Twoim Miastem"

* **Piotr Motyliński**, 24 lata, wykształcenie średnie, kierownik serwisu Real w Legnicy i Lubinie, sympatyk Młodych Demokratów, 256 głosów

* **Krystyna Biesiada-Bedkowska**, okulista w szpitalu miejskim w Lubinie, 149 głosów

* **Urszula Rozmysłowska**, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie, 397 głosów

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS® Co. Ltd.

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA**



Napój Clippo

2,09zł
ksk 2,02zł



Makaron Goliard

1,39zł
ksk 1,34zł



Papier toaletowy KLEENEX

1,49zł
ksk 1,45zł



Panele podłogowe

35,99zł
m²



Zlew 1k

121,50zł



Bateria wannowa

128,10zł



Grzejnik konwektorowy

159zł



Biuurko David

549zł



Kredens z wieńcem

937zł

Jeśli jesteś posiadaczem Karty Stałego Klienta masz jedyną szansę wylosować dwuosobową wycieczkę do Paryża ufundowaną przez ORBIS LUBIN. Oprócz głównej nagrody także do wygrania: telewizor, robot kuchenny, depilator, suszarka, żelazko i wiele innych atrakcyjnych nagród.

Jeszcze tylko miesiąc - lotowanie w grudniu!!!

Wolne powierzchnie do wynajęcia - BIUROWE I HANDLOWE w Legnicy i Głogowie. **BAARDZO NISKIE CENY!!**
Telefon kontaktowy - 84 712 27

Jesienna promocja od 1.09 do 30.11.98r. w Domach Handlowych Delikatesach i Minisamach.

Do wygrania cenne nagrody.

Paczki Mikołajowe do nabycia w PH-P Mercus, tel. 8627249, 8620333

Wszystkim zainteresowanym, także podmiotom gospodarczym oferujemy sprzedaż BONÓW TOWAROWYCH.

Bony do realizacji we wszystkich placówkach PH-P Mercus, tel. 8451867 wew. 138 **Z KARTĄ 3% TANIEJ**

Zapraszamy również do nowo otwartego

Centrum Handlowego Budownictwa - Legnica, al. Rzeczypospolitej 116 - lotnisko.

**STUDIO KUCHENNE
"FORTE"**

Lubin - ul. Leszczynowa 17

Głogów - ul. Łużycka 1

Legnica - ul. Gwiezdna 4

Indywidualne
projektowanie
kuchni!!!

ZAPRASZAMY



mercUS® - dla Ciebie!

Delikatesy: Legnica: Gwiezdna 4, Ślaska • Lubin: Leszczynowa 27 • Głogów: Łużycka 1 • Polkowice: Legnicka 1

Domy Handlowe: Legnica: Gwiezdna 4, Ślaska, Al. Rzeczypospolitej 116 • Lubin: Wyszyńskiego, Leszczynowa 27, Kościuszki 15 • Głogów: Sybiraków 4, Łużycka 1 • Polkowice: Legnicka 1, Młyńska 3

Centra Zaspokojenia Budownictwa: Legnica: Jaworzyńska 114 • Lubin: Skłodowskiej-Curie 174 • Głogów: Mickiewicza 48a

Centrum Handlowe: Legnica Lotnisko, Al. Rzeczypospolitej 116

STAŁE CENY DAEWOO

POLONEZ
20 100



Polonez
rabat do 3000zł.

LANOS
29 900

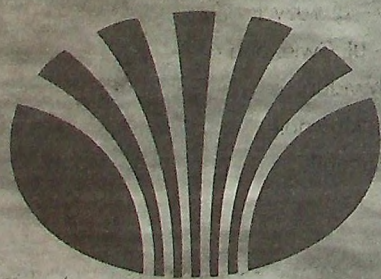
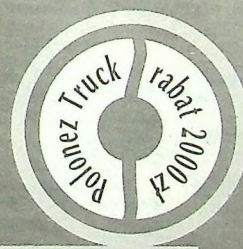


Daewoo Lanos
rabat do 3000zł.

TICO
20 400



Nowy Daewoo Tico
rabat 2500zł.



DAEWOO

LG POLMOZBYT

Legnica

ul. Ścinawska 5, tel. (0-76) 862-37-62, tel/fax (0-76) 862-88-31

Szczegóły dotyczące promocji u dealerów, czas promocji ograniczony



Przydrożne cmentarze

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Ryszard Sojka

Pierwszy dyrektor Huty Miedzi "Głogów", odszedł od nas 15 marca tego roku. Był wspaniałym człowiekiem i fachowcem. Jego dawni podwładni przychodzą na jego grób i mówią: to był "nasz" dyrektor.

- Idealny mąż i ojciec - mówi o nim jego żona, Romana Sojka. Urodził się 23 października 1928 r. w Nowym Sączu. Po studiach przeszedł wszystkie szczeble zawodowe. W 1967 r., przyjechał do Głogowa, gdzie pod Żukowicami ruszyła budowa huty miedzi. Był jej pierwszym dyrektorem.

- W Głogowie - wspomina jego żona - wbrew naszym planom zostaliśmy na stałe. Dostaliśmy małe mieszkanie z żelaznymi łózkami, to były czasy pionierskie. Cieszyło go, że robi to, co lubi.

Gdy huta stanęła na nogi, przeniesiono go do zarządu KGHM. Potem był dyrektorem Huty "Cedynia" w Orsku, którą także budował od podstaw. Od 1985 r. pracował w Moskwie jako radca przy RWPG. Potem wrócił do pracy w hucie "Głogów". Jako inwalida I grupy przeszedł na rentę. Za zasługi przy budowie i uruchomieniu HM "Głogów" został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał też odznakę "Za zasługi dla województwa zielonogórskiego" i złotą odznakę Budowniczy LGOM. Rada Miasta przyznała mu tytuł Honorowego Obywatela Głogowa.

Tomasz Gosławski

Poznałem Tomka Gosławskiego w maju 1994 roku. Przeszedł z funkcji komendanta I Komisariatu w Lubinie na stanowisko naczelnika wydziału prewencji KWP. Był wysokiej klasy specjalistą. Dla podwładnych był bardziej przyjacielem niż przełożonym. W trudnych sytuacjach działał jak piorunochron. Zawsze spokojny, opanowany i konkretny. Miał poczucie humoru.

Zdenerwował się tylko raz, gdy przed wizytą papieża zarzuciliśmy mu, że wziął na siebie za dużo obowiązków. Był autorem całej logistyki związanej z wizytą Jana Pawła II. Przez ostatnie dwa lata jego pasją były komputery. Widział ich niezbędną rolę w policji na każdym stanowisku. Powtarzał, że są narzędziem, które pozwoli nam zaoszczędzić czas dla rozwiązywania merytorycznych spraw.

Brakuje nam go jako człowieka i fachowca. Gdyby był wśród nas, w nadchodzącym okresie reorganizacji policji oddałby legnickiemu garnizonowi nieocenione usługi, i z pewnością zmiany przebiegałyby w cieplejszej atmosferze.

(wspominał nadkomisarz Jarosław Ołdakowski)

Jadwiga Początkowa

Panią Jadwigę poznałam w 1976 roku. Zaczynałam pracę w bibliotece, a ona ją kończyła i przechodziła na emeryturę. To, co mi przekazywała, to przede wszystkim ogromna miłość do szkoły, nauczycieli i książek.

Przybyła do Lubina z Kresów, a dokładnie z Rychcic w woj. lwowskim. Miłość do tamtych ziem wniosła ze sobą do pierwszej lubińskiej szkoły, a potem do I LO. Miała bardzo bogate wspomnienia. Była niezwykle ciekawym człowiekiem i nauczycielem. Natura obdarzyła ją niebywałą pamięcią, toteż znała imiona, nazwiska i daty urodzenia uczniów.

Kiedy przeszła do pracy w bibliotece, uczniowie nadal przychodzili do niej z problemami. Rozwiązywała je na bieżąco. Czasem tylko mówiła, że dzieci boją się szkoły.

Bardzo trudno było jej odchodzić na emeryturę. Mogłaby pracować w szkolnej bibliotece o wiele dłużej. Bez szkoły nie mogła żyć. Kiedy ją odwiedzałam, jej pierwsze pytanie brzmiało: Co słychać w szkole? Opowiadałam jej, co tylko mogłam, bo sama nie była już w stanie do szkoły przyjść. Przed śmiercią przygotowywała dla szkoły pożegnanie. Nie wiadomo, co by w nim było. Ale na pewno coś o wielkiej miłości, o pasji poznawania. Nie zdążyła go napisać. Myślę, że może dlatego umarła w sierpniu, bo nie dałaby rady przyjść na jubileusz 50-lecia. A przeżywać go z oddalenia chyba by nie potrafiła.

(wspominała Elżbieta Słocińska, bibliotekarka I LO w Lubinie)

Janusz Chutkowski

Zmarł 13 lipca. Pozostały po nim książki historyczne na temat naszego regionu. Był wybitnym znawcą dolnośląskiej historii.

Urodził się 4 stycznia 1934 roku w Warszawie. W 1955 roku skończył studia prawnicze i przeprowadził się do Głogowa. Pracował jako aplikant sądowy. Potem był radcą prawnym i przewodniczącym WK SD. Ale jego prawdziwą pasją była historia. Okazało się to w latach 70., kiedy pisał doktorat. Od tego czasu brał udział w wielu naukowych przedsięwzięciach. Był m.in. członkiem Towarzystwa Ziemi Głogowskiej i prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Legnicy. Był pomysłodawcą i redaktorem Encyklopedii Ziemi Głogowskiej, autorem "Dziejów Głogowa".

Ktośkolwiek zetknął się z tym niezwykle mądrym człowiekiem, zwracał uwagę na jego uczciwość, honor i niezwykły sposób bycia. Był człowiekiem o nienagannej kindersztubie, pięknie się wystawiał, zupełnie jak przedwojenni profesorowie - wspominają pracownicy głogowskiego muzeum. Dyrektor Leszek Lenarczyk, który zaproponował mu pracę kustosa, mówi, że Janusz Chutkowski miał niespotykany szacunek dla ludzi. Na życie patrzył sceptycznym okiem naukowca i cierpliwie znosił przyzwary innych.

Wielu historyków zachęcił do pracy naukowej i pomagał im swoją wiedzą. O rozgłos i stanowiska nie dbał. Gdy zaproponowano mu prezesurę Towarzystwa Ziemi Głogowskiej - odmówił. Zostać jego przyjacielem nie było łatwo, nie lubił poufałości. Mimo to ludzie wspominają go jako niezwykle ciepłego i życzliwego człowieka.

Mecz mógł być jeszcze lepszy, ale zawodnicy obu drużyn narzekali na przemęczenie.

- Kilku zawodników z mojej drużyny przebywało na grupowaniu kadry i grało kilka spotkań w tygodniu, a zaraz po powrocie musieli wystąpić w ważnym meczu ligowym. Nie wiem, dlaczego komisja ds. piłki halowej nie chce współpracować z klubami i przekładać ligowych spotkań. Moi zawodnicy poważnie się zastanawiają, czy pojechać na eliminacje mistrzostw Europy - stwierdził rozgoryczony trener Cuprum.

- Dwie godziny wcześniej Konfeks Legnica podejmował Iskrę Kochlice. W obu zespołach grał przecież zawodnik z Cambrasa. Chcieliśmy przelozyc mecz, ale dyrektor Konfeksu - nie wiadomo dlaczego - nie chciał zmienić terminu spotkania - powiedział Stanisław Kwiatkowski, który oprócz Cambrasa trenuje też Iskrę.

Kozdroni i derby zakończyły się podziałem punktów.

- To dla nas porażka. Dziś straciliśmy chyba szansę na mistrzostwo Polski - powiedział po meczu Zenon Mikolajczak, trener Cuprum.

Z wyniku nie był też zadowolony szkoleniowiec Cambrasa Stanisław Kwiatkowski. - Straciliśmy dwa punkty, powinniśmy wygrać z Cuprum. Rezultat spotkania nie zadowolił żadnej z drużyn, za to poziom zaprezentowany przez oba zespoły potwierdził ich wysokie aspiracje. Bardzo dobra gra przez całe sześćdziesiąt minut, szybkie, skuteczne akcje w ataku i dobrze zorganizowane defensywy, to z pewnością poważne atuty. Zdecydowanie najlepszym piłkarzem na parkiecie był reprezentant Polski Krzysztof Kuchciak, który strzelał gole i równie efektywnie bronił dostępu do własnej bramki.

Znakomite spotkanie oglądali kibice w Lubinie podczas derbów pierwszej ligi halowej pomiędzy Cuprum Polkowice i Cambrasek Legnica. To był szybki, widowiskowy i emocjonujący pojedynek.

Mecz lepiej zaczęli legniczanie i w 10. min po strzale Kuchciała zdobyli prowadzenie. Pięć minut później, po strzałach Lubczyńskiego i Ciastki, było już 2:1 dla Cuprum. Od tamtej chwili zmieniała się jak w kalejdoskopie, raz jedna raz druga drużyna strzelała gola, prezentując piłkę halową w najlepszym wykonaniu. W 52. min Głogowski minął dwóch obrońców i bramkarza Cambrasa i strzelał do pustej bramki dał swojemu zespołowi prowadzenie 4:3. Ostatnie minuty to prawdziwy horror. W 57. min wyrównał najlepszy zawodnik na parkiecie Krzysztof Kuchciak, a kilkanaście sekund przed końcem dogodną okazję zmarnował

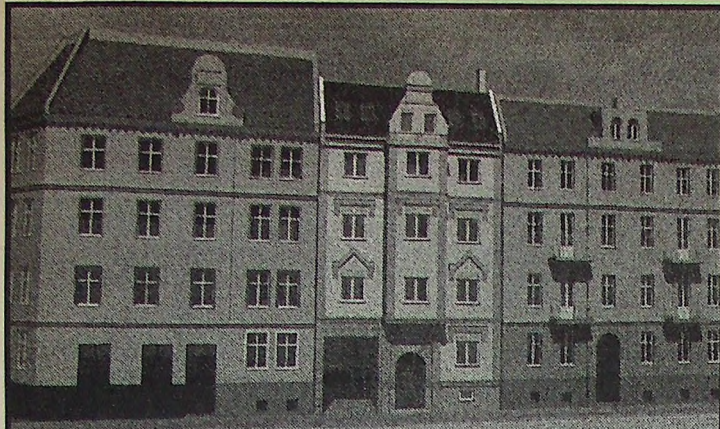


Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Superderby

futbol-5





„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje nowo budowane mieszkania i domki

- ostatnie mieszkania!!! ul. W. Reymonta 11 w Legnicy, mieszkania na parterze, np. z przeznaczeniem na gabinety lekarskie, biura; mieszkania dwupokojowe, trzypokojowe, termin zakończenia - grudzień 1998 r.
- ul. F. Roosevelta 11 w Legnicy - mieszkanie jedno- i dwupokojowe - termin zakończenia - III kwartał 1999 r.
- ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy - budynek wielorodzinny z mieszkaniami: jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi; z miejscami parkingowymi pod budynkiem - termin rozpoczęcia - marzec 1999 r.; zakończenia - czerwiec 2000 r.
- ul. Śląska w Złotoryi - domki jednorodzinne z garażami, w zabudowie szeregowej o powierzchni 129 m kw.

Buduj z nami!

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-82, 86-280-83

3177k

Skład Materiałów Budowlanych

GJM

oferuje:

Kasetony styropianowe
na zakładkę
45 wzorów
cena 1,01 zł

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, tel. 85-504-03, 86-641-30

KASY I DRUKARKI FISKALNE

**SANYO,
IES Electronics,
POSNET, ELZAB,
DATAPROCESS,
OPTIMUS**

...a także:

- instalacje
- dowóz do klienta
- szkolenie personelu
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- materiały eksploatacyjne

ZETO

to największy wybór sprzętu !!!

Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97
59-220 LEGNICA
tel. 86-200-01, fax: 86-249-14

ZETO
w LEGNICY

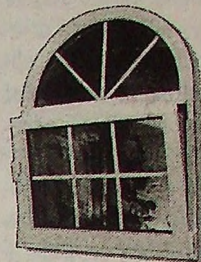
BUD TECH

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

59-225 Chojnów, ul. Lubińska 1, (076) 81-86-930, (076) 81-86-940
59-220 Legnica, ul. Poznańska 29g, (076) 852-21-97, (076) 862-29-13

oferuje do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- stolarkę okienną i drzwiową „Stolbud” Gorzów Wielkopolski
- dachówkę karpiówkę od 0,75 zł/szt.
- papę termozgrzewalną od 6 zł/m kw.
- wełnę mineralną od 3 zł/m kw., grubość 5 mm
- okna dachowe „OKPOL”
- okna PCV „OKFENS”
- oraz inne

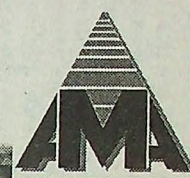


Zapewniamy transport z dostawą na plac budowy.

Nawiążemy współpracę z lokalnymi dystrybutorami na terenie Dolnego Śląska

OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY!

AMA
WROCLAW



MATERIAŁY FIRM

BLACHA DACHÓWKOWA OD 24,90 zł/m²

BLACHA TRAPEZOWA OD 21,65 zł/m²

OKNA Z PCV, DACHOWE, RYNNY PCV

BALEX/METAL

Plastmo

Biuro

Legnica, ul. M. Rataja 26

tel. (076) 862 37 31

RATY

Przedstawicielstwo w sprzedaży hurtowej i detalicznej wkrętów, kołków, kotew w technologii ESSVE i elektronarzędzi MAKITA.

“FIRMA PLUS” AUTORYZOWANY DEALER



KÄRCHER

67-200 Głogów ul. Piastowska 5 (baza PKS-u)

tel. (0-76) 833-43-21 wew. 361, tel. kom. 0-601 863 643

- * Urządzenia myjąco-czyszczące dla prywatnych użytkowników przemysłu, rolnictwa, budownictwa, warsztatów
- urządzenia wysokociśnieniowe na zimną wodę i z podgrzewaniem wody
- odkurzacze domowe, przemysłowe
- urządzenia do prania tapicerki i wykładzin dywanowych,
- środki czyszczące: (POLECAMY ŚRODKI DO CZYSZCZENIA DYWANÓW)

SERWIS GWARANCJA RATY



ARGO-GUARD

PROMOCJA!

345,-
ZŁOTYCH BEZ VAT

W najnowszej promocji cyfrowej sieci Plus GSM można teraz nabyć kartę aktywacyjną z telefonem **Panasonic** oraz z zestawem słuchawkowym za jedyne 345 złotych netto.

KONEKT GSM

Legnica, ul. Jaworzyńska 21
tel. 85-24-592, fax 85-24-482

Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM. Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

Trzymaj rękę na Plusie



Dno ligowej tabeli

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Piłkarze Zagłębia Lubin przegrali szósty mecz w rozgrywkach I ligi i osiągnęli dno ligowej tabeli. Lubinianie mają zdobytych dziesięć punktów, tyle samo, ile aktualny mistrz Polski ŁKS Łódź, lecz mała to pociecha dla sympatyków tego zespołu. W spotkaniu z ligowym beniaminkiem Ruchem Radzionków Zagłębie prowadziło do przerwy 1:0 po голу Molongo. W drugiej połowie najpierw Koziół zdobył dla gości bramkę samobójczą, a niedługo potem zawodnik gości strzelił gola na wagę trzech punktów.

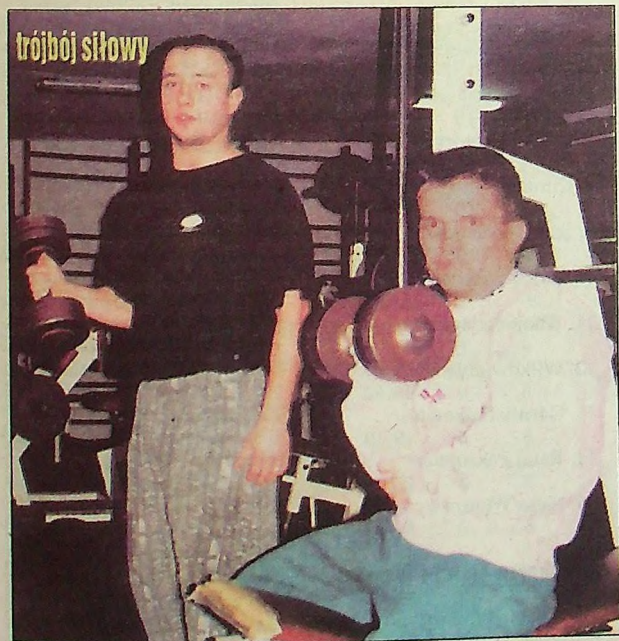
Mirosław Jabłoński, trener Zagłębia: - Teraz widzę, że Zagłębie wymaga większej, generalnej przebudowy. Zawodnicy, których wprowadziłem z Legii - to za mało, a oni nie wypełniają na boisku przy-

kazanych zadań. Dziś dodatkowo zawiódł bramkarz Mioduszewski. Nie jestem cudotwórcą mogącym sprawić, że przychodzi nowy trener, a przeciętni zawodnicy od razu zaczynają dobrze grać w piłkę.

Piłkarzom Zagłębia do zakończenia rundy jesiennej pozostały do rozegrania trzy spotkania z silniejszymi zespołami. W sobotę Zagłębie gra we Wronkach z Amicą, a 15 listopada podejmie katowicki GKS. Zaległy mecz trzeciej kolejki z Wisłą w Krakowie rozegrany zostanie 18 listopada.

Liczyć na wiele w tych spotkaniach nie sposób, więc jakby nie patrzeć, piłkarzy i działaczy Zagłębia czeka wyjątkowo trudna przerwa zimowa i niezwykle ciężkie zadanie w rundzie wiosennej.

(nim)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Srebrni siłacze

Sławomir Śledź (kat. 56 kg) i Dariusz Wszola (kat. 52 kg), zawodnicy TKKF "Śródmieście" Legnica, wywalczyli srebrne medale Mistrzostw Świata Juniorów w Trójbój Siłowym. Legniczanie podnieśli razem 1005 kg!

O medalowych szansach naszych siłaczy mówiono już przed mistrzostwami, ale stawiano na brązowe krążki. Tymczasem podopieczni trenera Tadeusza Hula w ubiegły czwartek w węgierskim Győr wywalczyli tytuły wicemistrzów świata. Byli jedynymi zawodnikami z województwa śląskiego w reprezentacji Polski. Wszola uzyskał wynik 495 kg i poprawił o 2,5 kg wynik z tegorocznych ME seniorów w Sotkama w Finlandii, gdzie zajął czwarte miejsce. Śledź w trójbój podniósł 510 kg i do złota zabrakło mu zaledwie pięć kilogramów.

(KuBa)

Górnikiem mistrzem derbów

W 12. kolejce rozgrywek III ligi piłkarskiej rozegrano ostatni w tej rundzie mecz derby między naszymi zespołami. W Legnicy Miedź niespodziewanie uległa 0:2 (0:1) Górnikowi Polkowice. Tym samym polkowiczanie zostali nieoficjalnymi mistrzami derbów legnickiego. Przypomnijmy, że wcześniej Górnik zremisował 2:2 z Chrobrym Głogów, a Miedź pokonała Chrobrego 3:1.

Faworytem ostatniego derby byli legniczanie, który w jedenastu spotkaniach tylko dwa razy przegrali i zajmowali w tabeli wysoką czwartą pozycję. Do lidera dzieliła Miedź różnica dwóch punktów. Górnik przez większość rundy zawodził swoich sympatyków, a szczególnie niepokojąca była seria pięciu porażek i coraz bliższa... strefa spadkowa jednego z faworytów

zawsze ostateczna. Piłkarze Miedzi długo przeważali, stworzyli kilka sytuacji do zdobycia gola, lecz zawodzili strzelecko.

Mirosław Dragan, trener Górnika: - W pierwszej połowie Miedź zaskoczyła mnie grą prowadzoną środkiem boiska, gdzie było duże zagęszczenie zawodników. Był to dla nas ciężki mecz, w którym gospodarze mieli optyczną przewagę. Na szczęście mecz życia rozegrał nasz bramkarz Kijowski. W futbolu liczy się jednak końcowy wynik. W poprzednich meczach, mając przewagę, schodziliśmy z boiska pokonani. Dziś szczęście uśmiechnęło się do mojego zespołu.

Jerzy Fiutowski: - Moi zawodnicy podeszli do tego meczu bez należytej koncentracji, gdyż byli zbyt pewni siebie. Sądzili, że komplet punktów zdobędą z marszu, małym nakładem sił. Po słabej pierwszej połowie, po przerwie uzyskali-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

rozgrywek w obecnym sezonie. Wynik uzyskany w Legnicy po raz kolejny udowadnia, że derby rządzą się swoimi prawami.

Mecz Miedź - Górnik miał jednego bohatera. Był nim bramkarz Górnika Maciej Kijowski, który był dla legniczian przeszkodą nie do pokonania. Obronił około dziesięciu strzałów, po jakich zwykle padają gole. Tego dnia legnicy napastnicy nie znaleźli na niego sposobu. Bramki strzelali za to polkowiczanie. Prowadzenie uzyskał w pierwszej połowie Salamonski strzałem z ok. 25 metrów w samo okienko bramki Miedzi. Zwycięskiego gola Górnik zdobył dziesięć minut po przerwie. Według wielu obserwatorów tego meczu, strzelec gola - Malawski był na pozycji spalonej. Decyzja sędziego uznająca bramkę jest jednak

śmą przewagę, lecz sędzia najpierwo nie uznał bramki zdobytej przez Łacinę, a chwilę potem uznał gola Górnikowi po wyraźnej pozycji spalonej. Nadal odczuwamy brak klasycznego snajpera, typowego łowcy goli.

Zespół Chrobrego Głogów przegrał 1:3 (1:0) w Gorzowie z GKP. Prowadzenie dla Chrobrego uzyskał do przerwy Sobon. Po zmianie stron gospodarze zdobyli wyrównanie z problematycznego rzutu karnego, po czym głogowianie spasowali, oddając inicjatywę GKP.

W najbliższą sobotę na własnym boisku grają: Chrobry - Warta Poznań (godz. 14) i Górnik - Arka Nowa Sól (godz. 11). Miedź na wyjeździe spotka się z Gwardią Koszalin.

Nikodem Mielcarek

piłka ręczna

Miedź gromi rywali

Kolejne, piąte już zwycięstwo odnieśli piłkarze ręczni ASPR Miedź Legnica w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. Tym razem legniczanie wysoko pokonali zajmującą trzecią pozycję Tęczę Kościan 37:28 (17:18) i prowadzą w tabeli bez straty punktu.

Miedź wystąpiła w składzie: Pieczyński, Koch-Orłowski 8, Mazur 5, Sukiennik 0, Rogosz 6, Fabiszewski 8, Łokucijewski 0, Sędzik 1, Sołoduha 4, Karnicki 1, Jasie 4.

Kolejny mecz legnicy szczyptowności rozegrają 31 bm. z Gwardią w Koszalinie. U siebie Miedź wystąpi 7 listopada (godz. 18) podejmując Nielbę Wągrowiec.

(nim)

piłka nożna

Odurzona piłka

Mecz rozpoczął się zgodnie z planem. Punktualnie o godz. 14 piłkarze FKS Sobin i Kłosa Moskorzyn zaczęli pojedynek o ligowe punkty. Początek wyglądał jak większość meczów rozgrywanych w klasie B. Ale z upływem czasu sędzia coraz częściej sięgał po kolorowe kartoniki, obdzielając nimi hojnie gospodarzy. Wreszcie w 80. min meczu zakończył spotkanie, uznając, że został czynnie znieważony przez jednego z piłkarzy Sobina.

Lider IV grupy VII ligi FKS Sobin podejmował zawodników siódmego w tabeli Kłosa Moskorzyn. Faworytem spotkania byli oczywiście gospodarze, którzy mają duże szanse, aby w tym sezonie awansować.

Wszystko przebiegało "normalnie" do 13. min, później na murawie zaczęły się dziać dziwne rzeczy. "Mecz był prowadzony jednostronnie na korzyść gości. Sędzia pokazał naszym zawodnikom aż trzy żółte i dwie czerwone kartki. Kary powstały wskutek błędnych, krzywdzących naszych zawodników decyzji sędziowskich" - napisali później działacze z Sobina w protestie skierowanym do OZPN w Legnicy. Punktem kulminacyjnym meczu było zdarzenie z 80. min.

Gospodarze mimo osłabień przegrywali tylko 0:1 i mieli szansę na wyrównanie. Na dziesięć minut przed końcem jeden z obrońców gości odbił piłkę ręką, ale sędzia główny nie zareagował.

"Sędzia swoją postawą, ocenianiem zdarzeń i zachowaniem prowokował do niewłaściwego zachowania się naszych piłkarzy" - czytamy w wyjaśnieniu klubu. Kilkanaście sekund później arbiter niespodziewanie odgwizdał koniec meczu.

- Zostałem czynnie znieważony przez piłkarzy z Sobina - tłumaczył decyzję.

- Były ostre słowa, ale nikt nikogo nie uderzył - powiedział trener Andrzej Kot.

Na szczęście dla gospodarzy na meczu był obecny Jerzy Serafin, działacz OZPN, a wraz z nim na stadionie pojawiła się Straż Miejska, która zabrała obu panów na Komendę Policji i przeprowadziła badania na alkohol. Jan W. miał 0,74 promila.

Sprawą niemal natychmiast zajął się legnicki OZPN, który postanowił powtórzyć spotkanie oraz ukarać roczną dyskwalifikacją sędziego i trzymiesięczną jednego z piłkarzy oskarżonego o oplucie arbitra.

Piotr Adamiec

V liga

GKS Męcinka - Górnik II Polkowice 0:4 (0:2), Iskra Drogowice - Orkan Szczedrzykowice 2:0 (0:0), Sparta Przedmoście - Cicha Woda Tyniec Legnicki 4:0 (0:0), GKS Warta Bolesławiecka - Odra Ścinawa 1:1 (1:0), Rataj Paszowice - Wilkowianka Wilków 1:1 (0:1), Zamek Przemków - Nysa Wiadrów 2:1 (1:1), Sparta Rudna - Chrobry II Głogów 1:2 (0:1), Zryw Kotla - GKS Raciborowice 1:4 (0:1), Górnik Złotoryja - Mieszko Ruszowice 1:3 (0:2)

Po 13 kolejkach

1. Górnik II Polkowice	34	43:8
2. Mieszko Ruszowice	31	45:26
3. Sparta Przedmoście	30	46:15
4. GKS Raciborowice	30	33:12
5. Chrobry II Głogów	27	39:17
6. Górnik Złotoryja	24	25:20
7. Nysa Wiadrów	24	24:21
8. Sparta Rudna	23	43:24
9. Iskra Drogowice	17	27:32
10. GKS Męcinka	16	26:31
11. GKS Warta Bolesławiecka	15	16:28
12. Zamek Przemków	14	16:21
13. Zryw Kotla	12	18:48
14. Cicha Woda Tyniec Legnicki	10	19:30
15. Wilkowianka Wilków	9	16:27
16. Odra Ścinawa	8	12:31
17. Orkan Szczedrzykowice	5	7:35
18. Rataj Paszowice	5	10:39

VI liga (kl. A) - grupa I

Victoria Twardocice - Unia Mściwojów 1:1 (0:1), Czarni Rokitki - Rodło Granowice 1:0 (1:0), Victoria Rzeszotary - Orzeł Zagrodno 6:0 (3:0), Błękitni Koskowice - Bieniowiczanka Bieniowice 2:1 (0:1), LZS Pielgrzymka - GKS Tomaszów Bolesławiecki 4:3 (3:1), Mewa Kunice - Orlik Okmiany 1:0 (0:0), Park Targoszyn - Kolejarz Miłkowice 0:10 (0:3)

1. Błękitni Koskowice	9	24	45:17
2. Bieniowiczanka Bieniowice	9	17	31:16
3. Kolejarz Miłkowice	10	17	31:21
4. Mewa Kunice	9	16	28:18
5. LZS Pielgrzymka	9	16	31:25
6. Polboto Grom Udanin	9	15	15:18
7. Victoria Twardocice	10	15	15:21
8. Czarni Rokitki	10	14	20:19
9. Orlik Okmiany	10	14	22:22
10. Rodło Granowice	9	13	27:18
11. Unia Mściwojów	9	13	15:14
12. Orzeł Zagrodno	9	11	15:20
13. Victoria Rzeszotary	9	9	27:29
14. GKS Tomaszów Bolesławiecki	10	5	16:32
15. Park Targoszyn	9	0	3:51

VI liga (kl. A) - grupa II

Polonia Krzeczyn Wielki - Zawisza Serby 1:5 (1:3), Unia Miłoradzice - Pło-

mien Radwanice 3:0 (0:0), Błysk Studzionki - SCS Amico Lubin 2:3 (2:0), Iskra II Kochlice - Sparta Grębocice 1:1 (1:0), Korona Kawice - Sokół Jerzmanowa 4:0 (1:0), Odra Chobienia - Odra Grodziec Mały 6:1 (1:1), LZS Ostaszów - Iskra Księginice 2:2 (1:2)

1. SCS Amico Lubin	10	24	28:14
2. Unia Miłoradzice	9	22	38:9
3. Płomień Radwanice	10	22	32:13
4. Korona Kawice	10	22	30:11
5. Błysk Studzionki	10	21	35:14
6. Zawisza Serby	10	18	24:16
7. Iskra II Kochlice	10	15	26:18
8. Sokół Jerzmanowa	9	11	16:21
9. Odra Chobienia	10	9	22:25
10. Odra Grodziec Mały	9	9	12:25
11. LZS Ostaszów	10	8	20:29
12. Iskra Księginice	10	8	16:30
13. Sparta Grębocice	9	4	10:37
14. Polonia Krzeczyn Wielki	10	0	9:56

VII liga (kl. B) - grupa I

Płomień Michów - Orzeł Wojcieszyn 1:1 (1:1), Iskra Jerzmanice Zdrój - Huragan Proboszczów 4:3 (3:3), GKS Iwiny - Skora Jadwisin 3:1 (0:0), Radziechowianka Radziechów - LZS Podolany 2:1 (2:0), Start Osetnica - LZS Czaple 5:1 (0:1), Olimpia Olszanica - LZS Biała 4:1 (1:1)

1. Iskra Jerzmanice Zdrój	9	20	36:17
2. Orzeł Wojcieszyn	9	19	30:19
3. GKS Iwiny	9	19	24:14
4. Płomień Michów	8	17	21:9
5. Radziechowianka Radziechów	9	16	19:20
6. Start Osetnica	9	14	19:20
7. Skora Jadwisin	9	13	23:23
8. LZS Czaple	9	11	17:19
9. Lubiatowianka Lubiatów	8	10	19:14
10. LZS Podolany	8	9	17:19
11. Olimpia Olszanica	9	7	13:29
12. LZS Biała	9	7	24:32
13. Brenna Biskupin	8	6	14:27
14. Huragan Proboszczów	9	4	11:25

VII liga (kl. B) - grupa II

Zjednoczeni Snowidza - Lechia Rokitnica 1:0 (0:0), Cukrownik Jawor - Chełmy Piotrowice 4:1 (3:1), Gryf Olimpia Krotoszyce - Derby Kosiska 3:2 (3:0), Piekary Lusina - KS FC Jarosław 7:0 (3:0), Cicha Woda II Tyniec Legnicki - Plon Komorniki k. Rui 5:2 (2:0), Zjednoczeni Gościśław - Zryw Kłębanowice 0:5 (0:4), Spółnia Ruja - Błękitni Kościelec 0:12 (0:11), Polonia Brennik - Orzeł Mikołajowice 2:4 (2:0)

Po 10 kolejkach

1. Cukrownik Jawor	25	62:6
2. Chełmy Piotrowice	25	33:12
3. Zjednoczeni Snowidza	25	46:12
4. Gryf Olimpia Krotoszyce	22	39:19
5. Błękitni Kościelec	20	41:13

6. Lechia Rokitnica	20	17:9
7. Derby Kosiska	18	33:17
8. Orzeł Mikołajowice	18	35:15
9. Piekary Lusina	18	36:25
10. Zryw Kłębanowice	13	29:18
11. Polonia Brennik	10	19:28
12. Cicha Woda II Tyniec Legnicki	9	25:37
13. Zjednoczeni Gościśław	6	10:38
14. KS FC Jarosław	4	15:53
15. Plon Komorniki k. Rui	0	11:60
16. Spółnia Ruja	0	7:96

VII liga (kl. B) - grupa III

Relaks Szklary Dolne - Czarni Dzieńwierz 5:2 (2:0), Krokus Kwiatkowice - LZS Nowa Wieś Lubińska 4:1 (0:0), Bieniowiczanka II Bieniowice - Burza Górzyn 3:3 (1:1), Iwa Wierzbowa - Kryształ Chocianowice 1:0, Fortuna Obora - LZS Tymowa 2:3 (1:0), LZS Jędrzychówek - LZS Żelazny Most 1:9 (0:4), Ikar Miłogostowice - Czarni Golanka Dolna 4:2 (2:2)

1. Relaks Szklary Dolne	10	28	52:11
2. Krokus Kwiatkowice	10	25	53:16
3. Fortuna Obora	9	17	30:21
4. Bieniowiczanka Bieniowice	9	17	32:21
5. Burza Górzyn	9	15	33:29
6. LZS Tymowa	10	15	30:35
7. Czarni Golanka Dolna	10	14	32:22
8. LZS Nowa Wieś Lubińska	9	13	29:23
9. Czarni Dzieńwierz	9	13	28:16
10. Transportowiec Kłopotów	9	12	30:30
11. Iwa Wierzbowa	9	12	17:24
12. Kryształ Chocianowice	9	8	23:25
13. LZS Żelazny Most	10	6	23:51
14. Ikar Miłogostowice	9	5	15:61
15. LZS Jędrzychówek	9	1	9:51

VII liga (kl. B) - grupa IV

Orzeł Czarna - LZS Koźlice 12:0 (4:0), LZS Piotrowice k. Przemkowa - Błękitni Szymocin 5:0 (0:0), Dragon Jaczów - Perła Potoczek 1:1 (0:0), LZS Buczyzna - Krokus Sobczyce 4:2 (1:1), LZS Komorniki k. Polkowice - Spółdzielnia Gaworzyce 0:7 (0:1), LZS FKS Sobin - Odra Leszkowice 5:0 (2:0), Kłos Moskorzyn - Drogowiec Kłobuczyn 7:2 (3:0)

1. LZS Piotrowice k. Przemkowa	9	24	38:14
2. LZS FKS Sobin	9	22	37:11
3. Orzeł Czarna	9	21	35:12
4. Perła Potoczek	9	17	20:16
5. Iskra Kęblów	9	16	23:16
6. Kłos Moskorzyn	9	15	32:28
7. Spółdzielnia Gaworzyce	9	14	21:13
8. Krokus Sobczyce	9	12	22:20
9. Błękitni Szymocin	9	12	20:24
10. Dragon Jaczów	9	11	18:14
11. LZS Buczyzna	9	10	19:20

12. Drogowiec Kłobuczyn	10	8	20:26
13. Odra Leszkowice	10	8	21:31
14. LZS Komorniki k. Polkowice	10	3	10:62
15. LZS Koźlice	9	2	14:43

Juniorzy starsi

1. Miedź Legnica	8	24	49:8
2. Zagłębie Lubin	9	20	31:11
3. Górnik Złotoryja	9	19	43:11
4. Prochowiczanka Prochowice	8	18	22:12
5. Konfeks Legnica	9	16	34:9
6. Górnik Polkowice	8	14	30:17
7. Kuźnia Jawor	9	13	21:29
8. SCS Amico Lubin	8	12	29:18
9. Odra Ścinawa	9	12	32:24
10. Chojnowianka Chojnów	7	9	7:15
11. Nysa Wiadrów	8	5	12:53
12. Wilkowianka Wilków	8	4	19:41
13. Chrobry Głogów	6	3	8:22
14. Stal Chocianów	6	3	7:26
15. Rataj Paszowice	8	1	9:57

Juniorzy młodszy

1. Miedź Legnica	9	27	108:4
2. Kuźnia Jawor	9	25	60:6
3. Zagłębie Lubin	9	24	51:8
4. Konfeks Legnica	9	18	48:15
5. SCS Amico Lubin	8	15	44:19
6. Prochowiczanka Prochowice	8	15	41:18
7. Górnik Złotoryja	9	12	42:24
8. Chrobry Głogów	7	10	22:17
9. Stal Chocianów	7	9	21:27
10. Odra Ścinawa	9	9	33:43
11. Chojnowianka Chojnów	8	6	15:28
12. Wilkowianka Wilków	8	6	15:54
13. Górnik Polkowice	8	6	19:40
14. Rataj Paszowice	8	3	7:100
15. Nysa Wiadrów	8	0	5:128

Trampkarze starsi - II grupa

1. Zagłębie I Lubin	9	22	41:9
2. Stal Chocianów	9	21	40:18
3. Chrobry I Głogów	9	20	73:10
4. Sparta Rudna	7	13	18:14
5. Zagłębie II Lubin	8	12	18:22
6. Górnik I Polkowice	9	12	27:27
7. SCS Amico Lubin	9	10	24:36
8. Górnik II Polkowice	9	6	10:34
9. Chrobry II Głogów	8	5	14:57
10. Szkółka Piłkarska Głogów	9	4	12:50

Do rozegrania meczu Zagłębie II Lubin - Sparta Rudna i Chrobry II Głogów - Sparta Rudna

Trampkarze młodszy - grupa II

1. Szkółka Piłkarska Głogów	7	19	35:4
2. Zagłębie I Lubin	6	16	36:2
3. Stal Chocianów	6	13	24:4
4. Zagłębie II Lubin	6	8	6:10
5. Górnik II Polkowice	7	8	10:18
6. Sparta Rudna	6	5	6:23
7. Górnik I Polkowice	7	4	5:39
8. SCS Amico Lubin	7	0	1:23

Do rozegrania meczu Stal Chocianów - Zagłębie I Lubin i Zagłębie II Lubin - Sparta Rudna

Krótko

■ Siatkarze drugoligowego Ikara Legnica przegrali przegrywać. W miniony weekend legniczanie rozegrali dwa dobre mecze w Będzinie z Grodzem. W sobotę ulegli rywalowi w teabreku, w niedzielę rozgromili ich 3:0. Kolejny mecz dopiero za trzy tygodnie, na własnym boisku z SMS-em Rzeszów.

■ Pierwsze miejsce IV Mistrzostw Polski Pracowników Telekomunikacji Polskiej S.A. w Piłce Siatkowej Mężczyzn wywalczyła reprezentacja Legnicy i Wałbrzycha. W zawodach wystartowało dziesięć zespołów z całego kraju. Zwycięzcy reprezentowali okręg wrocławski. Na zakończenie imprezy reprezentacja TP S.A. rozegrała mecz pokazowy z mistrzem Polski kobiet - KS Augusto Kalisz. Mecz po zaciętej walce zakończył się zwycięstwem Kaliszanek 2:1. Spotkanie oglądało ok. 800 widzów.

■ Koszykarki Orła Polkowice radzą sobie coraz lepiej w rozgrywkach II ligi. Po porażkach w dwóch pierwszych meczach sezonu dwa razy z rzędu zwyciężyły, pokonując przed własną publicznością Zalep AZS Uniwersytet Wrocławski 62:52 (34:21). Punkty dla Orła zdobyły: Kozdroń 16, Urban 13, Chrzczanowicz 10, Kłosńska i Ostrowska po 7, Fedoriak i Kurczyńska po 4, Klimkowska 1.

Wciąż nie wiedzie się legnickim Lwicom. Tym razem przegrały wyjazdowe spotkanie z wiceliderem tabeli II ligi - Koroną Kraków 61:62, choć na przerwę to legniczanki schodziły do szatni z jednopunktową przewagą (30:29). Punkty dla Lwa zdobyły: B. Bargiel 26, A. Bargiel 14, Podczaszy 11, Korwek 8, Czyż 2.

■ Drużyna Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Legnicy wygrała eliminacje strefowe do IV Halowych Mistrzostw Polski Strażackich Piątek Piłkarskich. W zawodach w Oławie wzięły również udział ekipy KW PSP z Jeleniej Góry, Zielonej Góry, Wałbrzycha i Wrocławia. Królem strzelców imprezy został Dariusz Cichoński z Legnicy. Nasi strażacy zagrają w finale mistrzostw w Zabrzu.

(b)



**CENTRUM BUDOWLANE
„BEL-POL”**
Legnica, ul. Gliwicka 6
(boczna Ścinawskiej)

**BEZPOŚREDNI IMPORTER
SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA:**

- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- DRZWI
- BOAZERIE PANELOWE
- OKŁADZINY PCV
- PŁYTY DEKORACYJNE
- SZEROKA GAMA WYKOŃCZEŃ MEBLOWYCH
- STYROPIAN
- PŁYTKI CERAMICZNE, TERAKOTA
- MATERIAŁY INSTALACJI c.o., wodno-kanalizacyjne



Zapraszamy

od poniedziałku do piątku 8-18, soboty 8-16
tel./fax 85-60-300; 85-60-605

P **Twoja
Firma
Leasingowa**

LEASING
PREFEKT

Oferujemy w leasingu:

- ☐ samochody ciężarowe (nowe i używane)
- ☐ samochody dostawcze (nowe i używane)
- ☐ komputery
- ☐ inne środki trwałe

PREFEKT LEASING

ul. M. Rataja 21, 59-220 Legnica

tel. (076) 85-24-792, tel./fax (076) 852-47-97

3325k

**GAZBUT
OTWARCIE**

Dnia 15.10.98 r.,
ul. Sudecka 1a/1
otwieramy po remoncie
**Zakład Usług
Motoryzacyjnych**

**1. MYJNIA
AUTOMATYCZNA
Z OBSŁUGĄ.**

Mycie wstępne i zasadnicze,
pranie tapicerki, kosmetyka wnętrza, odkurzanie itp.

**2. OPONY
SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA**

Montaż i demontaż gratis,
wymiana, naprawy itp.

NOWOŚĆ

- przechowalnia opon letnich i zimowych

**3. OLEJE
SMARY, PŁYNY**

Wymiana gratis - posiadamy filtry

**4. GAŚNICE
SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA**

Przeglądy okresowe, remonty

UWAGA!

W październiku na wszystkie zakupione artykuły i usługi udzielamy 10 proc. bonifikaty. Pierwszych 30 klientów, którzy zrobią zakupy za nie mniej niż 100 zł, może wylosować np. oponę, gaśnicę, filtry, oleje itp.

**Powyżej 50 zł
RATY,
FAKTURY
VAT**

3275k

CIĘŻARÓWKI CITROENA



2 MIEJSCA, 505 KG
SAXO
OD 24.030 zł *



5 MIEJSC, 520 KG
XSARA BREAK
OD 34.557 zł *



5 MIEJSC, 740 KG
C 15 D
OD 28.645 zł *



5 MIEJSC, 655 KG
BERLINGO 1.4 i
OD 38.730 zł *



6 MIEJSC, 815 KG
JUMPY
OD 53.911 zł *

3 lata gwarancji



7÷12 m sześc. 1155/1850 KG
JUMPER
OD 54.067 zł *

* cena netto (kurs 1 FRF=0,584 zł)

"Impzwar"

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1, (przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 85-42-286, 854-22-87, fax (076) 85-42-289

CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

SERWIS OGUMIENIA

Legnica, ul. Opolska 17, tel. (076) 856-39-81

Jeśli Cię stać, lepiej kup

OPONY ZIMOWE!

Duży wybór - promocyjna cena

DUNLOP, PIRELLI, GOOD YEAR, STOMIL OLSZTYN,
BARUM

22600-g

SPOILERY, OWIEWKI, BŁOTNIKI... z tworzyw sztucznych

JELCZ, LIAZ, STAR,
VOLVO, SCANIA,
RENAULT, MAN...

TIR/BUS

LUBLIN, ŻUK,
MERCEDES,
KIA, IVECO, FORD...

CENY PRODUCENTA

W JESIENNEJ PROMOCJI - MONTAŻ GRATIS!

PPHU AKCES

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 261 (koło pętli autobusowej)
tel. (076) 850-69-93, kom. (0)602-133-889, fax (076) 854-10-92

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od godz. 8 do 17,
w soboty od 8 do 13

22582-g

**JUŻ W SPRZEDAŻY
NAJNOWSZY
PRODUKT**

Cena już od 85 tys.

DAEWOO



TERENOWY MUSSO

NAJWYTRWAŁSZY TOWARZYSZ ESKAPAD W NIEZNANE.

Dostępny tylko w L.G. Polmozbyt
Legnica, ul. Ścinawska 5, tel. 86-60-237

- silnik turbo diesel intercooler MERCEDES
- elektrycznie dołączony napęd przedni.

151d

Sztuka w pieleszach

Małgorzata Bulanda, scenograf CSTD, w Legnicy zainaugurowała w sobotę działalność autorskiej *Galerii pod Sceną*. Oficjalna uroczystość odbyła się co prawda w trakcie wrześniowego balu charytatywnego, jednak w sobotę pomysłodawczyni dokonała otwarcia faktycznego. Nie zabrakło zacnych gości, wina i muzyki.

Przyteatralne biuro artystyczne czynne jest w dni powszednie od południa do godziny osiemnastej. *Galeria pod Sceną* działa na zasadach filii sąsiadującej z nią Państwową Galerią Sztuki. Można tu m.in. kupić grafiki od 150 do 2.200 zł (ceny do negocjacji), oryginalnie wykonane cykle gier (soliter, szachy, warcaby), obrazy, metalowe meble oraz szkło w metalu.

Oferowane dzieła nie są przeznaczone wyłącznie do celów wystawienniczych. Najlepszym przykładem mogą być prace łączące szkło z metalem, autorstwa samej Małgorzaty Bulandy. Projektowane przez nią lampy, puchary i akwaria - produkowane przez zakłady metalowo-hutnicze „Nadex” z Cieplic - znajdują miejsce w każdym mieszkaniu.

Szefowa *Galerii pod Sceną* planuje przede wszystkim promować młodych twórców, absolwentów polskich akademii sztuk pięknych. Chce się bawić przestrzenią, kolorem i formą. Jest też gotowa nieść pomoc niezdecydowanym, którzy nie wiedzą, w jaki sposób urządzić mieszkanie.

Niebawem Małgorzata Bulanda wyśle do młodych artystów manifest pod hasłem „Duszę jak Otello”. Ma to być wyzwanie dla artystów, którzy zechcą przedstawić własne wyobrażenia o teatrze. Manifest ma być ogłoszony i przedstawiony 27 marca przy okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru.

(jom)

Zabawa w teatr

Pokazami prac grup warsztatowych zakończy się dziś w świetlicy w Nowej Wsi Grodzkiej XIII Tydzień Pracy Twórczej, czyli wspólne zajęcia aktorów z legnickiego Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego i uczniów.

Od poniedziałku czwórka aktorów (Dariusz Bronowicki, Rafał Ratajczak, Marek Sitarski i Małgorzata Urbańska) pod przewodnictwem Joanny Rostkowskiej - instruktora teatralnego, prowadziła warsztaty teatralne. Podczas zajęć lekcyjnych młodzież miała się bawić w teatr. Ideą tego typu spotkań jest rozbudzenie drzemających w każdym możliwości twórczych.

Współorganizatorami XIII Tygodnia Pracy Twórczej były Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Pielgrzymce oraz Kuratorium Oświaty w Legnicy.

(jom)

Penitencjarną podróż w czasie proponuje Muzeum Regionalne w Środzie Śląskiej

Odsiadka

W mieście w zamierzonych czasach wykonano tylko jedną egzekucję - tak przynajmniej podają źródła historyczne zachowane do naszych czasów. Sądowym wyrokiem zgładzono mężczyznę. Nieszczęśnik dopuścił się ponoć czynów nieprzystojnych. Cóż tak naprawdę uczynił? Lepiej nie próbujcie sobie nawet wyobrazić, bo okazać się może, że po stokroć zasłużyliście na jego los.

Zbrodnia i kara

Podpaść wymiarowi sprawiedliwości etyczną i niemoralną niefrasobliwością było w średniowieczu łatwo. Zwodnicy i zwodnice naruszający normy społeczne mogliby być surowo ukarani. Najłagodniejsze w tym wykazie jest wychłostanie miotłą przy pręgierzu i wygnanie z miasta. Przerazająco brzmi w tym zachowaniem urywku kodeksu groźba obcięcia uszu lub ukarania tak, aby owi przestępcy się nie mnożyli.

Te mroźne krew w żyłach prawnicze smaczki przeczytać można w średnim muzeum na tablicach zawierających cytaty archaicznych kodeksów. Ale literatura nie wywołała takiego wrażenia jak widoczne materialne dowody strachu, smutku, udręczenia skazańców, czekających na swój los w więziennej wieży.

Było się czego bać. Wieża miała trzy kondygnacje i związane z nimi trzy stopnie zastraszania kar.

Po drabinie na śmierć

Najłagodniejsza odsiadka czekała tych, którzy trafiali do górnej wieży. Było tam jasno, sucho, chyba nawet przestronnie. Koszmar szykowano zbrodniarzom wrzucanym do najniższego poziomu, głębokiej na dziesięć metrów piwnicy. Nawet zatwardziali zbrodniarze spodziewać się mogli - uzna-

wanego dziś za śmiesznie niski wymiar - roku i sześciu tygodni pozbawienia wolności. I to, w co trudno doprawdy uwierzyć, wystarczało. Mało - to równało się karze śmierci!

W piwnicze zawsze stała woda. Do wilgotnego, ciemnego, zimnego o każdej porze roku pomieszczenia skazaniec schodził po drabinie. Wyciągało się ją potem na górę. Tym, co następnie tą samą drogą mogło opuścić piwniczkę, był tylko trup nieszczęśnika. Dostawał wodę i chleb - pokarm spuszczano na sznurach. Gdy zachorował, nikt o niego nie dbał. Gdy trupa wywlekano - miejsce ukaranego zajmował ktoś inny. Wieża dolna zwana była wieżą kryminalną, górna - cywilną.

O czystość w więzieniu dbało miasto. Utrzymywaniem osadzonych musiała zajmować się rodzina. I z tym bywało różnie: - Jeśli nie wchodziła w grę kara śmierci, bliscy chętnie podejmowali się dostarczania pokarmu. Jeśli natomiast los tej osoby był przesądzony, nikt nie chciał inwestować w przegraną sprawę - i tak kwestie majątkowe były już uporządkowane - opowiada Dorota Miłkowska, pracownica Muzeum Regionalnego w Środzie Śląskiej.

Drapali

Jeśli na najniższym stopniu więziennego upodlenia skazaniec usiłował napisać czy narysować rozpaczliwy list do potomności, wilgoć i czas zniszczyły wszystko. Suche powietrze i brak rozmachu inwestycyjnego sprawiły, że znaki ze średniowiecza, wykonane na wyższej kondygnacji więzienia zachowały się. Do dzisiejszych czasów we wnętrzach ośrodka penitencjarnego zachowały się wydrapane przez więźniów w ceglanych ścianach inskrypcje. Są tam imiona, nazwiska, czasem daty. Przeciętny podstępny - jako osoba niepiśmienna



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- mógł zostawić potomnym jedynie rysunek. Cóż więc starał się powiedzieć tym przekazem? O świadomości miejsca pobytu mówią pracownice wyrzeźbione w cegielkach rysunki wieży w starym, zmienionym w późniejszych latach kształcie ze spadzistym dachem, który potem uległ zmianie poprzez dobudowanie dodatkowego piętra z zegarem. Od tego momentu wieża przestała być budzącą grozę obiektem w centrum Środy (wchodzi w skład kompleksu muzealnego), a stała się miejskim punktem informacji o szybko przemijającym czasie.

Mały promyczek-przez kraty

- Widocznie więźniowie grzali się przy południowej wnęce okiennej i tu też rysowali przedmioty, które zapewne wiązały się z ich prze-

życiami - Zbigniew Aleksy, dyrektor muzeum średzkiego, niezwykle interesująco potrafi opowiadać o znakach na średniowiecznych ceglach. - Mamy tu koło, widocznie ktoś liczył się z łamaniem nim, są szubienice, miecze katowskie - może kogoś miał czekać ten los? Niektórzy potrafili podpisać się - Hans Droscher, Melchior Krause. Co ciekawe, ten ostatni, nie tylko tu odsiedział, ale utrwalił się jako wykonawca drewnianych więziennych drzwi do celi na środkowym poziomie wieży - Zbigniew Aleksy wskazuje ryt z nazwiskiem, sygnowany datą 1628, ze znakiem cechu ciesielskiego.

Czyżby Melchior zostawił taki dowód wdzięczności po pobycie za kratami, albo też nie miał co robić podczas odsiadki? - trudno dziś dociec.

Barbara Chabior

„Jak humanista z humanistą” cd.

Stanowisko dr M. Z., dyrektora WODN w Legnicy, zaprezentowane w artykule „Konkretów” z 1 bm. świadczy o niepełnym zrozumieniu rzeczywistości podłoża konfliktu i braku poczucia własnej winy za zaistniałą sytuację.

Sprawa ma przecież kilka wątków i nie dotyczy wyłącznie zatrudnienia w placówce na stanowisku kierowniczym osoby oskarżonej o pedofilię.

1. W tym kontekście stwierdzenia „padłam ofiarą przerosu ambicji kilku osób” oraz „dyrektor WODN nie znajduje racjonalnych przesłanek niechęci wobec niej ze strony trójki jawnych... przeciwników” są co najmniej niezrozumiałe.

2. Realizacja zarządzenia Kuratora Oświaty o powołaniu nowej placówki, tj. Ośrodka Diagnostyki, Egzaminów Szkolnych i Informacji Pedagogicznej w Legnicy przez dyrektora WODN mogła mieć od począt-

ku inną formę i charakter, gdyby w praktyce zastosowano znane zasady z teorii komunikacji interpersonalnej i asertywności. Dotyczy to zwłaszcza trzech doktorów WODN postawionych w stan nieczynny. Argument dyrektora dr M. Z., że „dr D.N. znalazła się na liście, ponieważ była jedyną osobą wśród pracowników WODN, która ukończyła specjalistyczny kurs diagnozowania potrzeb edukacyjnych nauczycieli”, jest absurdalny, gdyż ta właśnie umiejętność, ten rodzaj diagnozy jest potrzebny w WODN. Bez tej diagnozy niemożliwe jest funkcjonowanie placówki doskonalenia nauczycieli.

3. Stwierdzenie dr M. Z. „... przyjmując go (tj. P.F.) do pracy, nie wiedziałam o jego przeszłości” mija się z prawdą w świetle oświadczenia ojca poszkodowanego chłopca, pracownika WODN. Należy się zastanowić, jak ta decyzja wpłynęła na

poczucie sprawiedliwości społecznej wśród pracowników ośrodka.

4. Każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej chronią odpowiednie zapisy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka cytowanej w artykule. Należy przy tym pamiętać także o Konstytucji RP, która mówi:

Art. 30. „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.” oraz art. 72. „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzwiązaniem i demoralizacją”.

Wprawdzie WODN doskonalili nauczycieli, ale bywało przecież, że gościł uczniów na niektórych zebraniach i szkoleniach.

5. Dla całości obrazu należało dodać do liczby osób, które podpisały list w obronie dyrektora, dr M.

Z., liczbę pozostałych osób - pracowników WODN. Może okazałoby się wtedy, że zdanie w przedmiotowej sprawie jest podzielone, bez wyraźnej przewagi jednej ze stron, jakby to wynikało z treści cytowanego artykułu.

Wymienione w cytowanym liście „demokratyczne rady pani dyrektora”, „aktywizacja intelektualna siedzących spokojnie i czekających na rozkazy dyrektora doradców i konsultantów” zaowocowały jak widać „przerostem ambicji kilku osób jawnych oraz niejawnych jej przeciwników”.

Wydaje się to trudne do zrozumienia i pogodzenia. Trudno także milczeć, gdy powszechnie szanowanych ludzi traktuje się jako intrygantów, a służbowe procedury komunikowania się nazywa się pisanie donosów.

Przyznanie się do błędów jest zawsze bolesne, lecz w ocenie społecznej jest lepsze niż uparte niedostrzeganie faktów i racji innych.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Kiedy po raz pierwszy reżyser powiedział mi, że sztuka wymaga poświęceń, i kazał mi się rozebrać, spojrzałam na niego zdziwiona i zapytałam, czy on też może się rozebrać - opowiada gwiazda polskiego kina, Grażyna Szapołowska. - Rozebrał się. Potem nakręciliśmy film. I tak jest już do dzisiaj - najpierw oni, potem ja.

Wprawdzie w Polsce nie kręci się filmów erotycznych z prawdziwego zdarzenia, to jednak praktycznie w każdym z nich jest seks i golizna. Można by nawet śmiało zaryzykować stwierdzenie, że nasi rodzimi filmowcy wychodzą z założenia, iż ludzie idą do kina głównie ze względu na tzw. momenty. Spójrzmy na to okiem aktorów, którym przychodzi występować w scenach rozbieranych i intymnych. Czy traktują je jakoś szczególnie, czy może normalnie, tak jak wszystkie inne ujęcia? Co wówczas odczuwają?

Grażyna Szapołowska śmieje się, że kiedy ktoś całuje ją na ekranie, ma różne odczucia. Zależą one przede wszystkim od tego, kto całuje.

- Ale tak na serio - praca aktora jest bardzo ciężka i chociaż niektórym kojarzy się z bajkowymi przeżyciami, przynosi wiele stresów - mówi aktorka. - Jeśli całujemy się na ekranie, to przeżycie niczego nie czujemy. No, chyba że partner jest bardzo przystojny i gorący, to wtedy którejś zastuka serce. Mnie zastukało na przykład do pana Marka M., do pana Marka K., do pana Zbyszka Z., do pana Bogusia L. i jeszcze paru innych... Niektórzy z tego powodu się rozwodzą. Ja nie.

Kiedyś Grażyna Szapołowska zgadzała się na sceny rozbierane po to, żeby w ogóle grać w filmach. Żeby zaistnieć... Ktoś istnieje, bo go wyłapał dobry reżyser, ktoś - bo zrobił jakiś skandal. Ona - być może - zaistniała dlatego, że się rozebrała w kilku filmach. Tak patrzy na to z perspektywy czasu.

Renata Danciewicz, aktorka młodego pokolenia, ma już na koncie parę odważnych scen intymnych (m.in. z Markiem Kon-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Nagość jak... smażenie kotletów

dratem w „Diabelskiej edukacji” Janusza Majewskiego i z Olgierdem Łukaszewskim w „Deborze” Ryszarda Brylskiego). Mówi, że nie cierpi rozbierane przed kamerą. Krępuje ją zwłaszcza paradowanie nago przed całą ekipą, która pracuje przy powstawaniu filmu (a jest ona dość pokaźna). Najgorszy był ten pierwszy raz. Niemal się rozplakała. Teraz już się uodporniła i do scen miłosnych podchodzi z większym luzem. Co jednak nie oznacza, że całkowicie wyzbyła się oporów i wyleczyła ze stresów.

Podobnie do scen rozbieranych podchodzi Ewa Gawryluk, która na początku kariery miała dodatkowe obciążenie - zastanawiała się, jak na to zareagują rodzice. Okazało się, że do sprawy podeszli ze zrozumieniem i spokojem.

- Mama skomentowała to tak: - A kiedy się będziesz rozbierała? Jak będziesz stara? - śmieje się młoda aktorka.

Najgorzej zachowywali się dziennikarze. Bez przerwy pytali, czy nie ma nic do zaferowania poza gołym ciałem. Postanowiła więc pójść na całość i przyjęła propozycję pozowania dla „Playboya”. Po tej sesji złośliwe komentarze ucichły.

Scen erotycznych nie lubi Agnieszka Wagner, znana m.in. z „Pierścionka z orłem w koronie” Andrzeja Wajdy, „Pożegnania z Marią” Filipa Żylbera czy „Ciemnej strony Wenus” Radosława Piwowarskiego. Na ekranie trwają one kilka sekund, ale praca nad nimi pochłania czasem kilka dni! To niebywały stres dla aktora. Dlatego Agnieszka Wa-

gner nie przyjmuje ról, które wymagają od niej tylko golizny, niczego więcej. Ale jeśli scena rozbierana jest sensownie uzasadniona w scenariuszu, to wówczas aktorka ją przyjmuje. Choć i tak przypłaca to wielkimi przeżyciami emocjonalnymi.

Z kolei Joanna Trzepiecińska uważa, że sceny erotyczne to takie samo zadanie aktorskie, jak... smażenie kotletów w kuchni. Największym ekscysem, na jaki sobie dotychczas pozwoliła, było odsłonięcie prawej piersi i lewego pośladka w „Sztuce kochania”. Tytuł przyciągał, wszystkim się wydawało, że zobaczą nie wiadomo co, ale jego erotyka ujawniła się jedynie w dialogach. W każdym razie Joanna Trzepiecińska nie unika pokazywania pięknego ciała.

Nie tupie i nie płacze, że się nie rozbierze. Gdyby Paul Verhoeven zaproponował jej główną rolę u boku Michaela Douglasa w „Nagim instynkcie”, ofertę przyjąłaby natychmiast.

Swobodne podejście do scen erotycznych ma Katarzyna Figura, co zresztą wyraźnie widać, patrząc na jej dorobek aktorski. W „Autoportrecie z kochanką” Radosława Piwowarskiego paradowała nago niemal przez cały czas, co wywołało zgorzniecie zarówno krytyków, jak i widzów.

- Na początku cierpiałam z tego powodu, że reżyserzy widzą we mnie głównie lajkę do rozbierania - mówi Katarzyna Figura. - Miałam wtedy inne plany, marzenia, ambicje. Teraz już się z tym pogodziłam.

Co więcej, aktorka przyjęła prowokację za styl bycia. Skąpo ubiera się także prywatnie. Dwa lata temu - podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni - jeden z widzów spytał

ją, dlaczego chodzi nago i czy nie wystarczy jej pokazywanie golizny na ekranie. Ona ze stoickim spokojem odpowiedziała, że jej nie wystarczy. Kłopotów z rozbieraniem się przed kamerą ma, jak sam twierdzi, Cezar Pazura. Choć moment, kiedy trzeba zdjąć slipki jest dość kłopotliwy. Gwiazdorowi nie przeszkadza, gdy patrzają na niego kobiety. Ale, gdy zerkają mężczyźni i porównują, to jest to dość bolesne.

Pazura miał sporo scen erotycznych w „Nic śmieszniejszego” Marka Koterskiego. Śmieje się, że kręcenie ich było ekscytujące, ale na pewno nie podniecające. Przy dużej częstotliwości tego typu ujęć można - jego zdaniem - nabawić się impotencji.

Anna Wiejowska

Mamusia z podstawówki

W ostatnich kilku latach obserwowujemy w Polsce stały wzrost liczby porodów kobiet przed osiemnastym rokiem życia. Wzrasta też liczba ciąż u bardzo młodych kobiet, poniżej szesnastu lat. W 1990 r. odnotowano 515 porodów u dziewcząt, które zachodząc w ciążę nie miały piętnastu lat. Dwa lata później takich porodów było 576, a w następnym roku - 587. Porody młodocianych - czyli kobiet przed osiemnastym rokiem życia - stanowią 3,9 proc. wszystkich porodów. Przeciennie 16 tys. dzieci rocznie jest rodzonych przez...

- Ciąża i poród młodocianych to tragedia dziewczyny, ro-

dziców, a także ojca - często kilkunastoletniego chłopaka. To zwykle również tragedia dla mającego się urodzić dziecka - mówi dr hab. nauk medycznych Romuald Dębski, członek Grupy Ekspertów Towarzystwa Rozwoju Rodziny. - Dziewczyna rzadko jest przygotowana do roli matki, zwykle myśli o zabawach, kinie, dyskotekach i koleżankach, a nie o wychowywaniu dziecka. To także wiele problemów natury medycznej i społecznej. Niemowlęta bywają zostawiane w domach dziecka, czasem są adoptowane przez babcię. To najlepsze wyjście, bo zapewnia niechcianemu dziecku dom, a jego matce ukończenie nauki.

Ciąże u bardzo młodych kobiet to także problem medyczny - są traktowane jako ciąża wysokiego ryzyka, ponieważ często u małych dziewcząt występuje poród przedwczesny, trudne ciążowe, niedokrwistość. Płód w macicy niedojrzałej osoby nie ma możliwości prawidłowego rozwoju, w efekcie czego rodzą się dzieci z hipotrofią, czyli opóźnione w rozwoju wewnątrzmacicznym. Hipotrofia płodu występuje u co trzeciej rodzącej poniżej szesnastu lat i u co piątej w wieku 17-18 lat. Od 10 do 30 proc. noworodków u młodocianych kończy się cięciem cesarskim.

Jakie są przyczyny zbyt wczesnego macierzyństwa? Wielu lekarzy przypomina, że w ciągu

ostatniego półwiecza znacznie przesunął się u polskich dziewcząt wiek wystąpienia pierwszej miesiączki. Około 60 proc. z nich może zajść w ciążę już po ukończeniu czternastu lat, a są takie, u których może to wystąpić jeszcze wcześniej. Kolejną przyczyną jest zbyt wczesne rozpoczynanie współżycia. Jak wynika z szacunków Towarzystwa Rozwoju Rodziny, co piąta polska dziewczyna ma za sobą ten pierwszy raz, zanim skończy szesnaście lat, a dwie trzecie decyduje się na to przed dziewiętnastym rokiem życia. - Ale najważniejsze znaczenie ma nieznanie metod zapobiegania ciąży - stwierdza dr Dębski. - Połowa rodzących młodocianych, przez zajście w ciążę współżyła krócej niż pół roku, a co piąta zaszła w ciążę w pierwszym miesiącu współżycia. Ogromna więk-

skość tych dziewcząt, z którymi rozmawia się po porodzie lub w czasie ciąży, nie wie o sposobach zapobiegania ciąży, o jej przebiegu i w ogóle o płciowości człowieka.

Towarzystwo Rozwoju Rodziny jest zdania, że edukacja seksualna, szerzenie zasad świadomego macierzyństwa i popularyzacja metod unikania niepożądanego ciąża, mają podstawowe znaczenie dla zmniejszenia liczby nieletnich matek. Dziewczeta muszą być świadome ryzyka, jakie ze sobą niesie zabawa w dorosłość. Nikt nie twierdzi, że środki antykoncepcyjne są dla dojrzewającej dziewczyny. Jest to jednak mniejsze zło niż przedwczesna ciąża, poród czy dokonanie aborcji, których liczba jest wielką niewiadomą.

Kochanek na zamówienie

Zachodni seksuolodzy mają nową grupę pacjentów - stałych nabywców środków oferowanych przez sex-shopy. Osobom cierpiącym na nadmierne nerwice, żyjącym w napięciu, a chcącym sprostać potrzebom partnera zapisują raczej środki odprężające, konsultacje u psychoterapeuty itp. Wszelkie zastrzyki, maści, żele, pigułki, po których zażyciu nie tylko wydolność seksualna może osiągnąć apogeum, lecz także męskie narządy płciowe powiększyć swoje rozmiary, nie powinny być stosowane na własną rękę. Ich obecność w organizmie może wyrządzić szkody nie do naprawienia.

mandragora, część ciała zwierzęcego, będącego uosobieniem siły i wigoru seksualnego w rodzaju sproszkowanych rogów nosorożca, penisów dużych kotów itp. Szukano i minerałów, były też wyciągi z owadów, pajaków (tarantula w Hiszpanii), drzewa sandałowego (Indie), larw os (Antyle).

Dodatek do dań na miłosną randkę

Okazuje się, że specyficzna moc mają pewne dania lub dodatki do nich, np. kawior, mózdzek, miód, owoce morza,

niach, ale dostarcza mnóstwo energii. Posiada poza tym witaminy B, C i minerały, szczególnie fosfor, potas i wapń. Już starożytni Rzymianie robili z niego napój miłosny z dodatkiem kolendry. Zaś czarny pieprz i chili, tak popularne dziś w naszych domach - również mogą być bardzo przydatne w miłosnych uniesieniach. Mając właściwości pobudzające, powodują rozszerzenie naczyń krwionośnych i pobudzają narządy płciowe.

Współczesna medycyna

nobilituje stare afrodyzjaki za pośrednictwem farmakologii, syntetyzując w laboratoriach niektóre związki chemiczne pochodzenia roślinnego. Stężenie ich jest jednak znacznie wyższe niż np. w nalewce orzechowej czy selerowej, które należały do ulubionych napojów Tristana i Izoldy. Nie udało się, na szczęście, chemikom rozszyfrować do dziś sławnych w starożytności i średniowieczu napojów z Tessali. Zachowały się bowiem informacje, że przedawkowane sprowadzały w końcu obłęd, a nawet śmierć.

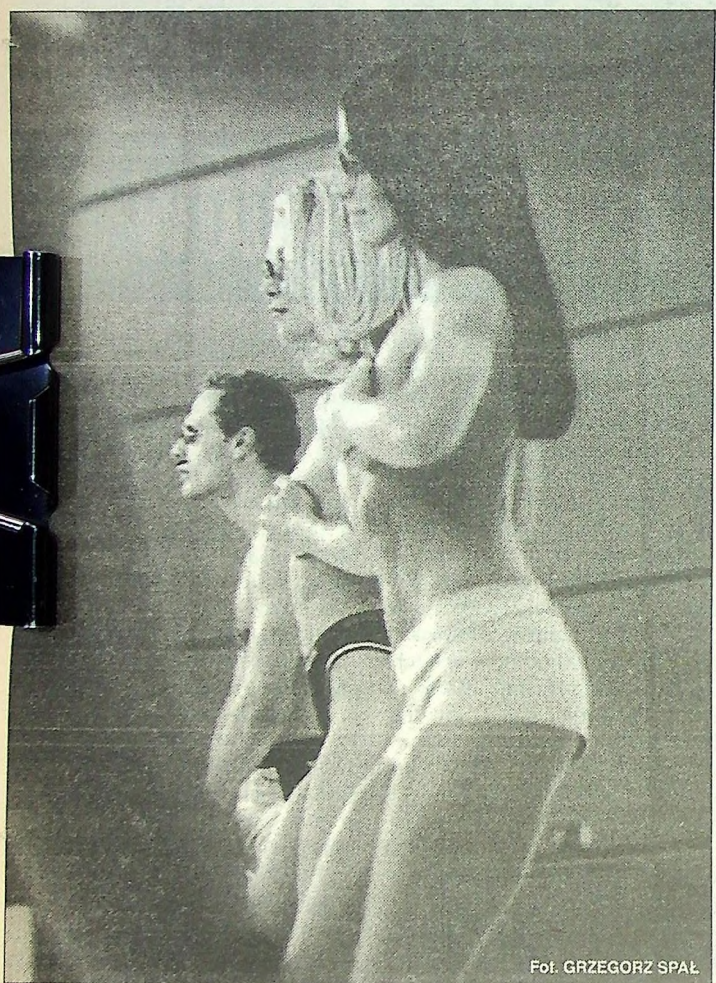
Nadużywaniem niektórych eliksirów tessalskich tłumaczy się często szaleństwo Kaliguli i zgon Kazimierza Sprawiedliwego. Nie do końca wiadomo też, czy aby Barbara Radziwiłówna nie zapadła na chorobę z tejże przyczyny. Warzyła stale rozmaite lubczyki, którymi raczyła się przed przyjściem królewskiego kochanka, a potem małżonka.

U nas szczególną popularnością cieszy się johambina - alkaloid z kory *Corynthae yohimbe*. Przypisuje się jej magiczne działanie i - poza lekiem o tej nazwie - wchodzi w skład różnych pobudzających mieszanek. - Najgorzej reagują na nią panowie z nadciśnieniem tętniczym i ze schorzeniami serca. Po jej zażyciu stają się niespokojni i... nic poza tym. Afrodyzjaki mogą być zalecane określonej kategorii pacjentów, u których wyeliminowano przeciwwskazania.

Jak twierdzi znany seksuolog, dzięki poznaniu chemicznej budowy mechanizmu działania różnych afrodyzjaków okazało się, że większość z nich działa na zasadzie... sugestii. Może poza kilkoma środkami, jak wspomniana johambina czy mieszanki chińskie, zioła Indian (będącymi autentycznymi afrodyzjakami).

Niejedna pani marzy o tym, by wyspać mężowi do zupy lub samej wypić jakiś cudowny specyfik i przeżyć silne pożądanie uwieńczone rozkoszą. Panowie chcieliby sprostać tym oczekiwaniom i też próbują wspomóc się magiczną mocą afrodyzjaku. Chętnych nigdy nie zabraknie, a seksowny interes jeszcze długo będzie się cieszył powodzeniem. Cudowne środki, potęgujące chciwość cielesnej rozkoszy gwarantują, że właściciele sex-shopów mają zbyt zapewniony.

Teresa Kwaśniewska



Fot. GRZEGORZ SPAL

Bywa, że za kilka upojnych nocy zapłaci się zwyrodnieniem jąder, niewydolnością serca, wątroby, nerek, czasem zapaścią bądź wylewem, czasem zaś trwałą impotencją.

W dawnych czasach

podczas Dionizji i Bachanalii pito wywary ziołowe. Były bez wątpienia zdrowsze od współczesnych leków. Zioła zawierały tzw. hormony rujowe pobudzające układ seksualny, ale nie niszczące zdrowia. Były to m.in. lubczyk, ruta, rozmaryn, malwa, nagietek, dziurawiec, mejeranek, seler, szaflwia, cynamon, imbir, figa, mango i wanilia - uchodzące za główne afrodyzjaki. Z nich też sporządzano wyciągi, nalewki, eliksiry miłosne. Dodawano do nich czasem ambre, arsen, sproszkowane koraliki, a nawet szafiry i diamenty. Leciwa środków postrzeganych jako afrodyzjaki jest imponująca.

- Różne też były kryteria przypisywania podnieci seksualnej, np. podobieństwo do sylwetki ludzkiej lub anatomii erotycznej - mówi prof. Lew Starowicz, seksuolog. - Tak jak żeńszczy,

mięso węża, żółwi, jądra byków, seler, orzechy, wanilia, gałka muszkatołowa, goździki, ślimaki. Pszenica od dawna uważana była za silny afrodyzjak, bo wiele w niej witaminy E, zwiększającej produkcję hormonów i jest nawet stosowana w leczeniu bezpłodności. Z powodu wysokiej zawartości witaminy E, także suszone owoce wykorzystywane są jako środek zwiększający apetyt seksualny (wypróbowany przez kobiety arabskie). Podobne działanie ma ananas, zwłaszcza mieszany z chili lub miodem i białym winem.

Trufle szczególnie zalecał i cenil Ludwik XIV, a słynny Casanova i markiz de Sade nie mogli się bez nich obejść. Zawierają one liczne hormony męskie. Mityczną zaś potrawą dla kochanków są ostrygi. Bogate w witaminę E oraz cynk - istotny dla satysfakcjonującego życia seksualnego i polecany przy leczeniu prostaty. A ponieważ do udanych figli w pościeli potrzebna jest jeszcze siła i energia, warto sięgnąć po czosnek, który nie tylko pomaga w przeziębieniach,



Nowe komfortowe grzanie

W 1995 roku legnicka firma "Polski Komfort" oraz amerykańska firma "Consolidated Industries Corporation" z Lafayette w Indianie zaprezentowały na Międzynarodowych Targach Poznańskich, po raz pierwszy w Polsce, amerykański system ogrzewania HVAC.

HVAC, czyli Heating Ventilation and Air Condition jest nie tylko systemem grzewczym (i chłodzącym), ale także przez cały rok zapewniającym komfort powietrza we wszystkich pomieszczeniach zamkniętych - pod względem wilgotności, zapylenia i wentylacji. System ten, stawiający pierwsze kroki w Polsce, za oceanem jest doskonale znany. W ciągu ostatnich czterdziestu lat HVAC opanował 80 proc. rynku we wszystkich stanach - od Florydy po Alaskę.

HVAC ma wiele zalet. System jest uniwersalny, bo można go zastosować z takim samym dobrym skutkiem zarówno w pojedynczych mieszkaniach i dużych willach, jak w pomieszczeniach produkcyjnych i handlowych. Jego zaletą to możliwość wykorzystania przez cały rok, dokładna kontrola czystości (co jest bardzo ważne dla alergików) i wilgotności powietrza. Nie ma ryzyka zamrożenia wody, bo system się bez niej obija. Nie ma zatem zajmujących miejsce i szpecących pomieszczenia kaloryferów.

Zimą HVAC powietrze ogrzewa, wentyluje, nawilża i filtruje. Latem chłodzi, wentyluje i wysusza. Wiosną i jesienią, jeśli grzanie i chłodzenie nie jest potrzebne, system można zastosować do wentylacji i filtracji powietrza.

Sterowanie systemem odbywa się z jednego, dowolnie wybranego punktu mieszkania (może to być na przykład pokój dzienny) przy pomocy tzw. termostatu. Można go zaprogramować na cały rok na funkcje grzania i klimatyzacji, z czterema przedziałami dobowymi, na zwykłe dni tygodnia i na weekendy.

Zasada pracy HVAC polega na bezpośredniej obróbce powietrza w pomieszczeniach bez potrzeby instalacji jakichkolwiek grzejników. Centralnym urządzeniem systemu HVAC jest nagrzewnica powietrza pracująca na gaz, olej lub energię elektryczną. Wentylator, w który jest wyposażona, poprzez system kanałów doprowadzonych do każdego pomieszczenia, dokonuje w nich recyrkulacji powietrza. W sezonie grzewczym powietrze wypływające z nagrzewnicy jest podgrzane, nawilżone i filtrowane oraz za-

wiera świeże powietrze z zewnątrz. Latem do wykorzystania jest zespół klimatyzacyjny, który można zainstalować razem przy montażu głównego systemu lub w każdym innym późniejszym dogodnym momencie.

Koszt instalacji systemu HVAC (bez klimatyzacji), w przypadku domu jednorodzinnego, jest porównywalny do kosztu tradycyjnego systemu wodnego. W przypadku większych obiektów HVAC jest tańszy od innych systemów. Koszt eksploatacji jest prawie we wszystkich przypadkach od 30 do 50 proc. niższy niż w innych systemach.

Instalacja HVAC wymaga wiedzy na temat rozprowadzania powietrza w kanałach. Mogą być one wykonane przez każdy zakład blacharki budowlanej. Doskonałym materiałem do budowy kanałów są płyty z prasowanej waty szklanej powleczone folią aluminiową, a wewnątrz odpowiednio utwardzone. Kanały główne mają grubość 20 cm, a boczne 7 cm. Płyty gipsowe i podwieszane sufity całkowicie maskują wszystkie kanały. W pomieszczeniach widoczne są tylko kratki zwane anemostatami, które mogą być umieszczone w podłogach, ścianach lub sufitach. HVAC można zainstalować w każdym istniejącym budynku. Współpraca inwestora z architektem, w przypadku projektowania nowego domu, w znacznym stopniu ułatwia montaż kanałów.

"Polski Komfort" jest bezpośrednim importerem nagrzewnic gazowych firmy "Consolidated Industries". Stale dysponuje nagrzewnicami o mocy 17, 20, 25 i 30 KW, wszelkimi częściami zamiennymi, nawilżaczami i filtrami powietrza, mieszaczami wentylacyjnymi, termostatami, anemostatami itp. W salonie promocji przy ul. Szkolnej 6 w Legnicy można zapoznać się z modelem systemu oraz otrzymać szczegółowe informacje.

Przy ul. Jaworzyńskiej 4 w Legnicy "Polski Komfort" otworzył sklep "Ogrzewanie-Klimatyzacja". Można w nim kupić nie tylko urządzenia systemu HVAC, ale także niespotykane dotąd w sklepach na Dolnym Śląsku urządzenia, takie jak: klimatyzatory okienne, klimatyzatory mini-split, grille gazowe firmy "Char-Broil", kurtyny powietrze oraz nowoczesne dmuchawy budowlane.

(promocja)

POLSKI KOMFORT

unifilm

Wydawnictwo UNI-FILM Wydawca Ogólnopolskich Branżowych Książek Telefonicznych

zatrudni konsultantów ds. reklamy na terenie województwa legnickiego (w Legnicy posiadamy biuro lokalne)

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- umiejętności organizacyjne
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- pełne zaangażowanie w wykonywaną pracę

Oferujemy:

- profesjonalne szkolenia
- pracę w ogólnopolskiej, 10-letniej firmie
- stałą pensję + atrakcyjną prowizję

Zainteresowanych prosimy o kontakt, tel. Wrocław - (071) 34-337-06

3336k

AMPLICO

Będąc polską częścią najpotężniejszej na świecie korporacji ubezpieczeniowo-finansowej American International Group (AIG)

poszukuje kandydatów

Agentów ubezpieczeniowych i Kierowników Zespołów

Oferujemy m.in.: stałe wynagrodzenie w pierwszych 6 miesiącach pracy w wysokości minimum 2.000 zł miesięcznie, profesjonalne szkolenia, możliwość sprzedaży ubezpieczeń indywidualnych i grupowych, możliwość zrobienia szybkiej kariery finansowej i awansu!

Preferujemy: osoby z wykształceniem wyższym, w wieku 25-45 lat, samodzielne, operatywne i uczciwe.

Osoby zainteresowane zapraszamy na spotkanie informacyjno-rekrutacyjne:

- w Legnicy dniu: 05.11.98 o godz. 17.00 i w dniu 07.11.98 o godz. 10.00 w siedzibie Amplico Life przy ul. N.M.P. 18

- w Głogowie dnia 04.11.98 o godz. 17.00 w MOK Pl. Konstytucji 3-go Maja 2.

Jeśli nie możesz przyjść wyślij list (CV + list motywacyjny) na w/w adres Agencji w Legnicy z dopiskiem "Dyrektor Agencji"

Reforma systemu ubezpieczeń już blisko!

zaufaj

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza

III przetarg ustny nieograniczony na
sprzedaż nieruchomości położonej w Legnicy przy ul. Piątnickiej
oraz

II przetarg ustny nieograniczony na
sprzedaż nieruchomości położonej w Legnicy przy ul. Daszyńskiego nr 37 wraz z
oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste

Adres nieruchomości wraz z oznaczeniem Księgi Wieczystej	Oznaczenie w ewidencji gruntów Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	1 - cena gruntu 2 - cena budynku 3 - cena łączna w zł	- Wadium - postąpienie w zł
1. Legnica, ul. Daszyńskiego nr 37 KW 45462	obręb Kartuszy dz. nr 278 o pow. 2.051 m kw.	na cele usług, nauki, oświaty, kultury, usług zdrowia i opieki społecznej, usług publicznych i administracji	1 - 99.335 2 - 415.065 + 22% VAT (o pow. ogólnej 2 197 m kw.) 3 - 514.400	1 - 50.000 2 - 6.000
2. Legnica, ul. Piątnicka KW 43861	obręb Pawice dz. nr 466 o pow. 1.530 m kw.	na cele usług, handlu, rzemiosła	1 - 84.000 2 - 13.800 + 22% VAT (o pow. ogólnej 605 m kw.) 3 - 97.800	1 - 7.000 2 - 1.000

Poz. 1 i poz. 2 - Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 25 proc., opłaty rocznej 3 proc.

Poz. 1 - rozpoczęcie remontu budynków do końca 1998 r., zakończenie do końca 2001 r.

Poz. 2 - Budynek gospodarczy przeznaczony jest do rozbiórki. Rozpoczęcie rozbiórki do 3 miesięcy od podpisania umowy notarialnej. Zakończenie rozbiórki 1 rok od podpisania umowy notarialnej.

Rozpoczęcie budowy do 2 lat po podpisaniu umowy notarialnej. Zakończenie budowy do 5 lat po podpisaniu umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się 17.11.1998 r. o godz. 10 w Urzędzie Miasta Legnicy, sala 226, II p.

Zainteresowani winni wnieść wadium najpóźniej na 3 dni przed terminem przetargu (tj. do 13.11.1998 r. do godz. 10), na konto:

Bank Polska Kasa Opieki S.A o/Legnica Grupa PeKaO 12401473-06003557-3620-401112-001.

W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej zainteresowany traci prawo do wpłaconego wadium i przedmiotu przetargu.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 303, oraz warunków przetargu Referat Zamówień Publicznych i Przetargów wew. 380.

Organizator zastrzega możliwość unieważnienia przetargu.

3342K

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

SALON WYKŁADZIN PODŁOGOWYCH



ART-DECOR

Legnica, ul. Wrocławska 159
(PAWILON REMA 1000)

ZAPRASZAMY w godz. 10-18
w soboty 10-15

- WYKŁADZINY DYWANOWE i PCV
- CHODNIKI
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- I akcesoria
- TAPETY
- DYWANY

NAJWIĘKSZY WYBÓR - PONAD 500 WZORÓW
KUPON PROMOCYJNY
10%
WAŻNY DO 31.12.1998 r.

NIE DARUJ ŻADNYCH PIENIĘDZY!!!

Każdy, kto legalnie pracował w Niemczech w latach 1996 i 1997, może otrzymać zwrot zapłaconego tam podatku (w całości lub części)

UWAGA!

Podatek z 1996 r. - zwrot możliwy tylko do 31.12.1998 r.

Informacje - tel. (076) 84-67-562

2021/L98

Do sprzedania atrakcyjne lokale na sklepy, biura, gabinety

w ścisłym centrum
handlowym przy ul. Armii
Krajowej w Lubinie,
woj. legnickie

tel. 0601-790-385,
0601-790-386

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

Jelenia Góra,
pl. S. Wyszyńskiego 46
tel. (075) 753-32-23 - 4
od godz. 9 do 17

Posiadasz firmę,
zostałeś poszkodowany w kolizji,
firma ubezpieczeniowa pokryje
wynajem pojazdu
z wypożyczalni.

22651-g

Rury miedziane...

promocja...
(do końca listopada)

miedziana
polska
jesień ...

ZNICZE

w największym wyborze
i po najniższych cenach
poleca

Hurtownia KONTRA

Legnica, ul. Solińska 4 (boczna
Nowodworskiej), tel. 85-22-720

Zapraszamy w godz. 8-16
w soboty 8-12

22599-g



SZEROKI ASORTYMENT DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
STOSUJEMY FABRYCZNE CENY I RABATY

POSZUKUJEMY PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
DO SPRZEDAŻY I MONTAŻU DRZWI

GŁOGÓW, UL. PORTOWA 1 (FAMABA)
TEL./FAX (076) 833-48-03
Dealer - NMB - Głogów

Ø 15 jedynie
4,40-PLN/m.b. netto

Legnica
ul. Szwoleżerów 5
(boczna ul. Żołnierskiej)
tel. (076) 850-18-89

ogłoszenie jest jednocześnie
kuponem rabatowym

MIASTO - REGION - POLSKA - ŚWIAT
MESSENGER SERVICE



Messenger Service „STOLICA” o/Wrocław
ZAPRASZA

do korzystania z usług kurierskich
w nowo otwartej filii w LEGNICY

59-220 Legnica, ul. Kręta 10
tel./fax 076 85 45 881 wew. 350, 352, 353
infolinia (24 h) 090 284 171

czynne: pon. - piątek 8 - 16
sobota 8 - 14

**WIELKIE OTWARCIE
6-7-8 LISTOPADA**

NOMI

DOM I OGRÓD

**WSPANIAŁY
FESTYN RODZINNY.**

**KONKURSY
I ATRAKCYJNE NAGRODY
DLA DZIECI I DOROSŁYCH.**

**W PIĄTEK O 20.00
FANTASTYCZNY,
NAJWIĘKSZY W LEGNICY
POKAZ FAJERWERKÓW.**

ZAPRASZAMY!



LEGNICA

AL. RZECZYPOSPOLITEJ 116

TV „DAMI”

piątek, 30 X

8.00 Muzyka, 8.30 Specjalistki (16), 9.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa (16), 9.30 Wielki mały biznes (3), 10.00 Porannik, 11.00 Niebezpieczne kobiety (3), 12.00 Japonia - Kraj Wschodzącego Słońca (1), 13.00 Noce i dnie (9), 13.50 Stulecie samochodu (9), 14.30 Wyścigi motocykli 500ccm GP94 (5), 15.00 Niebezpieczne kobiety (3), 16.00 Japonia - Kraj Wschodzącego Słońca (1), 17.00 W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Szaleństwa Panny Ewy (1), 19.30 Bajki animowane, 20.00 Teledziennik, 20.15 Muzyka, 20.25 Taffin - sens., 22.00 Gość „Porannika”, 22.20 Teledziennik, 22.40 Program lokalny

sobota, 31 X

8.00 Muzyka, 8.30 Utopia - kom., 10.00 Muzyka, 10.15 Tajemnice natury, 10.45 Muzyka, 11.00 Zaklęty dwór (1), 12.00 Wideowizyta (29), 12.30 Wielka saga zwierząt (8), 13.00 Szaleństwa Panny Ewy (1), 14.00 Bajki animowane, 14.30 Stolicie i metropolie świata (6), 14.45 Idę do słońca - dok., 15.00 Zaklęty dwór (1), 16.00 Wideowizyta (29), 16.30 Wielka saga zwierząt (8), 17.00 Magazyn TV „Dami”, 18.00 Stolicie i metropolie świata (6), 18.15 Idę do słońca - dok., 18.30 - Amerykańscy gladiatorzy (49), 19.20 Long live hoch vivat - dok., 19.30 Bajki animowane, 20.00 Magazyn Teledziennika, 20.20 Zdając do domu - sens., 22.00 Muzyka, 22.15 Tajemnice natury (44), 22.30 Tworzone ludzką ręką (1)

niedziela, 1 bm.

8.00 Muzyka, 08.25 Zniknięcie starszej pani - krym., 10.00 Muzyka, 10.15 Tajemnice natury (44), 10.30 Tworzone ludzką ręką (1), 10.45 Muzyka, 11.00 Narodziny narodu - fab. USA, 12.45 Gadające głowy - dok., 13.00 Amerykańscy gladiatorzy (49), 13.45 Gustaw najlepszy przyjaciel człowieka (26), 14.00 Bajki animowane dla dzieci, 14.30 Z kamerą po świecie (4), 15.00 Narodziny narodu - fab. USA, 16.44 Gadające głowy - dok., 17.00 Muzyka, 17.15 Tajemnice natury (45), 17.25 Tworzone ludzką ręką (2), 17.45 Muzyka, 18.00 Z kamerą po świecie, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (7), 18.55 Sports Women (2), 19.30 Bajki animowane, 20.00 Muzyka, 20.10 Zapłata - sens., 22.00 Muzyka, 22.15 Tajemnice natury (45), 22.25 Tworzone ludzką ręką (2)

poniedziałek, 2 bm.

8.00 Muzyka, 8.10 Zapłata - sens., 10.00 Porannik, 11.00 Nie-

bezpieczne kobiety (4), 11.50 Ekonomia? Nic trudnego! (38), 12.00 Poznajemy Francję (8), 13.00 Sherlock Holmes i doktor Watson (7), 13.30 Sports Women, 14.00 Bajki animowane, 14.30 Wyścigi motocykli 500 ccm GP94 (6), 15.00 Niebezpieczne kobiety (4), 15.50 Ekonomia? Nic trudnego! (38), 16.00 Poznajemy Francję (8), 17.00 W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Ring z... (9), 19.15 Ludzie w drodze - dok., 19.30 Bajki animowane dla dzieci, 20.00 Teledziennik, 20.15 Muzyka, 20.30 Sąd kryminalny (19), 21.15 Historia pieniędzy (2), 21.30 Walki bokserskie Joe Louis Billy Conn 1946, 22.00 Gość „Porannika”, 22.20 Teledziennik, 22.40 Program lokalny

wtorek, 3 bm.

8.00 Muzyka, 8.30 Sąd kryminalny (19), 9.15 Historia pieniędzy (2), 9.30 Walki bokserskie Joe Louis Billy Conn 1946, 10.00 Porannik, 11.00 Port lotniczy (4), 11.50 Ekonomia? Nic trudnego! (39), 12.00 Japonia - Kraj Wschodzącego Słońca (2), 13.00 Ring z... (9), 13.45 Ludzie w drodze - dok., 14.00 Bajki animowane, 14.30 Stolicie i metropolie świata (7), 15.00 Port lotniczy (4), 15.50 Ekonomia? Nic trudnego! (39), 16.00 Japonia - Kraj Wschodzącego Słońca (2), 17.00 W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Noce i dnie (10), 19.30 Bajki animowane, 20.00 Teledziennik, 20.15 Muzyka, 20.30 Specjalistki (18), 21.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa (17), 21.30 Wielki mały biznes (4), 22.00 Gość „Porannika”, 22.20 Teledziennik, 22.40 Program lokalny

środa, 4 bm.

8.00 Muzyka, 8.30 Specjalistki (18), 9.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa (17), 9.30 Wielki mały biznes (4), 10.00 Porannik, 11.00 Niebezpieczne kobiety (5), 11.50 Ekonomia? Nic trudnego! (40), 12.00 Wideowizyta (30), 12.30 Rodzina człowieka - dok., 13.00 Noce i dnie (10), 14.00 Bajki animowane, 14.30 Z kamerą po świecie (5), 15.00 Niebezpieczne kobiety (5), 15.50 Ekonomia? Nic trudnego! (40), 16.00 Wideowizyta (30), 16.30 Rodzina człowieka - dok., 17.00 W naszym obiektywie, 17.20 Teledziennik, 17.40 Program lokalny, 18.10 Gość „Porannika”, 18.30 Sherlock Holmes i doktor Watson (8), 19.00 Stulecie samochodu (10), 19.30 Bajki animowane, 20.00 Teledziennik, 20.20 Porwanie - kom. USA, 22.00 Gość „Porannika”, 22.20 Teledziennik, 22.40 Program lokalny

piłka nożna

Odra płynie w górę

Jest jedynym klubem w regionie, który na piłkarskim stadionie ma sztuczne oświetlenie. Spotkania przy sztucznym świetle w polskiej lidze okręgowej to niecodzienne zdarzenie. Przekonał się o tym Andrzej Strejla, który pracując w Lubinie, czasami przyjeżdżał na mecze Odry Malczyce.

Oświetlenie założono w latach 80. - mówi Marek Majerowski, wiceprezes klubu. - Od tego czasu wiele się zmieniło i teraz trzeba je wyremontować.

Kilka lat później wybudowano nową płytę stadionu, na której dzisiaj gra pierwszy zespół z Malczyc, a kilkudziesięciosobowa grupa młodzieży, w różnych kategoriach wiekowych, niemal codziennie rozgrywa mecze na starej płycie. Trampkarze, juniorzy, młodzicy i oczywiście drużyna seniorów przygotowują się tu do kolejnych spotkań.

Starego boiska nie można powiększyć, by postawić trybuny. Dlatego wspólnie z mieszkańcami Malczyc wybudowaliśmy nowe, na którym będą trybuny - mówi wiceprezes.

Klubowi pomagają okoliczni mieszkańcy, ale dla funkcjonowania to jednak nie wystarczy. Potrzebne są pieniądze. W Malczycach nie ma dużych zakładów przemysłowych, a co za tym idzie - potencjalnych sponsorów. Od wielu lat głównym sponsorem Odry jest największy zakład w Malczycach - cukrownia.

- Współpracujemy z cukrownią od dawna - stwierdza Majerowski. - Większość członków zarządu klubu pracuje w tym zakładzie. Kierownictwo cukrowni przychylnie patrzy na sport i pomaga nam jak tylko może. Na sport młodzieżowy dotacje otrzymujemy z Urzędu Gminy. Jednak staramy się sami wypracować środki finansowe. Klub zajmuje się transportem. Zakupiliśmy kilka autobusów i wozimy pracowników firm oraz dzieci i młodzież.

W październiku klub zarobi na transporcie ok. 20 tys. zł. To pozwala spokojnie patrzeć w przyszłość i nie mieć długów, jak większość drużyn.

- Chcemy być profesjonalnym zespołem. Zamierzamy wyremontować pomieszczenie na biura klubowe oraz zatrudnić osoby, które będą dbały o murawę i organizację spotkań ligowych - mówi Marek Majerowski.

Odra Malczyce występuje we wrocławskiej klasie okręgowej, ale po reformie polskiej piłki nożnej będzie grała w legnickim okręgu.

- Dojeżdżamy na mecze ponad sto kilometrów. To mecz dla piłkarzy i kosztowne. Od sezonu 2000/2001 będziemy występować w legnickim OZPN i wiążemy z tym pewne nadzieje. Według większości obserwatorów zespoły z Wrocławskiego są moc-

niejsze, a mimo to radzimy sobie w lidze - mówi Majerowski.

Spokojne miejsce w środku tabeli i budowa silnej drużyny to cele, jakie stawiają sobie działacze i trenerzy.

- „Szkielet” drużyny już jest. Musimy jeszcze dokooptować kilku wartościowych piłkarzy i będziemy walczyć o awans. Trudnością z dojazdem z Legnicy i Wrocławia sprawiają, że mamy czasami problemy z pozyskaniem piłkarzy. Współpracujemy z Zagłębiem Lubin i Szkołą Mistrzostwa Sportowego we Wrocławiu, co mam nadzieję, zaowocuje wartościowymi graczami - podsumowuje wiceprezes.

Dla działaczy z Malczyc ważne jest także szkolenie młodzieży.

- Jeszcze do niedawna Malczyce były jednym z największych skupisk narkomanów w Polsce. Piłka nożna jest dla nich odskocznią, a klub oferuje inny styl życia niż narkotyki - mówi Andrzej Piestrak, trener juniorów.

Odra Malczyce w ostatnich kilku latach zmieniała zarząd kilkakrotnie, bo jak mówią działacze, poprzednicy myśleli tylko, żeby na klubie zarobić i odejść.

- Robimy wszystko społecznie. Chcemy, żeby Malczyce miały silną drużynę. Wspólnie z mieszkańcami stworzymy tutaj profesjonalnie działający klub - zakończył Marek Majerowski.

Piotr Adamiec

pod naszym patronatem

Tenisowe podsumowanie

Zakończyły się rozgrywki Legnickiej Ligi Tenisowej amatorów. W minioną niedzielę rozdano puchary. W uroczystościach wzięło udział kilkudziesięciu zawodników, którzy przyszli wraz z rodzinami. Miłośnicy tenisa pokazali, jak ze sportu i rekreacji zrobić dobrą zabawę.

Legnicką Ligę Tenisową amatorów zorganizował Paweł Mikołajczak. Biorąc w niej udział muzycy, aktorzy, lekarze, dziennikarze, biznesmeni... O punkty w czterech ligach rywalizowało w tym roku 32 zawodników. Przez cały miniony sezon spotykali się na kortach przy ul. Ogrodowej w Legnicy, dzierżawionych przez Mikołajczaka od miejscowego OSiR-u. W pięciu rundach rozegrali 265 spotkań.

- Mile zaskoczyła mnie frekwencja - powiedział otwierając spotkanie P. Mikołajczak. - W porównaniu do zeszłorocznych rozgrywek nastąpiła poprawa. Nie zależy nam na zbytym rozbudowywaniu ligi, ale na tym, żebyśmy się dobrze bawili. Chodzi o to, żeby startowały w lidze nasze rodziny.

Trzeba przyznać, że w tym roku LLT była zdominowana przez mężczyzn. Jedyną kobietą była Barbara Pacanek. Legniczanka zajęła drugie miejsce w III lidze i nie jest zadowolona.

- Mogło być znacznie lepiej. W czasie rozgrywek byłam nawet w II lidze. Uwielbiam sport, gram też w tenisa stołowego. Lubię rywalizować i nie znośzę, gdy ktoś daje mi fory. Na szczęście, w lidze wszyscy grali ze mną normalnie.

Sobotnie spotkanie zorganizowano w klubokawiarni Dariusza Kręzła na kortach w Kunicach. Było bardzo uroczyste. Rozdano dyplomy, pamiątkowe statuetki i puchary. Były przemówienia, szampan i dobra zabawa. Nie obeszło się jednak bez nuty goryczy, co w przypadku legnickiego sportu nie jest ostatnią rzeczą rzadką. Choć wszyscy wznosili toasty już za przyszłoroczne rozgrywki, Pawłowi Mikołajczakowi do śmiechu specjalnie nie było. Nie wiadomo jeszcze, czy w przyszłym roku LLT wystartuje.

Główny problem to nieuregulowana sprawa kortów. W tej chwili niczego nie mogę zaplanować. 31 bm. kończy się umowa o dzierżawę, i na dobrą sprawę nie wiem, czy mi ją przedłuży zarządca kortów, legnicki OSiR. Od lat jest z tym problem, bo przedłużają mi umowę co pół roku. W taki sposób nie mogę zaplanować ani imprez rekreacyjnych, ani sportowych - narzeka Mikołajczak.

Miejmy jednak nadzieję, że LLT '99 zostanie rozegrana. Organizator już przewiduje pewne zmiany w regulaminie i dodatkowe atrakcje. W przyszłym roku mają się odbyć cztery edycje ligi, a imprezę zakończy „masters” - turniej dla dziesięciu najlepszych graczy. Będzie on miał wpływ na ostateczną klasyfikację, więc rywalizacja do ostatniej chwili będzie ciekawsza. Być może utworzona zostanie też ekstraklasa, w której wystartują byli zawodnicy.

Klasyfikacja końcowa LLT '98

I liga: 1. Krzysztof Kopeć, 2. Marian Dutka, 3. Jacek Nadybski, 4. Jarosław Skopiński, 5. Jacek Kujawski, 6. Tadeusz Olszewski

II liga: 1. Krzysztof Pacanek, 2. Jacek Truskawiecki, 3. Marek Aniszewski, 4. Arkadiusz Oczeretko, 5. Tomasz Garbaczewski, 6. Tomasz Zieliński

III liga: 1. Edward Muraszko, 2. Barbara Pacanek, 3. Marek Błaszczak, 4. Jacek Błaszczak, 5. Tadeusz Zieliński, 6. Grzegorz Szymczak

IV liga: 1. Sławomir Sobiecki, 2. Tomasz Sobczak, 3. Zygmunt Mulek, 4. Łukasz Nowosiadły, 5. Krzysztof Ślusarz, 6. Rafał Banach

(KuBa)

Przy tenisowym stole

■ Bardzo dobrze spisali się tenisiści stołowi z naszego województwa w I Strefowym Turnieju Klasyfikacyjnym Młodzików rozegranym w Lubsku. Wśród dziewcząt Patrycja Zareba z Ustronia Lubin, a w grupie chłopców Marek Cholewa z Konfeksu Legnica zajęli trzecie miejsca i zakwalifikowali się do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego.

■ I Wojewódzki Turniej Juniorów w Tenisie Stołowym rozegrano w Polkowicach Wyniki: (dziewczeta) 1. Joanna Florczak - Górnik Polkowice, 2. Marcelina Strojek - Konfeks, 3. Barbara Tubis - Ustronie Lubin; (chłopcy) 1. Paweł Kurzec, 2. Paweł Milczarczyk, 3. Mariusz Kurzec (wszyscy z Górnik Polkowice).

(b)

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

[illegible]

Gwiazdy mówią

- **BARAN (21.03-20.04)**
Nie wszystkie plany da się zrealizować. Nie działaj na oślep, zastanów się, czego chcesz. Może warto się poddać temu, co niesie los, zamianę uparcie dążyć do celu? W piątek miłe spotkanie z życzliwymi ludźmi. Dopisze Ci intuicja. Pieniądze i uczucie gwarantuje Waga.
- **BYK (21.04-20.05)**
Na razie udało Ci się załatwić sporo spraw zawodowych, we wtorek będzie doskonały klimat, by zatroszczyć się o resztę. Nie poddawaj się emocjom! Weekend warto poświęcić bliskim i miłości. Nie naciskaj, czekaj. Baran dojrzeje do postanowień po Twojej myśli.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)**
Nie będziesz już cierpieć na brak zdecydowania. Aktywność szybko da rezultaty. W piątek spotkasz się z życzliwością i pomocną dłońią wysoko postawionych osób, proś o wiele. Zapowiada się ciekawa impreza towarzyska. Weekend spokojny, pełen zadumy. Porozmawiaj w Wodnikiem.
- **RAK (22.06-22.07)**
Początek tygodnia nie będzie należał do udanych. Okaze się, że musisz załatwić parę spraw. Kłótnia z Lwem nie poprawi Ci humoru. W połowie tygodnia uważaj na dzieci. Weekend spędzisz w spokojnym nastroju, goszcząc tych, których bardzo lubisz. Padnie wtedy propozycja, którą warto przemyśleć.
- **LEW (23.07-22.08)**
Nie przemęczaj się. W pracy nie wybiegaj przed orkiestrę - poczekaj, daj się sprawom toczyć ich własnym torem. W środę, czwartek i piątek patrz, co podpisujesz. Nagła, fascynująca znajomość może sprowadzić Cię na manowce. Zaufaj radom starej Ryby, jeśli chcesz wzmocnić swą pozycję w domu i zachować spokój.
- **PANNA (23.08-22.09)**
Początek tygodnia przyniesie przyływ energii i woli działania. Uporasz się z istotnymi sprawami. We wtorek uda Ci się przekonać do swoich koncepcji nawet opornego Strzelca, a w pracy zjednasz sobie nowego przyjaciela. W weekend ogarnie Cię zaduma nad przemianami i niewiara w przyszłość. Przeczekać te nastroje pomoże Wodnik.
- **WAGA (23.09-22.10)**
Jeśli jesteś osobą samotną, szczęśliwy zbieg okoliczności sprawi, że staniesz przed szansą stworzenia wspaiałego związku. Zajętym los też sprzyja - choć bez romantycznych wzruszeń, znajdziesz prawdziwego przyjaciela. W czwartek zapowiada się nastrojowy wieczór. Nie obawiaj się spontaniczności, odważ się na szczerłość.
- **SKORPION (23.10-22.11)**
Tydzień sprzyja Twoim planom zawodowym. To, co uznasz za najważniejsze, zrób do wtorku, później odciągną Cię sprawy prywatne. Weekend będzie spokojny, nie daj się ponieść emocjom. Wróć do dobrych układów. Wybacz Bliźniakowi - to rozstrągnięcie, a nie złośliwość.
- **STRZELEC (23.11-21.12)**
Nowe wyzwania czekają na Ciebie - może należy zmienić zawód, miejsce pracy, hobby? Umowy, kontrakty, ciekawe pomysły - warto być otwartym, wyjść do ludzi z inicjatywą i nie zrażać się odmową. W weekend pomóż Wodnikowi, zajmij się starszymi z rodziny. Miłość? Jeśli puka do drzwi, to cichutko. A ty słyszysz tylko głośnie walenie...
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)**
Gwiazdy Ci sprzyjają! Spotkasz się z oddanym Baranem, razem spędzicie wiele miłych chwil, a Wasza przyjaźń będzie kwitła. Życie szykuje Ci niespodziankę, która przekona Cię, że czynienie dobra opłaca się i nie przechodzi bez echa. Najlepsze dni - poniedziałek, wtorek i weekend.
- **WODNIK (20.01-18.02)**
Warto rozejrzeć się za nową pracą, jeśli obecna nie daje Ci satysfakcji. Od środy do piątku możesz liczyć na udane inwestycje i skuteczne działanie. Twoim wrogiem jest bierność. W uczuciach na razie bez zmian. Nie lekceważ Rad Skorpiona. W niedzielę nie narzucaj się partnerowi.
- **RYBY (19.02-20.03)**
Czeka Cię tydzień miłych niespodzianek. Wiele się wydarzy, z trudem będziesz nadążać za upragnionymi zmianami. We wtorek wyjdiesz na prostą. Uda Ci się przy okazji stordować intrygę zawiśnięgo Raka. W niedzielę poczujesz ogromną ochotę wybrania się w egzotyczną podróż. Jeśli możesz sobie na to pozwolić, nie wahaj się.

Kupon 43

FRANT FRANTA RZADKO W POLE WYPROWADZI
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 39.

Tym razem los uśmiechnął się do
BEATY CHRZAN z Lubina.

Nagrodę - niespodziankę można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15.

**Na rozwiązanie krzyżówki nr 43 czekamy do 14 listopada 1998 r.
Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym
kuponem pod adresem: Redakcja "Konkrety", pl. Katedralny 2,
skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.**

Sponsorem krzyżówki jest firma

59-241 Koskowice 35
koło Legnicy
Sklep firmowy
Koskowice 67

Tab's

OŚWIECLENIE

czynne codziennie w godz. 10-18, w soboty 10-14
tel. (076) 855-22-87, 866-45-44, fax (076) 855-01-99



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Barbara Chabior, Grzegorz Chmielewski, Włodzimierz Kalski (p.o. sekr. red.), Wincenty Kołodziejki (fotoreporter), Bolesław Kubik, Mariusz Lalewicz, Ewa Legawiec, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Piotr Barczak, Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Adam Patek, Jerzy Kosiński (Lubin), Mieczysław Pytel, Piotr Wilczkowski (Warszawa). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklamy 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W POLKOWICACH ul. Górna 3, tel. 487-84-87, ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-45 ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 21, i piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185-1. Wszelkie uwagi i sugestie dotyczące niniejszego Tygodnika należy kierować do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń itp. nie zwracamy.

tel. (075) 732-46-45 **ODDZIAŁ** w LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, i piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 8444-185.
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. **WYDAWCA:** Śląski Dom Wydawniczy **MEDIA & PRESS** Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. **Konto bankowe:** Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192. **Ogłoszenia** przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „**RUCH**” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1159-139-14. Korekta: Monika Pakuła, Honorata Rajca. **Komputerowe łamanie i skład:** Joanna Jarecka, Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. **Druk:** Słowo—Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./fax (071) 348-72-90.

e-mail redakcja@konkrety.legnica.pl

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 36272

F I A T



W OFERCIE!

**Palio Weekend i Seicento
w fabrycznej wersji VAN**

Kredyty samochodowe oferuje:



GE Capital Bank

Biuro w Legnicy, ul. Skarbowa 7, tel. 862-10-47 do 48

- 100% wartości samochodu,
- decyzja kredytowa na miejscu,
- kredyt dla osób o niższych dochodach,
- bez poręczycieli,
- minimum formalności,
- promesa kredytowa gratis,



MOTOR-POL

Legnica, ul. Jaworzyńska 264, tel. 850-61-07

PARKING STRZEŻONY
CAŁODOBOWY



**Przy Autokomisie
„JOKER”**

ul. Marynarska 19
tel. (076) 850-18-13

**Najtańszy w Legnicy
abonament miesięczny**

TYLKO 50 ZŁ

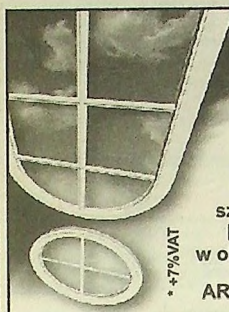
**BIURO RACHUNKOWE
"BUCHALTER"**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9-15

Legnica, ul. W. Reymonta 21

Tel. 8-525-502

Świadectwo Kwalifikacyjne Min. Fin. 7995/98



**5%
promocja na
okna nietypowe**

726zł*

za okno O35,O34

szyby ciepłochronne
k=1,1 29zł* za m
w oknach nietypowych

ARGON w standardzie

**PARAPETY
ROLETY**

M&S Legnica
tel. 076 8624032



Kłopoty z kominem?

<< Da-Ko >>

Kominy Stalowe

63-740 Kobylin, ul. Kopernika (PKP)
tel. / fax (065) 548-29-50

Wykonujemy i montujemy:

- kominy dwusieczne izolowane w 24 kolorach
- wkłady kominowe
- przyłącza, wentylatory (Aspiromatic)
- kratki zabezpieczające przewody kominowe przed piętrem

Materiał:

- stal szlachetna - import RFN (KRUPP - THYSSEN)
Atesty na wszystkie nośniki paliwa wydane przez
IGNIG w Krakowie.

74/98/9

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO:

DB BUS, VW T2-T4, LT, FORD TRANSIT

BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWA

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI

NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH

MONTAŻ BŁOKAD SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL

MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 84-28-850

**MINISTER ZDROWIA OSTRZEGA :
NIE SŁUCHANIE DAVID FOX SHOW W RADIO PLUS LEGNICA
PRZEZ MINIMUM 2 GODZ. DZIENNIE, ZAGRAŻA
ZDROWIU PSYCHICZNEMU DZIECI I MŁODZIEŻY ***

radio plus
Legnica

**DAVID
FOX
SHOW**

PN - PT

18.35 - 20.30

102,6; 94,9; 67,8 FM

tel/fax (076) 856-08-18
www.radioel.legnica.pl

* oczywiście żart

Nieruchomości

- Sprzedam działkę rekreacyjną opodal jeziora w Wleniu k. Wschowy (Przemęcki Park Narodowy), tel. (065) 549-90-39 03163-K
- Sprzedam gospodarstwo rolne w Olszanie, tel. (068) 841-11-52 03258-K
- Sprzedam gospodarstwo rolne, Bukowo Morskie k. Darłowa, tel. (094) 31-48-159 03323-K
- Sprzedam komfortowy dom we Wschowie, tel. (065) 540-26-08 03343-K
- Sprzedam działkę przeznaczoną pod działalność mieszkalno-usługową o pow. 260 m kw., w centrum miasta, woj. legnickie, tel. (071) 38-99-250 03345-K
- Sprzedam dom oraz działkę budowlaną na os. Sienkiewicza, tel. 862-23-99 22684-G
- Niedrogo sprzedam działkę budowlaną, 1.177 m kw., położoną 6 km od centrum Legnicy, pełne uzbrojenie (w.e.k), pozwolenie na budowę, tel. 85-64-915 po 17 22706-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Kunicach, 12,7 ara, pełne uzbrojenie, pełna dokumentacja, 854-16-76 22709-G
- Sprzedaż: w LEGNICY 40 MIESZKAŃ W KAMIENICY, 5-10.000 zł, (076) 8-545-909 22720-G
- Sprzedam działkę 65 arów, Legnica, róg Fredry i Batorego, tel. 85-253-02 22742-G
- Sprzedam działkę budowlaną w Kunicach, 14 arów, tel. 86-255-09 do 18, 86-274-51 po 20 22744-G
- Posiadam działkę 6 arów w Legnicy, podejmę się budowy lub inne propozycje, tel. 0601-71-51-45 22747-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 02001-K
- ŻALUŻJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY, 85-46-272 02003-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLOSZY, ROLETY ZEWNĘTRZNE, MARKIZY, 870-33-52 02004-K
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, 854-50-80 02038-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-261-23 02856-K
- AUTOALARMY, alarmy, monitoring obiektów, konc. MSW, „ASEKURACJA”, telefon całonocowy 85-11-363, warsztat autoalarmów, Legnica, ul. Szpakowa 24 03044-K
- ŻALUŻJE POZIOME, ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS - PROMOCJA, tel. 852-42-03, 0602-661-033, Bagienka 12 03083-K
- Glazura, hydraulika, VAT, 844-80-50 03123-K
- WIDEOFILMOWANIE, MONTAŻ, 856-11-04 03136-K
- VIDEOFILMOWANIE, 854-56-87 03137-K
- Usługi budowlane, 0603-240-622 03151-K
- „PUC” - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych, meblowych, 842-49-42, 842-59-41, 0601-77-99-69 03185-K
- Przeprowadzki, 852-54-70 03217-K
- Żaluzje poziome, pionowe oraz rolety zewnętrzne. Najtaniej u producenta, 59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a, tel. (076) 842-74-01 03278-K
- ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, RACHUNKI, GWARANCJA, NAPRAWA, CZYSZCZENIE PIONOWYCH, LEGNICA, 856-30-57, 854-27-93, 0603-277-560 03281-K
- REMONTY MIESZKAŃ TANIO I SOLIDNIE, 847-23-02 03310-K
- Cyklinowanie, hydraulika, c.o., 852-47-27 03315-K
- Cyklinowanie, 862-40-27 03316-K
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-45, 854-80-56 03317-K
- OGŁĄDASZ SŁOŃCE, KIEDY CHCESZ! ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ŻALUŻJI PIONOWYCH, NAPRAWY, 855-26-42, 0601-83-58-07 03318-K
- Cyklinowanie, 856-10-37 03321-K
- KOMPUTEROPISANIE, 844-38-38 03331-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 03332-K

- SUKNIE ŚLUBNE, SZYCIE, WYPOŻYCZANIE, ZAPROSZENIA ŚLUBNE, 844-38-38 03333-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-38-38 03334-K
- Kominki, glazura, remonty, tel. 854-07-19 03352-K
- UKŁADANIE GLAZURY, terakoty, solidność, wysoka jakość usług, Chojnów, (076) 81-87-704 03354-K
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391 20001-G
- VIDEOFILMOWANIE, 85-06-358 20042-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 20087-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 20088-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW KARCHER, 854-53-30 20289-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, 855-39-31 20773-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, tel. 862-04-34 21553-G
- VIDEOFILMOWANIE, 86-286-33 21902-G
- JUNKERSY, PIECE c.o., KUCHENKI, WODOMIERZE, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 854-46-41; 0602-175-667 21952-G
- Budowy, remonty, wykończenia, gwarancje, rachunki VAT, tel. 0602-879-186, tel. 856-01-64 22005-G
- LODÓWKI, 854-63-86 22058-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 85-63-017 22060-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, VAT, 854-59-68, 0601-76-84-28 22188-G
- Komputeropisanie, 85-64-738 22227-G
- Tynki gipsowe maszynowo, 855-00-88 22241-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA NOWYCH SUKNI ŚLUBNYCH krajowych i zagranicznych, KOMIS, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżyca 9/8, 85-47-212 22251-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452 22272-G
- KOMPUTEROPISANIE, WIZYTÓWKI, 850-21-84 22287-G
- Naprawa i sprzedaż AGD, 86-253-31 22302-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzosowisk, tel. (076) 871-83-83 po 20 22351-G
- Naprawa telewizorów, tel. 866-31-72 22362-G
- Układanie glazury, 854-30-32 22385-G
- VIDEOFILMOWANIE, 87-83-584 22400-G
- Videofilmowanie kamerami superwizyjnymi, wysoka jakość, profesjonalny montaż, fotografowanie, tel. 855-03-00 22435-G
- REMONTY MIESZKAŃ, tel. 86-258-41 22444-G
- Glazura, hydraulika, kostka brukowa, tynki strukturalne, tel. 854-67-10 22455-G
- CYKLINOWANIE, 854-72-28 22462-G
- KOMPUTEROPISANIE, 855-34-66 22466-G
- PROFESJONALNE USZCZELNIANIE OKIEN I DRZWI, żaluzje, rolety. Naprawa, regulacja stolarki, montaż okien, bram garażowych kasetonowych „Daltona”, tel. (076) 8-563-834, 854-12-37 „EURO” 22470-G
- REMONTY MIESZKAŃ, hydraulika, tel. 85-504-39 22478-G
- ROLETY, producent, najtaniej, tel. 090-20-87-23 22480-G
- ŻALUŻJE, rolety, montaż, produkcja, najtaniej, tel. 86-278-67 22481-G
- FOLIE OCHRONNE-ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUŻJE, CZYSZCZENIE ŻALUŻJI PIONOWYCH, PW „FOLL-LEG”, tel. 854-72-71, 0601-75-12-39 22484-G
- ORKIESTRA, tel. 856-53-03 22492-G
- ORKIESTRA, 86-288-36 22513-G
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE, 852-53-27, 856-49-75 po 16 22517-G
- CYKLINOWANIE, PANELE, 86-27-886 22524-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 22542-G

- PROFESJONALNE USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI, NAPRAWY, 85-01-567 22551-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA 854-53-30, 0601-58-79-23 22561-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE UŻYWANE „VAILLANT”, WKŁADY KOMINOWE, tel. 850-63-92 22571-G
- „COMFORT”, usługi wykończeniowe, tel. 0601-84-80-95, (076) 866-33-09 22618-G
- CZYSZCZENIE PIERZA, szycie kolder, Legnica, Świerkowa 7, tel. 854-63-73 22624-G
- Orkiestra, tel. 86-234-67 22633-G
- Renowacja mebli antycznych, Legnica, ul. Andersa 30a, tel. 86-290-70 22635-G
- Żaluzje: pionowe, poziome, RATY, gwarancja, tel. 870-53-35 22646-G
- VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 22653-G
- Mycie okien, sprzątanie, 86-278-51 22655-G
- Cyklinowanie, 856-44-70 22666-G
- CHŁODNICTWO, obieraczki ziemniaczane, 854-63-86 22682-G
- Dekarstwo, blacharstwo, remonty dachów, VAT, tel. 854-03-41 22685-G
- ELASTYCZNE, KWASOODPORNE WKŁADY KOMINOWE, tel. 86-294-41 do 15; 85-75-105 po 16 22698-G
- ORKIESTRA, 85-84-065 22702-G
- Remonty, układanie glazury, panele, gładzie szpachlowe, tynki dekoracyjne, malowanie, 8563-823 22703-G
- TERMIKA, instalacje sanitarne, c.o., 86-21-806 22716-G
- VIDEOFILMOWANIE, 85-22-706 22717-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ, 854-47-53, 0603-312-846 22723-G
- HYDRAULIK, 86-231-19, 0601-84-80-91 22730-G
- PANELE, GLAZURA, TAPETY, 86-231-19, 0601-84-80-91 22731-G
- GLAZURA, PANELE, MONTAŻ ZAMKÓW, 85-22-706 22732-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, REGIPSY, ROBOTY STOLARSKIE, 86-262-83, 85-700-72 22733-G
- Murarstwo, tynkarstwo, regipsy, glazura, tel. 86-64-185 po 18 22736-G
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, glazura, rigips, tel. 850-12-50 22738-G
- Montaż paneli, ściennych i podłogowych, tel. 86-238-57 22740-G
- Firma Remontowo-Budowlana „Stańczyk”, TYNKI, PŁYTY GIPSOWE, MALOWANIE, TAPETOWANIE, GLAZURA, tel. 852-35-70, 060-184-79-74 22745-G

Sprzedaż

- Szczenięta dobermanów, tel. 843-63-27 03299-K
- Sprzedam 50 sztuk kur piżmaków, 854-71-74 03350-K
- AKUMULATORY, tel. 86-607-82 20043-G
- Rottweilery, szczenięta, tanio, tel. (076) 850-62-13, 0602-27-49-39 22433-G
- Garaż przy ul. Sejmowej, tel. 855-00-80 wieczorem 22558-G
- SPRZEDAŻ MASZYN SZWALNICZE, 85-630-17 22589-G
- Sprzedam wyposażenie do pizzerii, tel. 86-201-92 po 18 22647-G
- Zakład produkcji zniczy, Grzymalin 49, tel. dom. (076) 852-28-23, 0602-44-81-37 22658-G
- Garaż własnościowy sprzedam, Legnica, Torowa, os. Zosinek, tel. 855-33-35 po 17 22667-G
- Sprzedam garaż przy ul. Kąpielowej, tel. 851-22-22 22689-G
- Sprzedam owczarki niemieckie rodowodowe, tel. 8548-196 22693-G

- Sprzedam garaż własnościowy przy ul. Złotoryjskiej 96, cena 8.000 zł, tel. 86-229-35 22697-G
- Sprzedam meble biurowe: stół, krzesła, szafy pancerne, wieszaki, fax, wiadomość, tel. 852-53-67 do 16 22737-G

Lokale

- Legnica, os. Piekary, sprzedam mieszkanie trzypokojowe, podwyższony standard, tel. (076) 856-41-58, 0601-931-734. Możliwość dokupienia garażu 03095-K
- Sprzedam mieszkanie, 62 m kw., parter, Ustronie IV, tel. 846-91-55 03223-K
- Zamienię mieszkanie w centrum Legnicy, 37 m kw., na podobne w Lubinie, tel. 842-61-74 10-18, 844-64-43 po 20 03324-K
- Sprzedam mieszkanie M-4 w Głogowie, tel. 833-44-76, 842-23-94 03328-K
- M-4 o pow. 64 m kw., tel. (076) 844-73-96 po 19 03338-K
- Poszukuję pilnie do wynajęcia pomieszczenia usługowo-handlowego w Lubinie, 0601-77-83-03 03347-K
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, os. Kopernika, tel. 854-71-74 03349-K
- Do wynajęcia lokal biurowy, centrum, 300 zł miesięcznie, 0601-76-84-29 03353-K
- Sprzedam mieszkanie M-3, 42 m kw., os. Kopernika, tel. 86-61-711, 854-49-76 po 18 22578-G
- Zamienię dwa mieszkania: kwaterekowe i własnościowe na domek jednorodzinny lub bliźniak, tel. 854-76-66 22643-G
- Do wydzierżawienia sklep obuwniczo-skożany w Złotoryi (nadający się na hurtownię, gastronomię) oraz sklep obuwniczy w Chojnowie, tel. 878-35-16 22649-G
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy, dwupokojowe (w bloku), 36 m kw., I piętro, ul. Karkonoska 30. Cena 40.000, tel. 856-45-52, (075) 75-31-557 po 16 22652-G
- Sprzedam M-4, trzypokojowe, 62,3 m kw., os. Piekary, podwyższony standard, tel. 855-29-04 22669-G
- Sprzedam mieszkanie w starym budownictwie, po kapitalnym remoncie, c.o., trzy pokoje, 75 m kw., balkon, tel. 856-01-86 22696-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 68 m kw., z telefonem, III piętro, w bud. IV-piętrowym, Legnica, ul. Kasjopei, cena 75 tys., tel. kom. 090-55-16-46 22704-G
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia, 86-21-806 22715-G
- Do wynajęcia lokal w Legnicy, pow. 70 m kw., z zapleczem, nowo wyremontowany, Janowska 57, tel. 85-01-899 22718-G
- Sprzedam mieszkanie, słoneczne, 100 m kw., po remoncie, centrum Legnicy, I piętro, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, 86-278-41, 0602-69-89-42 22724-G
- Sprzedam trzypokojowe, 60 m kw., umeblowane, Gwiazdka, lub zamienię dwa mieszkania na domek, tel. 856-12-34 22743-G
- Sprzedam dwupokojowe, 42 m kw., po remoncie, tel. 86-242-17 w godz. 8-15 22746-G
- Do wynajęcia 105 m kw., centrum Legnicy na każdą działalność, 30 zł/m kw., parter, II piętro 15 zł/m kw., wiadomość - tel. 86-23-769, 862-80-32 22749-G

Motoryzacyjne

- Firma posiada do wynajęcia samochód, MERCEDES VITO, ciężarowy + pięć osób, tel. 0601-766-678 03197-K
- Naprawa rozruszników, alternatorów, tel. (076) 86-607-82 20044-G
- AUTOALARMY, IMMOBILISERY, RADIO, ZESTAWY GŁOSNOMÓWIĄCE, Legnica, Ściegiennego 1, tel. 86-215-46, 86-287-06 22318-G
- Reflektory samochodowe używane i nowe. Sklep, Nowa Wieś Legnicka 25, tel. 0601-74-56-47, 0601-58-41-25 22660-G
- Sprzedam FORDA ESCORTA, 1,3, rok prod. 1997, pierwszy właściciel, centralny zamek, multiloek, radioodtwarzacz, gwarancja do marca 1999, garażowany, 29 tys., tel. 85-64-915 po 17 22705-G
- Sprzedam fordę escorta, 1,3, rok 1990, stan bardzo dobry, tel. 852-33-41, 7-18, 852-33-64 po 20 22707-G

- Sprzedam silnik samochodowy DACIA 1300, po remoncie i pełnym oprzyrządowaniu i inne części, tel. 854-55-54 po 16 22722-G

- BAGAŻNIKI, Wrocławskie 268 22734-G
- BAGAŻNIKI, 854-60-47 22735-G

- REGULACJE SILNIKÓW Z DIAGNOSTYKĄ I EKONOMIZEREM PALIWA. NAPRAWY GAŹNIKÓW: Polonez, Fiat 125, 126, inne, „AUTOZAPŁON”, Legnica, ul. Głogowska 38, 0604-208-102, 6-22 22739-G

- NAPRAWA CHŁODNIC, ZDERZAKÓW, tel. 86-214-24 22748-G

Praca

- CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy, 070071738 (4,22 zł/min) 03189-K
- Agencja reklamowa poszukuje kandydatów do zdjęć i filmów reklamowych. Fotooferty nadsyłać: „OSCAR”, skr. 278, 50-950 Wrocław 03297-K
- Praca w rolnictwie dla bezdomnego, wiadomość, tel. 83-11-592 03327-K
- Zatrudnię akwizytorów, wysokie zarobki, 0601-77-83-03 03348-K
- Do pracy w handlu pilnie zatrudnię 7 osób, zarobek 250 zł tygodniowo, wymagana niekaralność, 862-42-69 03351-K
- Poszukuję pracy, perfekcyjna znajomość języka angielskiego, obsługa komputera, Małgorzata, tel. 8522-393 22664-G
- Zatrudnię opiekunkę do dziecka w ramach Au Pair Madchen, wiza, 0049821415833 22672-G
- Praca od zaraz. Promocja, reklama, dystrybucja, wysokie zarobki, tel. 0603-200-894 22683-G
- Zatrudnię technika dentystycznego, 0604-228-708 22728-G
- Zatrudnię magistra farmacji lub technika farmacji, tel. 8501-264 po 21 22741-G

Kupno

- Skup, sprzedaż mebli antycznych, RATY! Legnica, Andersa 30, tel. 86-239-40 22638-G

Różne

- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 20049-G
- Dyplomowana księgowa, świadectwo Ministerstwa Finansów, poprowadzi księgi podatkowe, tel. 850-21-80, 0601-784104. Rachunki 22555-G
- GSM, aktywacje 50 zł, tel. 0603-31-44-51 22671-G
- Organizujemy wesela, sala 200 osób, tel. 856-24-58 po 19 22725-G

Nauka

- Polski, 852-46-39 03081-K
- MATEMATYKA, 862-55-92, 0601-95-63-90 03306-K
- OŚRODEK KSZTAŁCENIA INFORMACYJNEGO „CEZAR”, kursy komputerowe - podstawowy, Windows95, Word i inne. Zaświadczenia kwalifikacyjne, raty, tel. 855-07-00 21977-G
- Angielski, tel. 86-63-485 22111-G
- Angielski, tel. 8-545-004 22112-G
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 86-612-65 22197-G
- Korepetycje język angielski, tel. 855-03-00 22434-G
- Kursy językowe, przygotowawcze do szkół średnich i matury, tel. 86-252-88 (II LO) 22473-G
- Matematyka, tanio, 060-323-0486 22586-G
- Język angielski, konwersacje, korepetycje, tel. 8522-393 22663-G
- Angielski, 854-16-76 22708-G

Matrymonialne

- Panowie z Włoch poznają Polki. Cel wyłącznie matrymonialny, kontakt: „SYLWIA”, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 144 22277-G

35 LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, krioteraapia, tel. 86-286-04
02002-K

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673
02007-K

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 856-14-73, 0601-84-81-18
03077-K

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argyntynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe
03188-K

DERMATOLOG BEATA SZYM-CZAK, Legnica, rejestracja telefoniczna, 86-278-88
03221-K

DARIUSZ CHRANIUK, specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe, tel. 856-10-60, 0602-73-70-78
03314-K

WIZYTY DOMOWE. JAN DUDA, lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej, 85-40-366, 0602-442-496
20008-G

STOMATOLOG MARIUSZ NAHA-JOWSKI, specjalista protetyk, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627
22115-G

CAŁODOBOWE POGOTOWIE. PEDIATRYCZNE, pediatra PIOTR ŚLUSARCZYK, 854-20-82
22194-G

Gabinet Logopedyczny MARIA BARAŃSKA, Legnica, os. Piekary, ul. Be-skidzka 2/4, środy, piątki 15-18. Rejestracja telefoniczna, tel. 85-648-08
22204-G

Rehabilitacja, masaż, mgr ANNA KRUPA, gabinet - Witkiewicza 4, wizyty domowe, 85-42-640, 0602-10-62-21
22217-G

STANISŁAW CIEŚLICKI specjalista chirurg. Zabiegi, urazy, obdukcje, espectral, wizyty domowe. Wtorki, piątki 16-17, Libana 7 - przychodnia PKP
22260-G

ZBIGNIEW MALINOWSKI, specjalista chirurg. Zabiegi, urazy, espectral. Poniedziałki, czwartki 17-19, Wojska Polskiego 1, tel. 855-35-44
22348-G

GRZEGORZ PACUŁT, ginekolog-polożnik, Legnica, Witelona 13/2, wtorek, piątek 16-18, tel. 86-22-860
22374-G

BIOENERGOTERAPEUTA dyplomowany KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, tel. 854-55-15
22407-G

Neurolog EWA GRUSZKA, gabinet: Legnica, ul. Kościuski 47, wtorki, czwartki 16-18, tel. 86-200-59 (badanie kierowców)
22431-G

Pediatra PIOTR GRUSZKA, gabinet: Legnica, ul. Kościuski 47, poniedziałki, środy 16-18, wizyty domowe, tel. 86-200-59, 0602-501-643
22432-G

ALERGOLOG, PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy skórne dla dorosłych, dzieci. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13
22482-G

IRENEUSZ SZTYLER, stomatolog ogólny, specjalista protetyk, przyjmuje przy Najśw. Marii Panny 14/8 od poniedziałku do piątku 9-10; 15-18, w soboty od 9 do 11, tel. 86-283-24
22495-G

Zabiegi laserem chirurgicznym. PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 854-22-00
22498-G

MAGNETOSTYMULACJA: naturalne wspomaganie procesu odnowy, utrzymanie zdrowia i sprawności oraz regeneracja, tel. 854-44-52 do 11 i po 20
22500-G

USG: pełny zakres, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, rej. tel. 862-63-01
22501-G

Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88
22510-G

Pediatra JOLANTA GÓRSKA-FRĄSZCZAK, wizyty domowe, tel. 86-273-22
22527-G

SPECJALISTA DERMATOLOG PIOTR PODWIŃSKI, Legnica, Libana 7, poniedziałki 17, krioteraapia brodawek, kłykców
22535-G

MAŁGORZATA RACZYŃSKA Pediatra, Najśw. Marii Panny 14, poniedziałki, środy 17-18, TESTY ALERGICZNE, wizyty domowe, 854-44-85, 0602-667-202
22544-G

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26
22553-G

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, nieoperacyjne leczenie chorób odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585
22562-G

Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe z EKG, tel. 0601-75-25-86
22568-G

Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog, Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14
22572-G

MIROSLAW KASTELIK, internista, anestezjolog, wizyty domowe, tel. 85-61-510
22574-G

Gabinet Reumatologiczno-Internistyczny, ELŻBIETA GÓRSKA, specjalista reumatolog-internista, leczenie osteoporozy, wtorki-czwartki 16-17, Legnica, ul. Chojnowska 13/2, tel. gab. 86-268-83, tel. dom. 86-226-99
22589-G

Dr n. med. ANDRZEJ CZECH, pediatra, poniedziałki, wtorki, godz. 15-16, ul. Biegunowa 2. Szczepienia przeciw grypie, wizyty domowe codziennie, tel. 866-12-68
22601-G

ZBIGNIEW KAPUSTA, gabinet ortopedyczny, Legnica, Grunwaldzka 7, tel. 86-263-01
22628-G

Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, 854-41-91
22637-G

Internista IRENA JANUSZ, poniedziałki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14
22643-G

Lek. med. WIESŁAWA CZAJA specjalista chorób wewnętrznych (osteoporoza, tarczycza, nerki, nadciśnienie, przewód pokarmowy). Legnica, Galaktyczna 6/5, tel. (076) 54-28-35, codziennie 16-18
22649-G

Laryngolog-audiolog, spec. zaburzeń słuchu, ARTUR FUŁAWKA, Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum), rejestracja 86-267-79 w godz. 10-17
22694-G

APARATY SŁUCHOWE, dobór, sprzedaż, naprawy, wkładki, Lubin, Armii Krajowej 35a, SŁUCHMEDIA, 844-47-28
22701-G

CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG, specjalista kardiolog dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30
22710-G

e-mail

redakcja@konkrety.legnica.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog **LEOPOLD REHAN**

Legnica, ul. Grunwaldzka 7

tel. gab. 0602-123-287

tel. dom. 86-29-356

poniedziałki, środy, czwartki 16-18

2 pierwsze soboty miesiąca 10-12

Gabinet zapewnia najnowsze metody i materiały stosowane w protetyce i stomatologii zachowawczej po dogodnych cenach

SOCZEWKI KONTAKTOWE

firmy

Johnson & Johnson POLAND Sp. z o.o.

PIERWSZA PARA GRATIS

GABINET OKULISTYCZNY

Legnica, ul. Szaniawskiego 1

lek. med. JOLANTA SOROKA

wtorki, czwartki w godz. 16-18

tel. 855-33-99, 856-10-30

Specjalista chorób wewnętrznych BARBARA KOBIERZYCKA

Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum, wejście od parkingu)

USG jamy brzusznej

choroby nerek

wizyty domowe, codziennie, tel. 854-49-23, tel. 0601-74-62-04

poniedziałek, środa, piątek 16-18, przychodnia, ul. Piekarska 27

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom.

ANNA I KRYSZTIAN KOYNOV

10-19

- całkowite bezbolesne zabiegi
- profilaktyka i leczenie paradontoz
- protetyka na wysokim poziomie
- ekspresowe wykonanie prac protetycznych
- darmowy przegląd

RATY do 24 miesięcy

PROMOCYJNE CENY!

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, I p.), tel. 854-76-70

codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
- najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

GABINETY LEKARSKIE: SPECJALISTA DERMATOLOG

EWA IWAN-CHUCHLA

krioteraapia - usuwanie znamion, brodawek

zamykanie naczynek (twarz, uda)

leczenie chorób skóry, włosów, paznokci

poniedziałki - 18, środy - 16

soboty wolne - 9, soboty pracujące - 16

SPECJALISTA UROLOG-CHIRURG

MAREK CHUCHLA

USG poniedziałki - 16, soboty - 12

Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Rynku, Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

APARATY SŁUCHOWE

AURIDENT

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

Legnica, ul. Gwiazdka 8, tel. 854-40-81 wew. 273, 0602-833-020, 0602-518-522

LEGNICKIE BIURO POŚREDNICTWA

PHU ABARTO

UL. A. STRUGA 1a

TEL. 85-22-193, 86-206-45



OFERUJEMY LEASING:

- SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- MASZYN I URZĄDZEŃ SPECJALISTYCZNYCH
- I INNYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

BEZPŁATNA INFOLINIA EFL: 0-800-66-800

AKTUALNA KORZYSTNA OFERTA

- samochód Cinquecento VAN
- obsługa klienta w siedzibie firmy
- fachowe doradztwo



POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

Legnica, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-21-795, 86-21-478

Lubin, ul. Składowa 1
tel. 844-43-04

ZAPRASZA NA:

- kursy prawa jazdy kat. A,B,C,E,T
- przeglądy rejestracyjne pojazdów oraz inne usługi stacji kontroli pojazdów w Lubinie

**U NAS DROGI
JEST TYLKO KLIENT!!!**

Kupon rabatowy
16 listopada
badania lekarskie **GRATIS**

PHU „ELTOR-BIS” Spółka z o.o. MATERIAŁY ELEKTROENERGETYCZNE CENY PRODUCENTA

50-420 Wrocław, ul. R. Traugutta 98/100
tel. (071) 342-48-00

59-330 Ścinawa, ul. Władysława Jagiełły 28
tel. (076) 84-36-025

- żerdzie ŻN, BSW, wirowane
- stacje trafo STSp
- ustoje B-60, B-80, B-90, U-85, U-130
- konstrukcje N/N i S/N
- przewody i kable N/N i S/N
- osprzęt sieciowy i instalacyjny

Ponadto świadczymy usługi transportowe:

- samochody - 5 ton
- dłużyca - 18 ton
- dźwig - 7 ton
- oraz usługi warsztatowe:
- wulkanizacja, wyważanie kół i drobne naprawy

ZAPRASZAMY od 7 do 15

UBEZPIECZENIA

- bardzo atrakcyjne ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC, NW
- pakiety ubezpieczeń dla posiadaczy samochodów z koncernu DAEWOO
- oraz szeroki wachlarz ubezpieczeń majątkowych i osobowych

Zapraszamy klientów indywidualnych oraz firmy.

Zapewniamy kompleksową i fachową obsługę.

BIURO UBEZPIECZEŃ - ROBERT PACYNIAK

Legnica, ul. M. Rataja 28, tel./fax (076) 86-269-54 i 71

Godzinny otwarcia biura 8.15-16.15

REM KON

Lubin, ul. Wrocławska 7B
tel. (076) 844-15-27, tel./fax 844-10-27

Szeroki wybór

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Lubin

ul. Wrocławska 7, tel. (076) 842-61-97

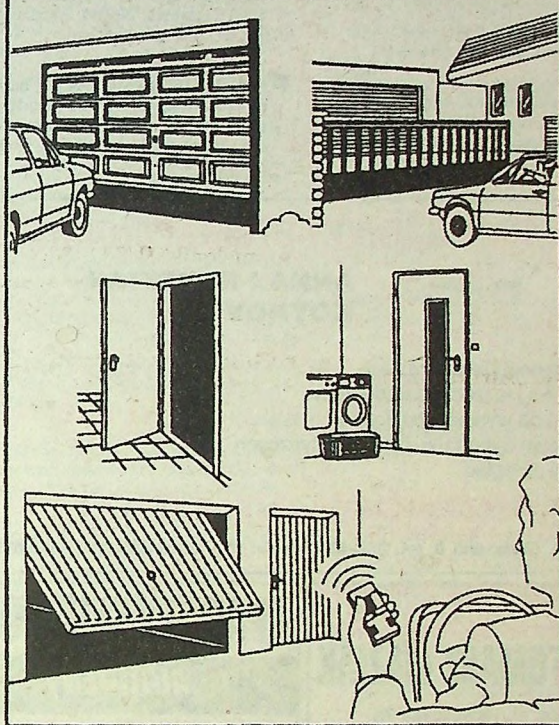
Lubin

ul. R. Traugutta 2, tel./fax 844-31-61

Bezpłatny transport zakupionych materiałów do 20 km.

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



**Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe INBUD**

59-220 Legnica

ul. Piastowska 20A

tel. (076) 852-56-75, 862-47-89

fax (076) 862-47-91



HURTOWNIA MEWA

LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 11

tel. 850-64-25, 850-60-24

RTV Mewa AGD

Największa oferta na Dolnym Śląsku

WIZJATV

TYLKO 599 zł z montażem

TAKICH CEN NIE MA NIKT! SPRAWDŹ

TYLKO U NAS
NA RATY

SIĘĆ SALONÓW:

LEGNICA, al. Rzeczypospolitej 116 (EKO), tel. 854-36-26

LUBIN, ul. T. Kościuszki 25 (DH MEWA), tel. 842-63-75

GŁOGÓW, ul. A. Mickiewicza 67 (EKO), tel. 833-20-16

WROCŁAW, ul. Trzebnicka 9, tel. (071) 229-993

WAŻNE! NATYCHMIASTOWE DOSTAWY - GRATIS!

AUTORYZOWANY DEALER

PHILIPS

3211K



KOMANDOR

LUBIN

D.H. "PRYMUS"

ul. Armii Krajowej 9A
tel. (0-76) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM"

ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (0-76) 86-29-081

**Przyjdź
i przekonaj się sam!**

Komfort
Oryginalność
Majstersztyk
Atrakcyjność
Niezawodność
Doskonałość
Oszczędność
Rzetelność

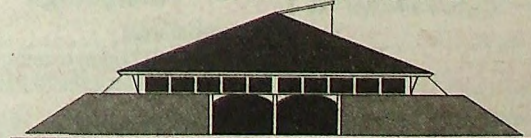
**SZAFY I ZABUDOWY
WNĘTRZ
NA ZAMÓWIENIE**



Najniższe ceny

TARGI "WSZYSTKO DLA DOMU"

Głogów '98
20 - 22 XI 1998



Biuro Targów tel./fax (076) 83-55-987 w godz. 8.00-16.00

LEGNICA

KINO

Kino „Ognisko” - „Maska Zorro” (USA) - 29.10 (godz. 15, 17.30, 20); „Zagubieni w kosmosie” (USA) - 30.10-4.11 (godz. 15, 17.30, 20)

Kino „Piast” - „Mali żołnierze” (USA) - 29.10-4.11 (godz. 16, 18); „Od wesela do wesela” (USA) - 29.10-4.11 (godz. 20)

CSTD - „Tajemniczy świat Braci Grimm” Duża Scena - 29.10, godz. 11;

WYSTAWY

Państwowa Galeria Sztuki - „8. Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych „Promocje '97” - prace absolwentów krajowych uczelni plastycznych.

Muzeum Miedzi - malarstwo Piotra Potworowskiego, malarstwo Henryka Rodakowskiego oraz „Miedź z kościoła pałacu i dworu”.

MCK „Harcierz” I - wystawa okolicznościowa - „XX-lecie pontyfikatu Jana Pawła II”.

IMPREZY

CSTD ogłasza Pokaz Fotografii Województwa Legnickiego. Przedmiotem konkursu są prace wykonane w dowolnej technice, w ostatnich dwóch latach. Termin nadsyłania prac upływa 5 listopada. Bliższych informacji udziela CSTD, Rynek 39.

MCK „Harcierz” 2.11 o godz. 16 zaprasza do Kina Lektur Szkolnych na projekcję „Krzyżaków”.

SDK „Atrium” zaprasza do wzięcia udziału w konkursie plastycznym „Autoportret - przedstawiam się światu”. Prace będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych: 6-10, 11-14, 15-19 lat. Technika i format dowolny. Prace należy składać do 7.11 br. do SDK „Atrium, ul. Pomorska 19. Bliższych informacji można dowiedzieć się pod nr. tel. 856-11-61.

Ponato SKD „Atrium” zaprasza chętnych do kół i sekcji zainteresowań: sekcja plastyczna, szachowa, fotograficzna, koło turystyczne i inne.

APTEKI

całodobowy dyżur pełni „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni powszednie w godz. 8-24 dyżur pełni „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; 29.10 - 30.10 - „Libra”, ul. Słoneczna 2, tel. 856-20-34; 31.10 - „Malwa”, ul. Piechoty 19, tel. 862-29-14; 1.11 - „Mandragora”, ul. Głogowska 29, tel. 862-49-54; 2.11 - „Marko”, ul. Bora Komorowskiego 4, tel. 855-07-64; 3.11 - „Melisa”, ul. Złotoryjska 8, tel. 852-57-72; 4.11 - „Kwiaty Polskie”, ul. Opalowa 9, tel. 855-30-19;

RESTAURACJE

Restauracja chińsko-wietnamska „Saigon” poleca obsługę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; codziennie w godz. 12-22.

LUBIN

KINO

Kino „Muza” - „Maska Zorro” (USA) - 29-25.10 (godz. 18, 20.30), 30.10-2.11 (godz. 19), 3.11 (godz. 21), 4.11 (godz. 19); „Magiczny miecz” (USA) - 29.10 (godz. 16); „Szeregowiec Ryan” (USA) - 1-4.11 (godz. 16)

DKF - „Trainspotting” (ang.) - 3.11 (godz. 18)

WYSTAWY

OK „Wzgórze Zamkowe” w Galerii Jadwiga - wystawa pokonkursowa „Rynek - Ratusz. Wczoraj. Dziś. Jutro”; w Galerii Zamkowej - wystawa rzeźby i rysunku Antoniego Janusza Pastry.

MDK - wystawa czarno-białej fotografii Jacka Barbary „Dziewczyny” - Klub Filar.

IMPREZY

MDK w każdą środę o godz. 18 zaprasza wszystkich uzdolnionych instrumentalistów na „Muzyczne Jam Session”.

APTEKI

29.10 - „Aloes”, ul. Kamienica 1f, tel. 842-59-81, 30.10 - „Cefarm”, ul. Leszczynowa 1, tel. 842-77-42; 31.10 - „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 844-27-04; 1.11 - „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 844-27-04; 2.11 - „Arnica”, ul. Ptasia 57, tel. 844-63-01; 3.11 - „Pod Różą”, ul. Kilińskiego 25d, 842-15-22; 4.11 - „Cefarm”, ul. Leszczynowa 1, tel. 842-77-42

GŁOGÓW

KINO

Kino „Jubilat” - „Magiczny miecz” (USA) - 29.10 (godz. 16); „Z archiwum X” (USA) - 29.10 (godz. 17.30, 20); „Rewolwer i melonik” (USA) - 30-31.10 (godz. 16.30, 20.30), 2-4.11 (godz. 20.30); „Maska Zorro” (USA) - 30-31.10 (godz. 18.15), 2-4.11 (godz. 16, 18.15)

DKF „Oscar” - film Fritz Langa.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne - „Secesja ze zbiorów Muzeum Miedzi w Legnicy” - przedmioty użytkowe z przełomu XIX i XX wieku; „Prostota i piękno” - japońskie przedmioty użytkowe z różnych tworzyw; „Scena obrazowa” - malarstwo Michała Hrisulidisa, do ekspozycji obrazów specjalnie napisał muzykę Andrzej Szymalski.

IMPREZY

W Klubie Muzycznym „Mayday”, w środy, od godz. 18 do 24 - „Zakrecona środa”, w czwartki, w godz. 18-22 - „Wieczór klubowy”, w piątki, w godz. 21-3 - „Jam”, czyli dyskoteka bez dyskoteki, w soboty, w godz. 21-4 - „Dyskoteka dla dorosłych”.

APTEKI

29.10-1.11 - „Brata Alberta”, ul. Polska 2, tel. 834-27-77; 2-4.11 - „Saturn”, ul. Saturna, tel. 834-46-00

POLKOWICE

KINO

Kino „Skarbnik” - „Godzila” (USA) - 29.10 (godz. 20), 30.10 (godz. 18), 31.10 (godz. 16, 20); „Lekcja przetrwania” (USA) - 29.10 (godz. 18), 30.10 (godz. 20), 31.10 (godz. 18).

WYSTAWY

POKSiR „Impresja” zaprasza na wystawę fotograficznych migawek z imprez kulturalnych organizowanych na terenie Polkowic.

APTEKI

29.10-1.10 - „Pod Rokitnikiem”, ul. Kard. B. Kominka 5a, tel. 845-02-64; 2-4.11 - „Malachitowa”, ul. Moniuszki 3a, tel. 845-17-11;

ZŁOTORYJA

KINO

Kino „Aurum” - „Szeregowiec Ryan” (USA) - 30.10 (godz. 16.30 i 19.30); „Pinokio” (USA) - 3 i 4.11 (godz. 17).

WYSTAWY

Muzeum Złota - „Minerały Podgórze Kaczawskiego i Dolnego Śląska” oraz „Sala tradycji Polskiego Bractwa Kopaczy Złota”.

ZOK - rysunek satyryczny Jacenta Frankowskiego, twórcy projektów lalek do „Polskiego ZOO”.

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - „Góry w malarstwie” - wystawa ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Lesznie; „350 lat Pokoju Westalskiego” oraz „Mieszczkański Salon Muzyczny”.

IMPREZY

Zarząd Parku Krajobrazowego „Chełmy” i Gminny Ośrodek Kultury w Paszowicach zapraszają do udziału w IV edycji Konkursu Fotograficznego „Chełmy w obiektywie”. Tematem konkursu są walory turystyczno-krajobrazowe parku „Chełmy”.

Nadesłane prace rozpatrywane będą w dwóch kategoriach wiekowych: juniorów - do 17 lat, seniorów - powyżej 18 roku.

Przyjmowane będą zdjęcia kolorowe i czarno-białe, minimalny format 13x18, maksymalnie dziesięć sztuk. Bliższych informacji udziela Gminny Ośrodek Kultury, 59-411 Paszowice lub pod nr. tel. 870-17-93 wew. 23. Termin nadsyłania prac upływa 30 listopada.

W Nowej Wsi Grodzkiej, gm. Pielgrzymka CSTD i Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Pielgrzymce - 29 bm. o godz. 11 organizują pokaz prac grup warsztatowych kończących „13. Tydzień Pracy Twórczej”.

CHOJNÓW

KINO

Kino „MDK” - „Szeregowiec Ryan” (USA) - 29.10 (godz. 17)

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - „Człowiek chroni i kształtuje środowisko” - wystawa ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Głogowie.

CHOCIANÓW

IMPREZY

CHOK zaprasza wszystkich chętnych modelarzy do wzięcia udziału w wystawie modeli.

Bliższych informacji udziela CHOK, pod nr. tel. 818-55-80.

BOLESŁAWIEC

KINO

Kino „Forum” - „Szeregowiec Ryan” (USA) - 3-4.11

WYSTAWY

BOK - wystawa malarstwa Mariusza Mikołajka.

Pizzeria Valentino

JESZ, ILE CHCESZ ZA 7.90 zł

Szczegóły - tel. 8-548-348

Legnica, os. Kopernika

ul. J. Piłsudskiego 18

(wjazd od ul. Horyzontalnej)

Zapraszamy w godz. 12-23



PIZZERIA "CAPRI"

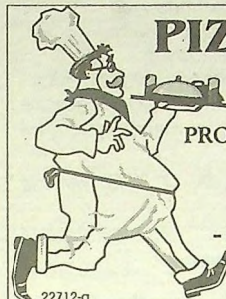
zaprasza

PROMOCJA - PROMOCJA - PROMOCJA

KUPUJĄC JEDNOCZEŚNIE TRZY PIZZE

- CZWARTĄ OTRZYMASZ GRATIS!

Legnica, ul. Przybosa 5, tel. 0602-606-743
Legnica, ul. Działkowa 1, tel. 862-94-21



PH UNIMO

Autoryzowany Dealer Opla

zatrudni na stanowisko:

ZASTĘPCY SZEFA SERWISU

Wymagania: wykształcenie min. średnie w kierunku motoryzacyjnym, mile widziane kursy i szkolenia.

Oferty prosimy składać w siedzibie firmy w Rzeszotarach, ul. Legnicka 1

3346k

Nasze nowe biura ogłoszeń:

- Bolesławiec
ul. Piłsudskiego 1b
w godz. 7.30-15.30

- Polkowice, ul. Górna 3/3
w godz. 8-16

12 listopada ukażą się „KONKRETY NA ZDROWIE” - specjalny dodatek poświęcony problemom służby zdrowia.

Dla naszych reklamodawców
szczegółowa oferta
w biurach ogłoszeń:

* Legnica, pl. Katedralny 2,
tel. 856-51-29

* Lubin, ul. Odrodzenia 24,
tel. 844-41-85

* Głogów, ul. Wojska Polskiego 9, tel. 835-39-14

* Polkowice, ul. Górna 3, tel. 847-47-84

* Bolesławiec, pl. Piłsudskiego 1b, tel. (075) 732-46-45

Ogłoszenia przyjmujemy
do 4.11.1998 r.



Przy zakupie komputera

rejs do KOPENHAGI*** (trzy dni)

- zabawa ANDRZEJKOWA** (+nocleg)

- wycieczka do PRAGI*

GRATIS!

ZESTAW CLASSIC *	ZESTAW TOP **	
procesor P-II 300 CELERON płyta główna LX/EX, AGP, PII, AT pamięć DIMM 32MB karta graficzna S3 VIRGE DX 2/4 MB dysk twardy 3,2 GB UDMA CD-ROM 32x karta muzyczna 3D 16 bit obudowa Mini Tower Green klawiatura WIN95 flopp FDD 1,44 Mb	płyta główna AGP AT 100 MHZ procesor AMD K6-2 333 3D-NOW pamięć DIMM 64 MB dysk twardy 4,3GB UDMA karta graficzna PERMEDIA II AGP 4 MB Akcelerator 3D VOODOO 3Dfx CD-ROM 32x karta muzyczna SOUND BLASTER AWE 64 VE fax-modem ZOLTRIX 33600 obudowa Mini Tower Green klawiatura WIN95 flopp FDD 1,44 Mb	
Cena w zł 2.272 brutto		
ZESTAW EXPERT ***		
Konfiguracja 🖨		
Cena w zł 5.699 brutto	Cena w zł 3.597 brutto	
MONITORY		
OPTIVIEW 14"	PROVIEW 15"	ADI 15"
569 zł brutto	687 zł brutto	799 zł brutto

TYLKO U NAS:

- ✓ kupisz komputer na telefon
- ✓ bezpłatny dowóz i montaż (na terenie Legnicy)
- ✓ dowolna konfiguracja
- ✓ fachowe doradztwo
- ✓ modernizacja komputerów

KSEROMATIC

Legnica, Rynek 34,
tel. (076) 852-52-99, 851-22-78

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 8-16, w soboty 8-14



do każdego zestawu
mysz i podkładka gratis!



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA w Legnicy

informuje

że od 8.10.98 r. rozpoczęły działalność Komisje Egzaminacyjne nr 30, 31, 32 powołane przez Urząd Regulacji Energetyki w Warszawie, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z 16.03.98 r. (Dz. U. Nr 59, poz. 377) w zakresie sprawdzenia kwalifikacji dla osób **DOZORU I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ I INSTALACJI ENERGETYCZNYCH**

Ponadto zapraszamy na kursy i szkolenia

- Kurs dozoru i eksploatacji urządzeń elektrycznych i energetycznych
- Kurs podstawowy obsługi komputera
- Kurs obsługi kotłów c.o., wodnych, parowych, gazowych
- Kurs podstawowy dla diagnostyków samochodowych
- Montaż i konserwacja urządzeń i instalacji gazowych
- Obsługa wózków akumulatorowych i spalinowych
- BHP dla pracodawców, kadry kierowniczej, pracowników administracyjno-biurowych i zatrudnionych na stanowiskach robotniczych
- Kurs w zakresie obsługi suwnic, dźwigów, operatorów podnośników hydraulicznych (uprawnienia UDT)

Informacji udziela ODK NOT, Legnica, ul. Złotoryjska 87, tel. 862-73-82, 862-87-10, fax 852-43-79.

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera
Technik Grzewczych firmy

Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

- kotłów c.o. żeliwnych i kondensacyjnych
- grzejników
- instalacji c.o., c.w., z.w.
- promocja kotłowni olejowych

Zapraszamy

codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

RATY

RATY

SIATKI OGRODZENIOWE

zbrojenie zgrzewane
leśne, sześciokątne, podtynkowe

DRUTY, GWOŹDZIE, SŁUPKI IZOMUR

INSTALACJE z miedzi i z PCV
łączone klejem

BOLID Lubin, ul. Małomska 47
tel./ fax 846-08-85
tel. 847-25-56

63U/98

Nowo otwarta

DRUKARNIA

*poleca swoje usługi
po promocyjnych cenach*

„KONTRA” Sp. z o.o., Legnica
ul. Solińska 4
(boczna Nowodworskiej)
tel. 85-22-720

Zapraszamy w godz. 8-16
w soboty 8-12

22599-g

SKŁADANIE DŁUGOPISÓW

zaopatrzenie, zbyt

PHU „GAMMA”

75-613 Koszalin
ul. Zwycięstwa 152

Dołączyć kopertę zwrotną

630K

PHU TADEUSZ MISZTAŁ

Legnica, ul. Sudecka 1
tel. 855-04-03; 86-641-30

oferuje:

- betoniarki: 250 l, 150 l, 100 l
- gipsy szpachlowe

CENY PRODUCENTA

np. 150 l - 1.570 zł

22700-g

Zakład Usługowo- -Handlowy „FOR-MA”

59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 26
tel./fax 85-48-829

CHAŁUPNICTWO

4.500 zł

Zaopatrzenie, zbyt, umowa
materiał próbny
PHU „GAMMA”
ul. Bałtycka 2, 75-310
Koszalin

Dołączyć znaczek za 5,50

3061K

KASY FISKALNE KOMPUTERY MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

866-33-02

59-220 LEGNICA UL. IZERSKA 5



jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**



59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31

tel. (076) 298 86, tel. kom. 090 641 348

PRODUCENT ROLET, MARKIZ; BRAMY GARAŻOWE I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ

raty!

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ



tel./fax (076) 854-34-28
59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko)

OKNA,
DRZWI,
ALUMINIUM,
PCV

Witryny sklepowe, fasady

BEZPŁATNE POMIARY, MONTAŻ, SERWIS, RATY

Drzwi antywłamaniowe

GERDA

Ponadto ŻALUZJE DO OKIEN PCV

Zabudowy balkonów z profili aluminium

EURO-MEBLE

Meble tańsze niż na wagę

Legnica, ul. Kręta 10

(obok Reala, w pomieszczeniach starej winiarni)

Zapraszamy codziennie

w godz. 10-18, w soboty 10-14

22447-g

EURO-KUCHNIA

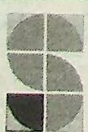
Studio Mebli Kuchennych

Bolesławiec, ul. Piaskowa 8
tel./fax (075) 732-60-74

Lubin, Rynek 19, tel./fax (076) 84-15-345

- meble kuchenne na indywidualny wymiar
- profesjonalne projektowanie
- transport i montaż bezpłatny
- sprzęt AGD (Teka, Whirlpool, Bosch, Amica, Ariston, Gorenje, Zannusi, Elektrolux)
- akcesoria meblowe (rury barowe, relingi...)

SAGHSEN
KÜCHEN



nobilis
wellmann
Gruppe

Firma od '92 należy do grupy ROSENBERG GmbH na rynku polskim, członek SGGIK
certyfikat jakości ISO 9001, aprobaty technicznej AT/98-01-0308

Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./fax: (076) 850 68 49

rosenberg-polska
dolny śląsk



Ogrzewanie powietrzem

Klimatyzacja

Wentylacja

Automatyka

Pieca nadmuchowe na

olej opałowy lub gaz

urządzenia wentylacyjne

termowentylatory, wentylatory

grzejniki konwekcyjne, komponenty

elementy rozdzielu powietrza

PROJEKTY DORADZTWO TECHNICZNE DOSTAWY MONTAŻ SERWIS

OFERTA
SPECJALNA

Grzejniki o najwyższej jakości
i standardzie

KORADO
POLSKA

estetyczne
doskonałe
oszczędne

CENY
od 115 zł
BRUTTO

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Smolna 15
i filia w Legnicy, ul. Rycka 2, tel. (076) 866-85-75
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obszarze Nieruchomości

DOMY:

- * Lubin, centrum, dom jednorodzinny, o pow. 168 m kw., działka o pow. 0,12 ha, cena do uzgodnienia
- * Lubin, os. Krzyczyn, dom wolno stojący, o pow. 240 m kw., działka 9 arów, cena 200 tys.
- * Radomów, gm. Rudna, rozpoczęta budowa domu wolno stojącego, o pow. 157 m kw., działka o pow. 20 arów (stan zerowy), cena 35 tys.

MIESZKANIA:

- * Legnica, ul. Mickiewicza, 25,5 m kw., I p., cena 30 tys.
- * Legnica, ul. Marsa, 33,3 m kw., II p., 2 pokoje, cena 39 tys.
- * Lubin, ul. Kościuszki, 64,30 m kw., 3 pokoje (adaptacja strychu), cena do uzgodnienia
- * Lubin, ul. Sowi, 70 m kw., 3 pokoje, cena 65 tys.
- * Legnica, ul. Karkonoska, 62,80 m kw., 3 pokoje, cena 83 tys.

- * Bojanowo, jednopokojowe mieszkanie, z warsztatem samochodowym, dwa stanowiska z kanałem (pow. warsztatu - 70 m kw., pow. sokołno-mieszkalna - 80 m kw.), cena 100 tys.

ZAMIANY:

- * Legnica, 103 m kw., ul. Piastowska (komunalne), II p., 3 pokoje na 2 pokoje ok. 50 m kw., blisko centrum
- * Legnica, al. Rzeczypospolitej, II p., komunalne, 48 m kw. na większe
- * Lubin, ul. Orta, 57 m kw., 3 pokoje na mniejsze, 2-pokojowe, do 40 m kw.

- * Lubin, ul. Odrodzenia, 48 m kw., 3 pokoje, na mniejsze, do 35 m kw. lub dom

INNE:

- * Legnica, 3 hale, 160 m kw., 700 m kw., 760 m kw., położone na działce 44 ary, cena 550 tys. do negocjacji

- * ok. ul. Jaworzyńskiej, 216 m kw., 1540 m kw., parking, dozór, cena 7,5 zł/m kw.
- * 216 m kw., ogrzewana, teren dozorowany, cena 8 zł/m kw.

- * Lubin, stacja benzynowa w budowie, cena do uzgodnienia

- * Lubin, kwiatami, centrum, cena 40 tys.

- * Osiek k.Lubina - stolami z wyposażeniem, działka 12 arów, cena 160 tys.

- * Ustronie, gm. Lubin, las o pow. 1,47 ha, wiek lasu 47 lat, możliwość wycięcia, cena 25 tys.

- * Legnica, nieruchomość przy ul. Bydgoskiej (Przedsiębiorstwo "HANKA" SA), baza magazynowo-transportowa, 3 obiekty magazynowe, budynek warsztatowy, budynek administracyjny, działka z kotłownią, budynek - magazyn techniczny, działka o pow. 36,488 m kw., uzbrojona, teren ogrodzony, łączna zabudowa o pow. 6,479 m kw.

- * DZIAŁKI BUDOWLANE:

- * Budów gm. Wiśko, działka rolna o pow. 1,29 ze stawem, cena do uzgodnienia

- * Lubin, os. Ustronie, działka usługowo-mieszkalna, pow. 3 ary, cena 27 tys.

- * Miłostka k. Lubina, działka budowlana, pow. 0,20 ha, cena do uzgodnienia

- * Lubin, os. Przylesie, działka budowlana o pow. 344 m kw. (bliskość), cena 31 tys.

- * Zdecydowanie kupił pawilon handlowy od 60 do 120 m kw. w Legnicy

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAM

MIESZKANIA:

- 1. M-4, 65 m kw., os. Piekary A, cena 90 tys.
- 2. M-3, 53 m kw., os. Piekary B, cena 58 tys.
- 3. M-4, 85 m kw., centrum, cena 95 tys.
- 4. M-4, 64 m kw., os. Kopernika, cena 80 tys.
- 5. M-5, 134 m kw., centrum, cena 110 tys.
- 6. M-4, 54 m kw., os. Kopernika, cena 55 tys.

DOMY:

- 1. Dom wolno stojący, pow. 180 m kw., 4 pok., 2 łazienki, działka 30 arów, Legnica, cena 110 tys.
- 2. Dom wolno stojący, pow. ok. 150 m kw., 6 pok., kuchnia, garaż, Złoty, cena 130 tys.
- 3. Dom w zab. szeregowej, pow. 100 m kw., 3 pok., kuchnia, łazienka, 3 garaże, Wólka, cena 87 tys.
- 4. Dom w zab. szeregowej, stan surowy zdający, 7 pok., pow. ok. 250 m kw., os. Piekary, cena 120 tys.

- 5. Dom wolno stojący, pow. 160 m kw., 6 pok., działka 6 arów, os. Sienkiewicza, cena 110 tys.

- 6. Dom wolno stojący, pow. 436 m kw., 8 pok., do remontu, działka 14,38 arów, Legnica, Kwadrat, cena 280 tys.

- * DZIAŁKI BUDOWLANE:

- 1. Działka budowlana, uzbrojona, 12,7 ara, Kunica, projekt, cena 2,8 tys./1 ar

- 2. Działka budowlana, uzbrojona, 53 ary, Karczewska, cena 50 tys.

- 3. Działka budowlana, uzbrojona, 2,200 m kw., Kunica, cena 42 tys.

- * HALE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:

- 1. Pomieszczenia biurowe i mieszkalne, pow. 200 m kw., Legnica, os. Kopernika, czynsz najmu 3.000 zł za miesiąc

- 2. Budynek biurowy, 17 pok., 6 pomieszczeń socjalnych, działka 9,7 ara, Legnica, cena do uzgodnienia

- 3. Garaż, 18 m kw., światło, Legnica, cena 10 tys.

- * ZAMIEJNIE:

- 1. Mieszkanie kwaterunkowe, 84 m kw., 3 pokoje, Legnica, na 2 pokoje, ok. 50 m kw. w nowym bud. w Legnicy

- 2. Mieszkanie kwaterunkowe, 43 m kw., 2 pok., Legnica, na 3 lub 4 pokoje w nowym bud. w Legnicy

- 3. Mieszkanie kwaterunkowe, 44 m kw., 2 pok., na 2 pok. w nowym bud. w Legnicy

- 4. Mieszkanie kwaterunkowe, 46 m kw., 2 pok., Legnica, na 1- lub 2-pok. w nowym bud. w Legnicy

- 5. Mieszkanie spółdzielcze, 58 m kw., 3 pok., na 2 mieszkania mniej-sze w Legnicy

- 6. Mieszkanie kwaterunkowe, 65 m kw., 2 pok., na 3 pok. w nowym bud. w Legnicy (na os. Kopernika)

- * DO WYNAJĘCIA:

- 1. 2 pokoje, wysoki parter, os. Piekary A, cena 300 zł

- 2. 2 pokoje, I p., w bud. IV-p., Legnica, cena 200 zł

- 3. 2 pokoje, wysoki parter, Legnica, cena 200 zł

- Informacje o dalszych 250 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ * WYCENA NIERUCHOMOŚCI
* SPRAWOWANIE ZARZĄD NIERUCHOMOŚCIAMI
* KREDYTOWANIE ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI

2018K

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 31/35
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27, TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

WROCŁAW, UL. ODRZAŃSKA 24/29, II P.
POK. 13, TEL. (071) 34-24-171

Rok założenia 1982

MIESZKANIA:

- * Lubin, mieszkanie o pow. 54 m kw., 2 pok., I p., cena 65 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 64 m kw., 3 pok., II p., cena 67 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 60 m kw., 3 pok., II p., cena 82 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 64 m kw., 3 pok., I p., cena 82 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 64 m kw., 3 pok., parter, cena 75 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 61 m kw., 3 pok., III p., cena 65 tys.
- * os. Piekary, mieszkanie o pow. 58 m kw., 3 pok., III p., cena 75 tys.
- * Legnica, mieszkanie o pow. 74 m kw., 3 pok., parter, cena 40 tys.
- * Nowa Wieś Legnicka, mieszkanie o pow. 42 m kw., 2 pok., I p., działka 6 arów, garaż, cena 33 tys.
- * Środa Śląska, mieszkanie wille o pow. 70 m kw., 3 pok., + działka, cena 78 tys.

DOMY:

- * Legnica, os. Sienkiewicza, dom wolno stojący, stan surowy zamknięty, działka 7 arów, cena 128 tys.
- * Legnica, os. Sienkiewicza, dom parterowy, stan surowy otwarty, działka 722 m kw., cena 52 tys.

Posiadamy w sprzedaży garaże przy ul. Tatarskiej, Inwalidów, Sudeckiej, Spokojnej, Cementarnej, Niklowej, Rolniczej

UWAGA! ATRAKCYJNA OFERTA!

Oferujemy do sprzedaży mieszkanie położone na os. Piekary, o pow. 58 m kw., 54 m kw., 37 m kw., 50 m kw., 56 m kw., 36 m kw. w cenie 900 zł/m kw.

Istnieje możliwość odliczenia 19 proc. ulgi budowlanej.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z naszym biurem.

POSZUKUJEMY OSÓB ZAINTERESOWANYCH NABYCIEM LICENCJI I PROWADZENIEM BIURA NIERUCHOMOŚCI

- * Legnica, ok. al. Rzeczypospolitej, dom wolno stojący, parterowy, działka o pow. 600 m kw., cena 240 tys.

- * DZIAŁKI:

- * Posiadamy w sprzedaży działki budowlane, uzbrojone w Legnicy, Kunia, Grzybanach, Zmianach

- * os. Sienkiewicza, pow. 600 m kw., cena 20 tys.

- * os. Sienkiewicza, pow. 500 m kw., cena 15 tys.

- * os. Piekary, pow. 350 m kw., segment środkowy, cena 28 tys.

- * Działka zlokalizowana przy trasie Legnica - Lubin, o pow. 1,64 ha z przeznaczaniem na stację paliw lub usługi komunikacyjne, cena 20 zł/m kw.

- * OBIEKTY PRZEMYSŁOWE:

- * Obiekt na osie rzemieślniczo-usługowej w ok. Slawy, przy trasie Głogów - Leszno, na działce o pow. 58 arów, cena 60 tys.

- * Do sprzedaży piękne na terenie Legnicy, bliźnięta informacja w biurze "Complex"

- * Do sprzedaży czynna stacja paliw i warsztat samochodowy w Legnicy, na działce o pow. 1,680 m kw., cena 250 tys.



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

Legnica, ul. Złotoryjska 87 (bud. NOT)
tel. 85-12-248, fax 85-06-381

czynne poniedziałek - piątek w godz. 10-17

Oferta specjalna:

- Tarninów, mieszkanie dwupokojowe, IV i V piętro, pow. 220 m kw., do kapitalnego remontu, 40 tys.

Mieszkania w Legnicy:

- Piekary A, 1 pokój, pow. 30 m kw., VI p., 36 tys.

- os. Kopernika, 2 pokoje, pow. 51 m kw., parter, budynek czteropiętrowy, 55 tys.

- Kwadrat, nowe budownictwo, 2 pokoje, I p., pow. 47 m kw., budynek czteropiętrowy, do wykończenia, 49,5 tys.

- okolice centrum, dwupokojowe, IV i V p., pow. 100 m kw., trzypokojowe, po remoncie, 90 tys. lub zamiana na dom w Legnicy.

- ulica Artylejska, 3 pokoje, II p., w budyńku czteropiętrowym, nowe budownictwo, podwyższony standard, pow. 59 m kw., 65 tys. Możliwy garaż w pobliżu.

- ścisłe centrum, wieżowiec, 3 pokoje, II piętro, pow. 55 m kw., 58 tys. Możliwość wynajmu.

- Kwadrat, nowe budownictwo, II piętro, w budyńku czteropiętrowym, pow. 64 m kw., 2 pokoje, do wykończenia, 66 tys. do negocjacji

- Tarninów, III piętro, pow. 84 m kw., 3 pokoje, beczynzowe, komfortowe, 99 tys. do negocjacji.

- Tarninów, parter, 4 pokoje, pow. 150 m kw., komfortowe, idealne na działalność biurową, kancelarię. Przynależna piwnica o pow. 50 m kw., z wejściem na zewnątrz budynku, 160 tys. do negocjacji.

- os. Kopernika, II piętro w budyńku czteropiętrowym, 4 pokoje, pow. 64 m kw., 78 tys.

- ulica Złotoryjska, III piętro, pow. 108 m kw., 4 pokoje, po remoncie, 99 tys.

- Tarninów, 5 pokoi, II piętro, pow. 180 m kw., podwyższony standard, 160 tys.

DALSZE 200 OFERT W BIURZE!

Kompleksowa obsługa prawna i notarialna.

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE OFERT.

Biuro Rzeczoznawców Majątkowych i Obrotu Nieruchomościami

PROINVEST

Oddział w Lubinie

59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10
tel. (076) 842-18-65

oferuje swoje usługi

w zakresie

wycen i pośrednictwa

w obrocie

nieruchomościami

zapraszamy od 10 do 17

w soboty od 10 do 13

108497



„BART” S.C.

Biuro Obrotu Nieruchomościami

Lubin, ul. Kamienna 4a

tel. 846-78-34

SPRZEDAŻ:

- Lubin, ul. Paderewskiego, 37 m kw., 2 pok., III p., cena 42 tys.

- Lubin, ul. Leszczynowa, 63 m kw., 3 pok., IV p., cena 70 tys.

- Lubin, ul. Orta, 34 m kw., 2 pok., VI p., cena 40 tys.

- Lubin, ul. Legnicka, 64 m kw., 4 pok., II p., cena 60 tys.

- Chocianów, 84 m kw., 3 pok. + ogród, cena 53 tys.

- Lubin, 3 domy do sprzedania

- Lubin, mieszkanie 2-pok. do wynajęcia

- Lubin, 2 domy do wynajęcia

- Lubin, działka budowlana z projektem, pow. ok. 3 a, zab. szeregowa, cena 21 tys.

1614/98



DEVELOPMENT NIERUCHOMOŚCI

Legnica, ul. Wrocławska 26 (koło McDonald'sa)
tel./fax 86-241-71, 86-214-47

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 8 - 18, sobota 10-14

DEVELOPMENT - NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO WYCENA ZARZĄD DEVELOPER

MIESZKANIA

- * Piekary C, 36,5 m kw., 2 pokoje, podwyższony standard, cena 46 tys., z umeblowaniem - 50 tys.

- * Centrum, 40,5 m kw., 2 pokoje, nowe budownictwo, cena 50 tys.

- * Kopernika, 42 m kw., 2 pokoje, II piętro, cena 50 tys. (do negocjacji)

- * Piekary A, 50,5 m kw., 2 pokoje, II piętro, cena 56 tys.

- * Os. Anny, 57 m kw., 3 pokoje, w budyńku czteropiętrowym, cena 60 tys. (do negocjacji)

- * Os. Kopernika, 63 m kw., 3 pokoje, cena 67 tys.

- * Os. Kopernika, 64 m kw., 3 pokoje, V piętro, cena 70 tys.

- * Kartuz, 66 m kw., 3 pokoje, beczynzowe, cena 51 tys.

- * Ulica Chojnowska, 67 m kw., 3 pokoje, wyremontowane, beczynzowe, cena 70 tys.

- * Centrum, 108 m kw., 4 pokoje, III p., beczynzowe, cena 95 tys.

- * Tarninów, 140 m kw., I p., komfortowe wykończenie - 135 tys.

- * DZIAŁKI

- * Piekary B, w zabudowie szeregowej, do małego wykończenia, 300 m kw., cena 220 tys. (do negocjacji)

- * Piekary A, w zab. szeregowej, do małego wykończenia, 300 m kw., cena 250 tys. lub wynajem

- * Piekary Wielkie, dom, 220 m kw., z halą 240 m kw. (na magazyn, hurtownię itp.), cena 350 tys.

- * Uściele koło Legnicy, dom 160 m kw., działka 54 ary, zab. gospodarcze 500 m kw., do remontu

- * Lubinów koło Legnicy, dom 200 m kw. + zabudowania, działka 1,13 ha, cena 65 tys.

- * Dom w Chocianowie, wolno stojący, 130 m kw., działka 10 arów, cena 100 tys.

- * Ostród, dom wolno stojący, 270 m kw., komfortowo wykończony, cena 240 tys.

- * Bobrow, 4 km od Legnicy, dom wolno stojący, 250 m kw., komfortowo wykończony, cena 295 tys.

- * Bobrow, dom + zabudowania, działka 6 ha 49 a, do remontu, cena 80 tys.

- * Dolina Baryczy, pałacik zab



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Hamburgery źródłem zła

Kilkudziesięciu głogowian i mieszkańców pobliskich wsi napisało pismo do Urzędu Miejskiego. Przekonują w nim urzędników, że hamburgery są zabójcze i nie można wpuścić McDonald'sa do miasta. Twierdzą, że na hamburgerach ciąży ludzka krew. Koncern zabija tropikalne lasy, hodowcy bydła mordują Indian i ekologów, a odchody zwierząt trują środowisko trzy razy bardziej niż przemysł. Do tego jeszcze kotlety są bardzo szkodliwe, powodują raka, zawały, cukrzycę i hemoroidy.

A ich brak, jak widać, paranoję.

(66)

Debiut pod patronem

Prezydent Legnicy na pierwszej powyborczej konferencji usiadł pod zdjęciem roznegliżowanej panny. Jakby tego było mało, miał na sobie krawat w zielone i czerwone żabki, który z kolei przepiął spinką w kształcie autobusu volvo.

Jak zauważyli dziennikarze, sponsorem spinki jest pewnie szwedzki koncern motoryzacyjny, a krawata... rezerwat "Stawy Przemkowskie".

(35)

plus
radio

67,8; 102,6; 93,1; 94,9 FM

tel./fax (076) 856-08-18, 866-06-28
www.radioel.legnica.pl

Real-nie możliwe

Klienci legnickiego "Reala" skarżą się, że ceny towarów przy kasie czasami okazują się wyższe niż na półkach. Kasjerki tłumaczą, że widocznie w trakcie "cudownych zakupów" zmieniły się warunki promocji.

Klient może i sfrustrowany, ale najważniejsze, że towar sprzedany!

(35)

Dyskotekowa burżuazja

Do jednej ze znanych wrocławskich dyskotek bramkarze nie wpuszczają w obuwiu sportowym.

Może do poskakania przy rytmach techno potrzebny jest smoking?

(77)

Zemsta zza muru?

Do „Konkretów” przyszedł list z więzienia w Wołowie. Więzień proponuje publikację obszernych spostrzeżeń na temat ułomności charakteru byłej żony...

Szanowny panie, rozumiemy, że siedzi pan za niewinność i czas się panu dłuży, ale podobno nawet w Wołowie jakiś sznyt obowiązuje.

(37)

Demagogia w puszcze

Po miazdzącej wygranej SLD, nieznanzy sprejowiec znów wyżył się na legnickiej siedzibie lewicowego komitetu wyborczego.

Tym razem skrót SLD rozszyfrował jako Sojusz Lewicy Demagogicznej.

(35)



Teraz w Convectorze kupując system centralnego ogrzewania na raty lub za gotówkę otrzymujesz:

kredyt do 30 000 PLN - bez żyrantów i weksli

bezpłatny montaż instalacji

markowe grzejniki

z wieczystą gwarancją na szczelność (do 50 Atm)

najoszczędniejsze w eksploatacji

tanie - bo nie wymagające kosztownych uzupełnień instalacji niezbędnych przy innych grzejnikach

najwyższej jakości - wykonane z miedzi i aluminium

Udając się do Filii Handlowej otrzymasz pełną informację, a specjalnie przeszkolony personel szybko i sprawnie doradzi Ci najlepsze rozwiązanie. Czekamy na Ciebie.

bezpłatna infolinia 0-800 34 444

Filia Handlowa Convector
Legnica, ul. Bagienna 1
076/ 8624394

convector



Rzetelni i sprawiedliwi

Sąd, przed sądem banda oprychów - Faszysta, Sztymny, Niuniek i Krzaczek. Jeden w drugiego recydywa. Wszyscy agresywni i buńczuczni. Najbardziej zadziornego Faszystę sąd usunął z sali za... wymyślanie prokuratorowi od tumanów. No winni jak cholera. A tu nagle, lżony od tumanów prokurator chowa uszy po sobie i wnosi o uniewinnienie wszystkich czterech panów. Mówi, że co prawda, równo dwa lata temu oskarżył ich o zabójstwo Piotra i Alicji Jaroszewiczów, ale zrobił to nierzetelnie, więc się wycofuje.

Czy można sobie wyobrazić lepszy pomysł na komedię kryminalną? Naród śmieje się z prokuratora, który odwołuje nierzetelnie postawione zarzuty, a tymczasem śmieszne dopiero się zaczyna, bo prawnicy dopatrują się w tym wyłącznie powodów do zadowolenia. Barbara Piwnik - rzecznik warszawskiego sądu tłumaczy, że „to bardzo dobry sygnał świadczący o rzetelnym stanowisku oskarżyciela”. Co tu jest grane?

Adwokaci nawet nie kryją, że ich chata z kraja. Mecenas Tadeusz Cupryk - obrońca Faszysty - powiedział wprost: „Nie muszę stać na straży praworządności, nie muszę dociekać prawdy, mam chronić swojego klienta”. Można się jedynie domyślać, że za pieniądze adwokaci robią wszystko, by ich klient miał się dobrze.

Wiceminister Leszek Piotrowski powiedział, że podziela stanowisko prokuratora. Wyraził się tak: „Kiedyś to było nie do pomyślenia, by prokurator wniósł o uniewinnienie, a teraz jest demokracja - już się nie boi swoich przełożonych i działa w zgodzie ze swoim sumieniem”.

Jak się nad tym wszystkim rzetelnie zastanowić, to człowiek dostanie kręčka. Niech im tam już będzie w tym resorcie sprawiedliwości, że wiedzą, co to jest sprawiedliwość. Ale o sumieniu i o rzetelności to niech mi oni lepiej nie opowiadają. Pójdę posłuchać gdzie indziej.

Piotr Wilczkowski

Joanna Jendrośka - uczennica Technikum Budowlanego w Legnicy
Konkretna dziewczyna

